

Instytut Kultury Regionalnej i Badań Literackich
im. Franciszka Karpińskiego. Stowarzyszenie

Inskrypcje. Półrocznik

Czasopismo poświęcone
literaturze i kulturze

R. III, 2015, z. 1 (4)

Polska – Ukraina: kultura, bezpieczeństwo, język

Pod redakcją
Ireny Żukowskiej
przy udziale Luizy Karaban i Łukasza A. Wawryniuka

CBN
Centrum Badań Naukowych
IKRiBL

WYDAWNICTWO
IKR[i]BL

SIEDLCE 2015

Kolegium redakcyjne:

Manfred Richter (Niemcy), Ioana Ungureanu (Francja), František Všeťička (Czechy), Julia Wisznicka (Ukraina), Andrzej Borkowski (*redaktor naczelny*), Luiza Karaban (*zastępca redaktora naczelnego*), Łukasz Wawryniuk (*redaktor techniczny I*), Maria Długolecka-Pietrzak (*redaktor techniczny II*), Anna Benicka, Ewa Borkowska, Marek Jastrzębski, Paulina Karpuk, Dawid Karpuk, Urszula Markiewicz, Helena Sobol, Dominika Spietelun Irena Żukowska

Współpraca:

Marta Celińska, Anna Dyrdowska, Karolina Kluczek, Anna Kopówka, Eliza Kot, Barbara Krot, Monika Mańczuk, Kamil Ułasiuk

Recenzenci:

dr hab. Ryszard Polak (Warszawa/Biała Podlaska)
dr Roman Bobryk (Siedlce)
dr Vitaliy Perkun (Kijów)

Korekta:

Zespół

Na okładce:

fragmenty zdjęcia obrazu
Iwana Mazepy

Redakcja techniczna, skład i łamanie:

Zespół

Wydawca:

Instytut Kultury Regionalnej i Badań Literackich
im. Franciszka Karpińskiego.
Stowarzyszenie

Centrum Badań Naukowych
IKRiBL

e-mail: ikribl@wp.pl

ISSN: 2300-3243

© Copyright by IKRiBL

Druk:

ELPIL

Spis treści

Od redakcji.....	5
------------------	---

I. ROZPRAWY I SZKICE

Кирило Домбровський: <i>Особливості державно-церковних відносин у країнах центрально-східної Європи (на прикладі України та Польщі)</i>	11
Łukasz A. Wawryniuk: <i>Podwójny świat Iwana Mazepy. Historia Mazepy zawarta w literaturze</i>	21
Ganna Zakharkova: <i>Przedstawiciele polskiej kultury i literatury na Podolu – zarys sylwetek</i>	41
Maria Długolecka-Pietrzak: <i>Sofija Andruchowycz a pisarki polskie: podobieństwa we współczesnej literaturze kobiecej Polski i Ukrainy</i>	47
Dmytro Klymenko: <i>Marian Hemar – portret artysty-kabareciarza...</i>	59
Luiza Karaban: <i>Postać ukraińskiego kozaka romantycznego w tekstach kultury XXI wieku</i>	71
Катерина Фурсова, Максим Багров: <i>Лексико-семантичне наповнення молодіжного жаргону початку XXI ст. (на матеріалі польської та української мов)</i>	85

II. RECENZJE I PRZEGLĄDY

Maria Długolecka-Pietrzak: <i>„Zwrotnik Ukraina”. Pod redakcją Jurija Andruchowycza. Wołowiec, Wydawnictwo Czarne, 2014</i>	103
--	-----

III. KRYTYKA LITERATURY

- Urszula Markiewicz:** *Językami Słowian. Urszula Tom: Przystanek przed snem...* Siedlce, MTK, IKRiBL, 2014..... 109

IV. NOTATKI

- Piotr Łopuski:** *What Orwell Didn't Know. Propaganda and the New Face of American Politics.* Red. András Szántó. New York, Public Affairs, 2007 115

Od redakcji

Na jednym z centralnych placów Lublina stoi pomnik, postawiony na początku XIX wieku. Napis na nim informuje, że został wzniesiony ku czci unii lubelskiej w 1569 r., w wyniku której powstała Rzeczpospolita – „Rzeczpospolita Obojga Narodów” (polskiego i litewskiego) istniejąca ponad trzy stulecia. Nie ma na nim jednak wzmianki o tym, że znaczną część społeczeństwa, tego jednego z największych i najpotężniejszych niegdyś państw Europy, stanowili Ukraińcy. Trzeba jednak podkreślić, że długi okres zamieszkiwania w granicach jednego państwa na zawsze zaznaczył się w historii narodów polskiego i ukraińskiego.

O sąsiadujących z Polakami narodach, często myślimy w kontekście doświadczeń historycznych, a dotyczy to w szczególności Ukraińców. Tragiczne wydarzenia II wojny światowej były praktycznie ostatnimi, w których Ukraińcy występowali jako naród, a przynajmniej w takich kategoriach postrzegani byli przez Polaków. Później relacje polsko-ukraińskie zastąpiły stosunki polsko-radzieckie. Ukraina i Ukraińcy niemal zupełnie zniknęli z polskiej debaty publicznej, a jeśli byli przywoływani, to właśnie w kontekście wydarzeń historycznych.

Z perspektywy ukraińskiej wyglądało to jednak inaczej. Polska nie zniknęła ze świadomości Ukraińców, a po latach zaczęła pojawiać się w nowej roli – pomostu czy raczej okna na świat zachodni. Intelktualiści ukraińscy uczyli się języka polskiego, gdyż często tylko w polskich przekładach mogli przeczytać dzieła modnych wówczas na Zachodzie autorów – Eliota, Joyce’a, Kafki, Camusa, Baudelaire’a. Dziś sytuacja się zmieniła; kontakty polsko-ukraińskie obejmują częściej, jak się wydaje, płaszczyznę handlową niż intelektualną czy kulturalną. Również Zachód przestał być już tak niedostępny jak w czasach ZSRR, więc i „pomost” stracił swoje znaczenie.

Związki literackie między Polską a Ukrainą zacieśniły się w epoce romantyzmu, choć także w baroku mamy znakomitych pisarzy ukraińskich tworzących w języku polskim (np. Łazarz Baranowicz). Wiek XIX był ważnym okresem dla literatur obydwu krajów. Dzieła te pozostawiły niezatarte piętno na obliczu naszej kultury i kultury naszych południowo-wschodnich sąsiadów. Literatura ukraińska zajmuje jedno z pierwszych miejsc wśród literatur, które wchodziły w kontakt z literaturą polską i żywo korzystały z niej jako ze źródła inspiracji ideowych i formalnych. Wczesna faza jej rozwoju związana była wprost z literaturą polską. Pierwszy romantyk na Ukrainie, poeta Petro Hułak-Artemowski tłumaczył bajki

Krasickiego, przełożył on i zukrainizował tekst *Pani Twardowskiej* Adama Mickiewicza, a pierwszym sonetem na tym terenie był przekład *Stepów Akermańskich*.

Wpływ polskiej literatury romantycznej widać również w poezji Tarasa Szewczenki, narodowego wieszcza Ukrainy (znane są jego osobiste kontakty z Polakami, zwłaszcza w okresie zesłania). Innym utworem uwydatniającym wpływ polskich modeli literackich jest ukraińska adaptacja *Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* – *Księgi żywota narodu ukraińskiego*, która z czasem uznana została za pierwszy manifest ukraińskiej świadomości Narodowej. Nie sposób również nie zauważyć wpływu Ukrainy na literaturę polską. Wybitna jej rola w literaturze polskiej okresu Romantyzmu jest bardzo ważna jeśli nie najważniejsza dla naszej kultury – jest niepodważalna. Była ona ziemią wielu polskich pisarzy: Antoni Malczewski, Henryk Rzewuski, Józef Zaleski czy Juliusz Słowacki tam właśnie się urodzili, tam spędzili swoje dzieciństwo i młodość. Tam przeżywali swe pierwsze miłości, pierwsze rozczarowania, zawody i cierpienia. Mieli oni wszyscy silne poczucie odrębności i unikalności Ukrainy.

W naszej tradycji pojęcie tzw. szkoły ukraińskiej, do której zalicza się m.in. Malczewskiego, Goszczyńskiego i Zaleskiego, jest ogólnie znana. Z twórczości tego kręgu wyłania się pewna wspólna idea Ukrainy oraz wspólne im problemy, które wraz z nią przeniknęły do polskiej literatury. Wymalowali oni syntetyczny obraz "prawdziwej" Ukrainy – wcielenia melancholii i ponurej fantazji, ziemi przesyconej historią i niezwykłością. Ukształtowali również bohatera tej legendy – wolnego syna stepów, Kozaka, najpełniej oddanego w postaci Nebaby z *Zamku Kaniowskiego*. Ukraina jawi się nam jako mityczny świadek rycerskiej przeszłości Polski. To w jej ziemi leżały kości ojców i dziadów, odnoszących niegdyś sławne zwycięstwa. Literatura jest elementem dziedzictwa kulturowego i osadzona jest w przestrzeni kulturowej każdego narodu.

Europejską przestrzeń kulturową, wyznaczają wspólne wartości, tradycje, wspólna historia. Pamiętać jednak należy, że to co wspólne, nie musi być tożsame i identyczne. Powinniśmy ją postrzegać jako kulturową całość, która wraz z upływem czasu – poprzez wzajemne nawarstwianie, przecinanie, przenikanie osadów kulturowych, wskutek rozmaitych kombinacji historycznych – różnicowała się, tworząc geologiczną strukturę. Przedstawiciele młodszej generacji badaczy w Polsce podkreślają mocno, iż „[...] w obliczu rozmaitych zagrożeń i konfliktów na tle ekonomicznym, etnicznym, religijnym [...] kultura humanistyczna [...] staje się szczególnie potrzebna, zakorzeniając w człowieku idee tolerancji, wolności oraz solidarności” (A. Borkowski:

Pejzaż współczesny z barokiem w tle. Szkice o literaturze i kulturze. Siedlce 2012, s. 145).

Podmiotem europejskiego bezpieczeństwa, także w aspekcie kulturowym, jest z jednej strony Europa jako całość, a z drugiej poszczególne narody i grupy etniczne. Bezpieczeństwo kulturowo-cywilizacyjne oznacza również, zwłaszcza w warunkach europejskich, równowagę między państwem, środowiskiem transnarodowym a wpływami cywilizacji łacińskiej, orientalno-bizantyjskiej i islamskiej. Podstawową cechą określającą taką tożsamość Europy winna być jej komplementarność, a więc wzajemne uzupełnianie się i wzbogacanie, a przynajmniej zrozumienie. Warunkiem z kolei osiągnięcia tego celu jest zaadaptowanie procesów globalizacji (zwłaszcza tych związanych z przepływem informacji), dla potrzeb dialogu międzykulturowego. Europa potrzebuje wspólnego mianownika, a takim właśnie spoiwem może być wspólna świadomość. Świadomość, iż złożoność i pluralizm tożsamości jest bogactwem i siłą, tkwiącą głęboko w europejskich korzeniach.

Tymczasem, XX-wieczna integracja europejska niesie ze sobą poczucie zagrożenia narodowej tożsamości, związane ze zjawiskami rozmywania suwerenności i rozmywania granic w warunkach unifikacji obyczajów, gustów, postaw i zachowań. Problemem jest także podział cywilizacyjny Europy, przy czym cywilizację rozumiemy jako najszerszą jednostkę kulturową, obejmującą szereg pokrewnych sobie kręgów kulturowych i najszerszą płaszczyznę tożsamości. I nie jest rzeczą najważniejszą, którą dokładnie granice owego podziału przebiegają. Jest to zresztą od dawna przedmiotem licznych sporów i kontrowersji. Ważnym natomiast warunkiem utrzymania pozycji Europy jest wypracowanie tożsamości zbiorowej, funkcjonującej na trzech poziomach: kontynentalnym (Europa od Atlantyku po Ural), narodowym (co nie jest jednoznaczne z faworyzowaniem unitarnych państw narodowych) i lokalnym/regionalnym (Europa Małych Ojczyzn).

Dziś tożsamość narodowa, rozumiana jako akceptacja dorobku kulturowego narodu, identyfikacja z jego dziejami i trwale zdefiniowany stosunek do narodów obcych zaczyna się rozmywać, odbierając tym poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Dotyczy to wartości niezmiennych, zdawałoby się, utrwalonych przez wieki. Z drugiej strony tożsamość europejska, to zjawisko dużo bardziej złożone. Przedstawiciele szkoły stuttgarckiej, odnosząc się do europeizmu kulturowego twierdzili, że Europejczykiem jest ten, kto chce nim być – ponieważ kultura europejska należy nie tylko do Europy.

Niniejszy zeszyt, który kierujemy do rąk Państwa jest pokłosiem projektu "Polska – Ukraina. Kultura i bezpieczeństwo". Projekt ten (02/2014) realizowany był w Instytucie Kultury Regionalnej i Badań Literackich im. Franciszka Karpińskiego. Jego kierownikiem była mgr Irena Żukowska, a wykonawcami byli badacze zrzeszeni w Centrum Badań Naukowych IKRiBL.

Irena Żukowska
Siedlce, w lutym 2015 r.

I.

Rozprawy i szkice

Кирило Домбровський
(Донецький національний університет
Донецьк, Україна)

Особливості державно-церковних відносин у країнах центрально-східної Європи (на прикладі України та Польщі)

Abstract:

This article is devoted to the problem of the relationship between the state and the church in post-Soviet Central and Eastern Europe. It examines Poland's experience in building political and legal foundations of this relationship, as well as the process of establishing relationship between the state and the church in Ukraine. A conclusion is made about the possibility of using Poland's experience by Ukraine while reforming its legal system to match European standards, and about the necessity to further explore the current problem.

Keywords: freedom of conscience, thought and faith, relationship between the state and the church, Ukraine and Poland.

Входження України у світове співтовариство держав із розвиненою демократією – це процес, який вимагає від українського суспільства і, передусім, від державної влади значних зусиль щодо реформування всіх сфер соціально-економічного та культурного життя країни. Проголошення демократичних принципів без відповідних змін не лише в організаційно-правовому забезпеченні діяльності органів влади, а й в ідеології (як системі ідей і оцінок) та культурі державного управління є чистою демагогією, що, може, вже й спричиняє кризу. Якщо оновлення законодавчої бази та методів управління (хоча б формальне) на зразок провідних європейських держав є для України справою найближчих років, то зміна ментальних настанов і цінностей, на яких ґрунтується управлінська культура, потребує значно більшого часу, професіоналізму та наполегливості науковців і практиків державного управління.

Розглядаючи культуру як показник якості управління, слід виходити з того, що державне управління – це практичний організаційно-регулюючий вплив держави на суспільну життєдіяльність людей з метою її упорядкування, збереження чи перетворення за допомогою влади. Це насамперед конкретний вид діяльності державних органів та посадових осіб, які наділені владними повноваженнями і мають виконувати функції держави

[1]. Особливості державно-церковних відносин є однією зі складових формування та становлення громадянського суспільства, а також важливим аспектом державного управління. Актуальність даного питання є важливою для утвердження морально-ціннісних пріоритетів суспільства та органів державної влади. «Плюралізація» релігійних процесів з набуттям Україною незалежності, поліконфесійність, зумовлені загальними демократичними тенденціями та лібералізацією законодавства про свободу совісті.

В останнє десятиліття проблема свободи совісті та державно-церковних відносин активно розглядалася на міжнародних та вітчизняних наукових конференціях, а також на сторінках наукових видань. Серед відомих вітчизняних та зарубіжних вчених, що мають сучасні праці за обраною тематикою дослідження, слід зазначити А.Ю. Григоренка, А.Л. Деркача, В.В. Кравчука, С.В. Бур'янова. Джерельною базою нашого дослідження стали Конституція України [2], Конституція Республіки Польща [3], законодавство про свободу совісті, міжнародні договори [5, 6, 13].

Метою статті є вивчення особливостей державно-церковних відносин та стану забезпечення прав громадян на свободу совісті в країнах Центрально-Східної Європи (на прикладі України та Польщі), дослідження характеру, змісту і еволюції державної політики України в релігійній сфері.

На початку 90-х років ХХ ст. колишні «країни народної демократії» – прийняли нові конституції та спеціальні закони, що регулюють державно-церковні відносини. Нові законодавчі акти закріпили право громадян на свободу совісті та віросповідання, визначили правовий статус релігійних організацій. У конституціях та нових законах передбачена радикальна зміна державно-церковних відносин: відмова від старих стереотипів та визначення нових пріоритетів у цій сфері. Характеризуючи зміст статей про свободу совісті в нових конституціях країн Центрально-Східної Європи, слід звернути увагу на певні загальні принципи їх віросповідної політики. Усі ці країни декларують себе як демократичні та правові, а тому проголошують світський характер держави. У більшості конституцій підкреслено, що міжнародні договори, ратифіковані в міжнародному порядку, є частиною внутрішнього права країни та «мають пріоритети перед тими нормами внутрішнього законодавства, які їм суперечать». Базуючись на міжнародних документах з питань свободи совісті, віросповідання та діяльності релігійних об'єднань, конституції, закони та інші нормативно-правові акти

постсоціалістичних країн відзначають, що право на свободу думки та переконань повинно виражатися в свободі на: вибір та прийняття релігії або інших, зокрема і нерелігійних, переконань, у публічному їх вираженні; створення релігійних об'єднань та набуття ними прав юридичної особи; відправлення культу індивідуально чи з іншими особами, приватним шляхом чи публічно, а також створення з цією метою сакральних об'єктів; створення та діяльність релігійно-гуманітарних чи благодійних закладів; виробництво та поширення необхідної для задоволення потреб вірян літератури та предметів культу; самостійне ведення церквами та релігійними громадами своїх справ, тобто без втручання держави; релігійне та нерелігійне виховання та освіта дітей; отримання добровільної фінансової допомоги від фізичних та юридичних осіб; підготовка священнослужителів та керівників громад; встановлення та підтримка контакту з одновірцями інших країн [4, с. 64].

Між церквою і державою як соціальними інститутами з часу їх існування встановлювалися різні відносини. Слід зазначити, що орієнтація на становлення ефективної форми взаємовідносин держави і церкви стала пріоритетним напрямом суспільних відносин задовго до проголошення незалежності нашої держави. Реалізації нової парадигми відносин держави з церквою передувало значне підвищення активності у релігійно-церковному середовищі наприкінці 80-х – на початку 90-х років ХХ ст. Так, для врегулювання відносин органів державної влади з релігійними організаціями в умовах демократизації українського суспільства 23 квітня 1991 року було прийнято Закон України «Про свободу совісті та релігійні організації», яким встановлено оптимальні демократичні параметри державно-церковних відносин, створено правову базу для забезпечення повноцінного функціонування релігій та їх організацій на теренах України. Базовим Законом визначено також основні принципи державно-церковних відносин, які в цілому відповідали основним засадам функціонування релігії та церкви у розвинутих державах: відокремленість церкви від держави і школи від церкви (статті 5,6); світський характер держави (стаття 6); проголошення рівності релігій перед законом та рівності громадян незалежно від їхнього ставлення до релігії (стаття 4); запровадження реєстрації статутів (положень) релігійних організацій з метою набуття ними статусу юридичної особи (стаття 14); курс на повернення релігійним організаціям націоналізованих у минулому культових будівель і майна (стаття 18) [5]. Активне проникнення релігійних рухів і їх діяльність в Україні

спричинили навіть впровадження у 1993-1994 рр. змін до ст. 24 Закону України «Про свободу совісті та релігійні організації», які були спрямовані на те, щоб законодавчо обмежити активність іноземців у сфері релігійної пропаганди з огляду на упереджене ставлення до них різних категорій населення й особливо представників традиційних для України християнських конфесій. Згідно з цими поправками іноземцям було заборонено приїжджати в Україну з метою здійснення місіонерської та будь-якої іншої релігійної діяльності без наявності запрошення з боку української церкви чи громади і погодження на їх в'їзд місцевого органу влади [6]. Ці обмеження сприяли налагодженню спостереження та контролю державних структур за діяльністю іноземців у церковно-релігійній сфері, проте вони не стали суттєвим гальмівним чинником для їх активності. Небажання іноземних місіонерів брати до уваги правові обмеження в Україні призводило до того, що іноді їх релігійна діяльність здійснювалася з порушенням законодавства і багатьом релігійним спільнотам іноземного походження вдалось закріпитись в Україні [7].

Однак, незважаючи на прогресивний характер вказаного Закону, все ж у сфері державно-церковних відносин існують певні проблеми, для розв'язання яких необхідним є утвердження: а) партнерських відносин держави – з одного боку, і церков та релігійних організацій – з іншого; б) демократизації не лише державно-церковних та державно-конфесійних, а й між-церковних, міжконфесійних відносин; в) правового закріплення майнового статусу релігійних організацій як принципово важливої характеристики новітньої моделі державно-церковних відносин; г) шляхом більш чіткої правової регламентації питань повернення колишньої церковної власності – культових будівель, приміщень, культового майна, раніше націоналізованого державою тощо; д) мінімізації розпорядчо-контрольних, заборонно-обмежувальних функцій щодо релігійних організацій та їх об'єднань з боку держави, органів місцевого самоврядування та їх структур на місцях [8, с.228-231]. Спираючись на світовий досвід, Україна почала будувати свою державну політику щодо релігії та церкви на засадах законності та соціальної справедливості, яка спрямована на:

- подолання негативних наслідків радянської релігійної політики;
- розмежування сфер впливу держави і церкви;
- визнання статусу релігійних організацій, закріпленого у міжнародних нормативно-правових документах;

- створення сприятливих умов для діяльності релігійних організацій, здійснення ними своєї соціальної місії;
- забезпечення рівності релігій перед законом, рівних прав та можливостей для всіх релігійних організацій;
- утвердження релігійної і світоглядної терпимості та поваги між віруючими різних сповідань і між віруючими та невіруючими;
- виховання поваги у ставленні держави до традицій і внутрішніх настанов релігійних організацій;
- вирішення питань, пов'язаних із поверненням релігійним організаціям культових приміщень і культового майна, незаконно вилучених у них у радянський період [9, с.144].

Необхідно звернути увагу й на те, що держава та церква використовують різний інструментарій у поглядах на світ і мають відповідно різні завдання. Фактично вони діють паралельно та за ідеальних умов не заважають, а парадоксально допомагають одне одному. Така ситуація залишається до того часу, доки держава сама не створює своєї обов'язкової ідеології чи прагне замінити церкву у виконанні її завдань. Даючи характеристику стану державно-церковних відносин, осмислюючи їх сутність і механізм вияву, маємо брати до уваги також те, що вони є одним із видів суспільних відносин, практичною матеріалізацією основних засад політики держави щодо релігії і церкви. І це, як підтверджує досвід формування і реалізації останньої в незалежній Україні, є не типом якоїсь периферійної, маргінальної політики, а суспільно значущою складовою внутрішньої і зовнішньої політики держави. Проблеми державно-церковних відносин у сучасній Україні були і залишаються в центрі підвищеної уваги як науковців, так і органів державної влади, громадських і релігійних організацій. Вони мають високий рівень суспільної актуалізації. Їх осмислення в практичному, а також і в теоретичному сенсі є важливим і необхідним. Це детермінується тими трансформаційними процесами, що відбуваються останнім часом в Україні, кількісними та якісними змінами в релігійному середовищі, зростанням ролі релігійного фактора, а у зв'язку з цим – і потребою серйозних корекцій системи державно-конфесійних відносин, правових засад забезпечення свободи релігії [10, с.3]. На сучасному етапі характер державно-церковних відносин – один із головних показників рівня розвитку держави, і релігійного напрямку, позаяк він засвідчує рівень реалізації принципу свободи віросповідання як одного з головних складових фундаментальних прав і свобод людини [11, с.342]. Оскільки релігія має ґрунтовний вплив на соціальні структури і цінності, то свобода віросповідання є важливим

чинником структурних зв'язків між частинами суспільства і всім суспільством, при яких важливу роль відіграє типізація державно-церковних відносин.

Польща перша з постсоціалістичних країн здійснила ліберально-політичну трансформацію, прийнявши нові демократичні норми в галузі віросповідання. Саме в дусі вказаних вимог, найбільш повно сформованих в Декларації про ліквідацію всіх форм нетерпимості та дискримінації на основі релігій та переконань Генеральної Асамблеї ООН від 25 листопада 1981 року побудована Конституція (ст. 25 якої визначила незалежний статус держави та церкви один від одного) та законодавство про свободу совісті Польщі [12]. В Польщі релігійність є характеристикою суспільства: достатньо лише навідатися до костьолу під час служби для того, щоб на власні очі переконатись у релігійності поляків. І саме тому, тема релігійності для політиків є основним з ключових пріоритетів, за який вони конкурують. Проте приводом до конкуренції є саме власний приклад, а не нагинання священників до прямої агітації прихожан. До речі, проблеми з підписанням Лісабонського трактату (Конституційної угоди ЄС) польським президентом опиралися головне на те, що окремі ліберальні інновації документу входять в колізію з релігійними канонами поляків [13].

Згідно з Конституцією Республіки Польща, церкви та інші віросповідні союзи рівноправні. Публічна влада в Польщі зберігає неупередженість у питаннях релігійних, світоглядних та філософських переконань, забезпечуючи свободу їх висловлення в публічному житті. Відносини між державою та церквами, а також іншими віросповідними союзами будуються відповідно до принципів поваги їх автономії, а також взаємної незалежності кожного у своїй сфері, як і взаємодії на благо людини та на загальне благо.

У кінці 80-х років минулого століття за результатами переговорів з керівництвом Католицької Церкви у Польщі було прийнято три закони: «Про відносини держави та Римо-Католицької Церкви», «Про гарантії свободи совісті й віросповідання», «Про соціальне забезпечення духовенства» [10, с.54]. Згідно з чинною Конституцією відносини між Республікою Польща і Католицькою Церквою визначаються міжнародним договором, укладеним з Апостольською Столицею, і законом. У липні 1993 року уряд Польщі та Ватикан підписали широко-масштабний конкордат. Таким чином, відносини між державою і церквою, іншими віросповідними союзами у Польщі відображають історично зумовлені традиції, особливу роль Католицької

Церкви та католицької віри як одного з основних чинників ідентичності поляків [14, с. 83].

У Польщі Католицька Церква традиційно відіграє активну роль не лише у соціальній, а й у політичній сфері життя суспільства. Церква має глибокі історичні зв'язки з польським націоналізмом, а традиція національної церкви склалася задовго до традиції національної держави [15]. Цим пояснюються досить міцні позиції, які вдалося зберегти церкві в період панування соціалістичного ладу і навіть успішно протистояти йому. У цілому Католицька Церква в Польщі позиціонується як «хранителька етичної сили, духовної субстанції та єдності народу» [16].

Відомий релігієзнавець В. Єленський з-поміж моделей релігійно-суспільного розвитку й державно-церковних відносин у посткомуністичних країнах Центрально-Східної Європи окремо виділяє «польську модель». Її змістом є постійна й надзвичайно активна взаємодія Католицької Церкви і держави в режимі ситуативної та вимушеної співпраці й набагато частіше – в режимі гострої конкуренції [17, с. 32]. Про роль польського костьолу до і після II Світової війни написано безліч досліджень, як у самій Польщі, так і за її межами. Дослідники підкреслюють, що костьол як бастион «усього польського», загартований і зміцнілий у протистоянні російському православ'ю і німецькому протестантизму, у бездержавну добу після розділів Польщі, у комуністичний період набуває ще однієї важливої функції.

Він стає чимось на кшталт замінильника громадянського суспільства, найбільш організованим, послідовним і вправним опонентом режимові. Досить згадати, як у 1975 – 1976 рр. Кардинали С. Вишинський і К. Войтила виступили проти конституційних доповнень про «непорушні і братерські зв'язки з Радянським Союзом» та «керівну і спрямовуючу роль Польської Об'єднаної Робітничої Партії» [17, с. 33].

Таким чином, підсумовуючи зазначене вище, окреслимо низку основних принципів і тенденцій регулювання державно-конфесійних відносин у постсоціалістичних країнах Європи: 1) принципи свободи совісті та релігії, а також світоглядного нейтралітету держави гарантуються Конституціями цих країн, 2) проведена законодавча регламентація діяльності релігійних громад. Застосовується певний диференційований підхід до конфесій, що не порушує нейтралітету держави, оскільки в Європі нейтралітет не означає байдужості: держава підтримує традиційні релігії як чинник зміцнення національної ідентичності, не обмежуючи діяльності релігійних меншин. Державно-церковні відносини регулюються як законом, так і на рівні угод.

Слід зазначити, що в Україні проходять процеси наближення національного законодавства до законодавства Європейського Союзу. Отже, шлях становлення державно-церковних відносин, який пройшла Польща, може стати зразком для України. Водночас звернемо увагу на те, що в релігійному і конфесійному плані Україна не виступає таким монолітом, як Польща. Уже протягом кількох століть є Україна уніатська (греко-католицька) і Україна православна. Суперечності цих двох конфесій, зумовлені внутрішньоцерковними аспектами, були підсилені і радянською державою, яка після II Світової війни оголосила уніатів поза законом. Кілька десятків років функціонування у вигнанні та підпіллі наклали свій відбиток на особливості актуального функціонування греко-католицької церкви на території України. Дуже непростою є й ситуація у православній церкві, яка на сьогоднішній день представлена в Україні трьома громадами з різним церковно-правовим статусом. Відтак, важко заперечити той факт, що у Польщі Католицька Церква продовжує виконувати свої споконвічні об'єднальні функції у культурній, світоглядній, ментальній сферах життя суспільства, тоді як в Україні наявні історично сформовані традиційні християнські конфесії дезінтегрують суспільство. Сама така ситуація створює благодатний ґрунт для активного проникнення і розвитку іно-земних релігійних місій, які своєю діяльністю інколи становлять загрозу для морального і духовного здоров'я нації. У таких умовах функції держави, у даному випадку України, ускладнюються, оскільки, з одного боку, вона повинна витримувати нейтралітет і не втручатися у міжконфесійні стосунки, а з іншого, не допустити ситуації міжконфесійної ворожнечі, в яку можуть втягуватися віруючі, що водночас є громадянами держави.

Отже, очевидним є те, що ця актуальна проблема потребує як пильного контролю з боку відповідних органів державної влади, так подальшого ґрунтовного дослідження в наукових колах, створення і сприяння роботі громадських центрів з метою поширення інформації про релігійні громади задля розвитку і зміцнення конфесійної терпимості в Україні.

Використані джерела та література:

- 1.Воронкова В.Г. Менеджмент у державних організаціях: навч. посіб. – К.: ВД «Професіонал», 2004. – 256 с., с. 21 – 28

2. Конституція України // Відомості Верховної Ради України (ВВР). - 1996. - № 30. - ст. 141.
3. Конституция Республики Польша // Дневник Законов от 16 июля 1997 г. № 78, поз. 483.
4. Палінчак М. Конституційно-правовий статус релігійних організацій в постсоціалістичних країнах Центральної Європи / М. Палінчак // Науковий вісник Ужгородського національного університету. Серія Право. Вип. 1. - Ужгород, 2002. - С. 62-66.
5. Закон України «Про свободу совісті та релігійні організації»: Закон України від 23.04.1991р. № 987-ХІІ // Відомості Верховної Ради УРСР. - 1991. - № 25. - Ст. 283.
6. Закон України «Про внесення доповнень і змін до Закону Української РСР «Про свободу совісті та релігійні організації» // Голос України. - 1994. - 12 січня.
7. Грідіна І., Домбровський К. Методи та інструменти впливу нових релігійних організацій на свідомість громадян України // Історичні і політологічні дослідження. - Донецьк, 2012. - №1 (49) - С.242-249.
8. Климов В.В. Свобода совісті, церква, релігійність в українському суспільстві періоду незалежності. - К.: Інститут філософії, 2009. - 370 с.
9. Вахняк Л.С. Політико-правові засади формування української моделі державно-церковних відносин // Наукові праці МАУП. - 2010. - № 3 (26). - С.142-147.
10. Штокало М. Державно-церковні відносини в сучасній Україні. - К.: «Самиздат», 2009. - 48 с.
11. Політологія: підручник / За ред. О.В.Бабкіна, В.П.Горбатенко. - К.: Академія, 2003. - 528 с.
12. Декларация о ликвидации всех форм нетерпимости и дискриминации на основе религии и убеждений 1981 г. // Международные акты о правах человека. Сборник документов. - М.: Норма-Инфра-М, 1999. - С. 132-134.
13. Максак Г. По чім опіум для народу або до дискусії про релігійність українців / Г. Максак [Електронний ресурс]. - Режим доступу: <http://vip.val.ua/ua/genmax/497>.
14. Федючек І. Досвід державно-церковних відносин країн Центрально-Східної Європи / І. Федючек // Релігійна свобода. Наук. щорічник. - № 11. - К., 2007. - С. 82-87.
15. Холмс С. Церковь и государство в Восточной Европе / С. Холмс // Конституционное право: Восточноевропейское обозрение. - № 4 (25). - 1998. - № 1. (26). - 1999. - М., 1999. - С. 49.

16.Дилюс А. Чи здатна Польська церква наводити мости? / А. Дилюс // Людина і світ. – 2000. – № 5.

17.Єленський В. Релігійно-суспільні зміни в посткомуністичні Європі / В. Єленський // Людина і світ. – 1999. – № 7. – С. 30-36.

Łukasz A. Wawryniuk
(CBN IKRiBL, Siedlce)

Podwójny świat Iwana Mazepy. Historia Mazepy zawarta w literaturze

Przyjdzie czas, kiedy w świecie prawdy sąd nastanie,
(...)

A na twój grób w bezludziu Mazepo hetmanie
Wzniesie anioł narodów kadziła i pieśni!¹

Abstract:

Mazeppa is a son and a hero of Ukraine. His the biggest popularity falls in the nineteenth century. He was presented as a national hero and as Ukrainian Konrad Wallenrod in the Ukrainian literature. Mazeppa is the a symbol of political traitor in Russian literature (besides *Wojnarowski* by Konrad Rylejew). In Polish literature Juliusz Słowacki and Bogdan Kurchan produced the figure of Mazeppa in a different way. However in British and French literatures, Mazeppa is showed as young man with strong personality who is attached to wild horse and released in vast steppes. Mazeppa fascinated and fascinates writers, painters, composers and historians as before.

Keywords: Mazeppa, Cosacks, the Ukraine, literature, history

Mazepa w historii Ukrainy

Jan Kołodyński – syn Ukrainy – znany jest powszechnie jako Jan Mazepa². Historycy nie potrafią określić dokładnego roku jego urodzenia. Wśród wielu spornych ustaleń przyjęli oni rok 1639.³ Pewne jest jedynie to, że przyszedł on na świat na Ukrainie,

¹ T. Padurra: *Mazeppa. Duma*. W: *Pisma Tomasza Padurra*. Lwów, Nakładom knyharni K. Wyłda z Drukarni Zakładu Narodnoho imena Ossolińskich під zarządkiem Olezy Vohla 1847, s. 212.

² U Juliana Maślanki czytamy, że „pochodził z Mazepów-Kołodyńskich, jednakże tego drugiego nazwiska nie używał”. Julian Maślanka: *Mazeppa*. W: *Życiorysy historyczne, literackie i legendarne*. Red. Z. Stefanowska, J. Tazbir. Warszawa 1992, s. 96. Zob. także: W. Kopaliński: *Mazeppa*. W: *Tenże: Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa 2003, s. 744-745.

³ Historycy przyjęli rok urodzenia Mazepy ok. 1639 roku, a to za sprawą wersji Filipa Orlika, który był bliskim współpracownikiem Jana Kołodyńskiego. Historykom ta wersja wydała się być najwiarygodniejsza. Więcej w: W. Majewski: *Mazeppa Jan (Iwan)*. W: *Polski słownik biograficzny: Maria Józefa-Mieroszewski Krzysztof*. Tom XX. Wrocław 1975, s. 294.

prawdopodobnie w Białej Cerkwi bądź w Mazepińcach, położonych niedaleko tej miejscowości.⁴ Lepiej są znani jego rodzice herbu Kurcz.

Ojciec, Adam Stefan Mazepa, był białocerekwickim atamanem, który w latach 60. XVII wieku otrzymał od króla Jana II Kazimierza godność podczaszego czernihowskiego. Matka, Maryna Mohijewska, osoba nadzwyczaj religijna, po owdowieniu „została ihumenicą Wozniesieńskiego Pieczerskiego Monastynu w Kijowie”⁵. Rodzina Mazepów-Kołodyńskich była średniozamożna, ale stać ją było na to, by dać Janowi dobre wykształcenie – być może w jezuickim kolegium w Połocku lub też w Akademii Kijowskiej.⁶ Mazepa posiadał wiedzę nie tylko z zakresu historii czy rzemiosła wojennego, ale też opanował kilka języków obcych. Jak podaje Julian Maślanka, były to: polski, rosyjski, łacina i niemiecki.⁷ Wykształcenie przydało się, bo w roku 1658, lub następnym, został dworzaninem polskiego władcy Jana II Kazimierza. Będąc paziem królewskim miał nadzwyczaj dobre relacje z monarchą, który „powierzał mu misje dyplomatyczne do hetmanów kozackich”⁸. Mazepa spełniał rolę mediatora między Polakami i Kozakami. Misja Mazepy została przerwana, gdy hetman Ukrainy Prawobrzeżnej, Piotr Doroszenko, zawarł sojusz z Turcją i Tatarami po rozejmie andruszowskim w 1667 roku i przyjął formalnie zwierzchnictwo sułtańskie.⁹ Trudno podać rok, w którym Mazepa opuścił dwór polski. Jan Chryzostom Pasek pisze:

Mazepa zaś ledwie nie zdechł i wysmarowawszy się, z samego wstydu pojechał z Polski. (...) Kozak uciekł z Polski.¹⁰

Po opuszczeniu ziemi Lachów zatrzymał się na ziemi wołyńskiej, gdzie wdał się w romanse z Heleną Zaborowską oraz z żoną Stanisława Falibowskiego, który był sędzią ziemskim włodzimierskim.¹¹ Mazepa nie czuł potrzeby zachowania lojalności wobec Polski, dlatego też dołączył do, wrogiego wobec Rzeczypospolitej, Doroszenki. Nie zamierzał jednak być mu wierny i wybrał inną drogę. Zaprzyjaźnił się

⁴ J. Maślanka, dz. cyt., s. 96.

⁵ W. Majewski: *Mazepa Adam Stefan*. W: *Polski słownik biograficzny...*, s. 294.

⁶ Tamże, s. 294.

⁷ Wiesław Majewski podaje, że Mazepa „znał łacinę, język francuski i włoski”. Tamże, s. 298.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże.

¹⁰ J. Ch. Pasek: *Pamiętniki*. Oprac. R. Pollak Warszawa 1971, s. 222-223. Pasek opisuje to wydarzenie przy Roku Pańskim 1662.

¹¹ W. Majewski: *Mazepa Jan (Iwan)*. W: *Polski słownik biograficzny...*, s. 295 oraz: J. Maślanka, tamże, s. 96.

z Sirką oraz z hetmanem Ukrainy Lewobrzeżnej, Iwanem Samojłowiczem, który wysyłał go jako dyplomatę wiele razy do Moskwy.¹² Zawarte w ten sposób na dworze carskim znajomości, Mazepa zaczął wykorzystywać do własnych celów. Kupił przychyłość wpływowego księcia Wasyla Golicyna¹³, by zostać promoskiewskim hetmanem Ukrainy Lewobrzeżnej¹⁴, pozyskał sobie przyjaźń Piotra I¹⁵ i był jego honorowym gościem. Nowy car odznaczył Mazepę w 1700 roku Orderem św. Andrzeja¹⁶ i, mając do niego wielkie zaufanie, pozwolił mu rządzić moskiewską częścią Ukrainy po swojemu. Mazepa, jako samowładca, rozporządzał urzędami i majątkami, a swoich wrogów sprytnie eliminował. Nadal dając carowi dowody wierności, prowadził skrycie podwójną grę. Zawiązał potajemny układ z królami – polskim Stanisławem Leszczyńskim i szwedzkim Karolem XII. Nim doszło do wojny z Rosją, Mazepa pokochał żarliwie swoją chrześną córkę, młodą Motrię Koczubejówną, która była córką sędziego generalnego Wasyla Koczubeja. Otrzymanie rekuzy od jej ojca nie zniechęciło ukraińskiego hetmana do spotkań z panną Koczubejówną. Wręcz przeciwnie: pisywał do niej liściki miłosne i sprawił ostatecznie, że Motrona uciekła z domu.¹⁷ Od tego momentu starego sędziego ogarnęła żądza zemsty. Mało, że Mazepa swoimi oświadczeniami wywołał zgorszenie u rodziców swojej chrześniaczki, to także zhańbił honor ich kochanej córy. Koczubejowi udało się odkryć zdradzieckie plany amanta jego córki wobec Rosji i postanowił on, wraz z byłym pułkownikiem połockim Iwanem Iskrą, donieść o tym carowi Piotrowi. Wszechwładca Rosji nie mógł wtedy uwierzyć w zdradę swego przyjaciela, był zresztą przyzwyczajony do nieprawdziwych donosów na hetmana. Car nakazał im poprzez tortury odwołać swój donos, po czym odesławszy ich do Mazepy, nakazał ich ściąć¹⁸.

¹² Więcej w: J. Maślanka, tamże, s. 97.

¹³ Golicyn był faworytem regentki Zofii Aleksiejewny Romanowej, która sprawowała władzę podczas małoletności Piota i Jana, jej braci. Zob. j. w.

¹⁴ Więcej j. w.

¹⁵ Miało to miejsce, gdy bracia Piotr i Iwan przejęli władzę, a siostrę Zofię zamknęli w monasterze. Po pewnym czasie Piotr zaczął rządy samowładne jako Piotr I. Zob. j. w., s. 98.

¹⁶ Trzy lata później August II nadał Mazepie Order Orła Białego. Więcej w: W. Majewski: *Mazepa Jan (Iwan)*. W: *Polski słownik biograficzny...*, s. 295.

¹⁷ Działo się to w 1704 roku. Zob. W. Majewski: *Mazepa Jan (Iwan)*. W: *Polski słownik biograficzny...*, s. 297 oraz w: J. Maślanka: dz. cyt., s. 99.

¹⁸ Zostali oni ścięci 25 lipca 1708 roku w obecności wojska kozackiego. J. Maślanka, dz. cyt, s. 100 oraz W. Majewski: *Mazepa Jan (Iwan)*. W: *Polski słownik biograficzny...*, s. 297.

Nadszedł czas, że Mazepa przestał wypełniać dokładnie carskie polecenia militarne. Mając rozkaz połączenia się z rosyjską armią, sprytnie udawał obłożnie chorego, a gdy car przysłał do niego lekarza Francuza, hetman odesłał go z powrotem tłumacząc się, że nie zna języka francuskiego. Coraz częściej dawny paż króla polskiego wzywał naród ukraiński do otwartego powstania przeciwko Rosji i tym samym uzyskania autonomii dla Ukrainy.¹⁹ Jego mowy zjednały mu spore rzesze Kozaków, jednak później większość z nich odstąpiła od niego. Niestety, przegrana w bitwie pod Połtawą 8 lipca 1709 roku przekreśliła nadzieje Mazepy na oderwanie Ukrainy od Rosji oraz obronę i zwiększenie swobód kozackich.²⁰ Zdrada Mazepy wyszła na jaw i Piotr I potępił zdrajcę a Cerkiew Prawosławna obłożyła go klątwą.²¹

Niejasności nie budzi rok śmierci Jana Mazepy – zmarł on dwa i pół miesiąca po przegranej bitwie, 22 września 1709 roku w Benderze.²²

Romantyczna legenda Mazepy

Legenda ukraińskiego Mazepy osiągnęła swoje apogeum w epoce romantyzmu. Wtedy „moda na Mazepę” zapanowała w całej Europie. Liczne skandale z życia publicznego Mazepy są przyczyną popularności tej postaci w epokach późniejszych. Julian Maślanka pisze:

[...] z początkiem 1669 roku znalazł się [Mazepa – Ł. W.] na Wołyniu, gdzie miał romans z żoną Stanisława Falibowskiego, który zemścił się w sposób wymyślny i okrutny. Wypadek ten – trudno powiedzieć na ile prawdziwy –

¹⁹ Wydarzenia te datuje się na drugą połowę roku 1708. Dochodziła jeszcze to tego obawa przed ograniczeniem swobód kozackich. Podobno kilka lat wcześniej car miał wyjawić, w obecności Mazepy, że zamierza ograniczyć wolność Kozaków, lewą część Ukrainy włączyć w obręb Cesarstwa Rosyjskiego a wojska hetmańskie zamienić na regularne oddziały carskie. Na lekki sprzeciw Mazepy Piotr I miał chwycić go za wąsy i powiedzieć: „Czas już wziąć się do was!”. J. Maślanka, dz. cyt., s. 100.

²⁰ Więcej, tamże, s. 100-101.

²¹ Tamże, s. 101.

²² Tamże, s. 101. Wiesław Majewski podaje inną datę: w nocy z 2 na 3 października. Dodaje nadto, że Mazepa został „pochowany we wsi Warnicy koło Benderu, ale złodzieje 2 razy ciało wyciągnęli z mogiły i obrabowali; wówczas siostrzeniec A. Wojnarowski pochował go w monasterze Św. Jerzego w Gałacz, wkrótce jednak Tatarzy pustosząc Mołdawię wrzucili zwłoki [Mazepy – Ł. W.] do Dunaju (1711?)”. W. Majewski: *Mazepa Jan (Iwan)*. W: *Polski słownik biograficzny...*, s. 298.

niby tak mało, wydawałoby się, istotny w biografii Mazepy, przyczynił mu najwięcej sławy czy niesławy, gdyż zaowocował w literaturze i sztuce europejskiej²³.

Zbyt bliska znajomość z Teresą Falibowską nie spodobała się szlachcicowi Falibowskiemu²⁴. Gdy tylko dowiedział się o romansie żony, postanowił ujarzmić kochankę. Oznajmił jej, że wyjeżdża, po czym zaczął się na Mazepę. Po schwytaniu amanta zmierzającego ku kochance

rozebrawszy go do naga, przywiązał go na jegoż własnym koniu, zdjawszy kulbakę, głęba do ogona, a do głowy tyłem, ręce opak związano, nogi pod brzuch koniowi podwiązano, potężnie bachmata dosyć z przyrodzenia bystrego zhukano, kańczugami osieczono, a jeszcze nadgłówek mu zerwawszy z głowy, kilka razy nad nim strzelono. Tak tedy szalony bachmat skoczył ku domowi. A wszystko tam było gęstymi chrustami jechać: głóg, leszczyna, gruszczyzna, ciernie, a nie drogą przestronną, ale ścieżkami, któredy koń drogę do domu pamiętał, bo często tamtędy chodził, jak to zwyczajnie na czatę za gościńcem, ale manowcami jeżdżą, i trzeba się tam bardzo często uchylać, choć cugle w ręku trzymając, omijać złe i gęste miejsca, a po staremu czasem i po łbu gałąź dała i suknię rozdarła²⁵

— podaje J. Ch. Pasek. Koń galopował z nim przez stepy i bezdroża i dotarł w końcu do posiadłości Mazepy. Sam bohater został uratowany przez okolicznych wieśniaków, którzy znaleźli go ledwo żywego. Po całym zajściu skompromitowany Mazepa wyjechał na daleką Ukrainę. Nikt nie potwierdził autentyczności tego wydarzenia.

Opisaną przygodę poznała cała Europa dzięki Voltaire'owi, który w dziele *Historii Karola XII*²⁶ wspomina o „ukraińskim Don Juanie”. Voltaire opisuje Mazepę jako polskiego szlachcica. Przywołuje też epizod z koniem:

Ten, co wtedy zajmował to miejsce, był pewien szlachcic polski o nazwisku Mazepa, urodzony na Podolu; był on paziem Jana Kazimierza i na dworze jego wziął trochę nauki. Intryga, którą miał w swej młodości z żoną polskiego szlachcica, została odkryta; mąż kazał go nago przywiązać na dzikim koniu i tak go puścić. Koń, który pochodził z Ukrainy, wrócił i przyniósł na sobie Mazepę na wpół umarłego ze zmęczenia i głodu. Kilku chłopów go uratowało. Przebywał długo wśród nich i wyróżnił się w kilku wyścigach przeciw Tatarom. Wyższość jego umysłu dała mu wielkie

²³ J. Maślanka, dz. cyt. s. 96.

²⁴ Pasek nazywa go Falbowskiem. J. Ch. Pasek, dz. cyt., s. 221 i 222.

²⁵ J. Ch. Pasek, dz. cyt., s. 221-222.

²⁶ J. K. Ostrowski: *Mazepa. Pomiędzy romantyczną legendą a polityką*. „Przegląd Wschodni” 1992/1993, t. II, z. 2, s. 361.

poważanie wśród Kozaków a jego reputacja rosła, co skłoniło cara do mianowania go hetmanem Ukrainy.²⁷

Voltaire swoim utworem utworzył drogę do popularności postaci Mazepy w epoce następnej – w romantyzmie. Cały Mazepa był, jest i będzie romantyczny. Po pierwsze – poprzez reprezentowaną inność i arcyromantyczną karę, która była nietypowa, a przez to niezwykła. Kozacki Mazepa kojarzył się z dzikością bezkresnych stepów, z wolnością. Mazepa był wyzwolony i nie był stereotypowym bohaterem i na tym polegała jego inność, uwielbiana przez romantyków. Zachodnia wersja legendy romantycznego Mazepy to „postać jeźdźca, nagiego młodzieńca przywiązanego na wznak do dzikiego rumaka – orientalny fantazmat, w którym zbiega się romantyczna projekcja wolności”²⁸. Po drugie – chciał zrzucić z Ukrainy jarzmo zniewolenia. Krajobraz ukraiński był dla artystów w Europie Zachodniej scenografią orientálną, uwielbianą przez nich Wschodem. To frapowało ich wyobraźnię.²⁹ Dla romantyków Wschód był „nie tylko inną, cenną przez swój egzotyzm kulturą, lecz kulturą ocenioną najwyżej, ma ona bowiem cechy głębi odkrywanej przez romantyzm w ludzkiej psychice oraz nadaje postawom irracjonalnym sankcję historiozoficzną”³⁰. Pejzaż orientálnego, bezkresnego stepu „stawał się mistyczny, tajemniczy, bywał przesycony symboliką, kolorystyka zyskiwała dodatkowe, nadrealne znaczenia, a samotność człowieka uwydatniała się wyraźnie w jego szczególnie bliskim, tragicznym lub kojącym związku z naturą”³¹. To wszystko w połą-

²⁷ Tekst oryginalny: „Celui qui remplissait alors cette place était un gentilhomme polonais nommé Mazeppa, né dans le palatinat de Podolie; il avait été élevé page de Jean Casimir, et avait pris à sa cour quelque teinture des belles-lettres. Une intrigue qu'il eut dans sa jeunesse avec la femme d'un gentilhomme polonais ayant été découverte, le mari le fit lier tout nu sur un cheval farouche, et le laissa aller en cet état. Le cheval, qui était du pays de l'Ukraine, y retourna, et y porta Mazeppa demimort de fatigue et de faim. Quelques paysans le secoururent: il resta longtemps parmi eux, et se signala dans plusieurs courses contre les Tartares. La supériorité de ses lumieres lui donna une grande considération parmi les Cosaques: sa réputation s'augmentant de jour, obligea le czar à le faire prince de l'Ukraine.” Voltaire: *Histoire de Charles XII*. Libraire de Lecointe: Nouvelle Bibliothèque des Classiques Français ou Collection des Meilleurs Ouvrages de la Littérature Française. Paris 1833, s. 162-163. Tłumaczenie podanego fragmentu – Ł. W.

²⁸ G. Ritz: *Mazepa jako romantyczna figura Innego*. W: *Nić w labiryncie pożądania. Gender i płć w literaturze polskiej od romantyzmu do postmodernizmu*. Warszawa 2002, s. 73.

²⁹ A. Kowalczykowa: *Pejzaż romantyczny*. Kraków 1982, s. 17.

³⁰ M. Piwińska: *Orientalizm*. W: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*. Red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa. Wrocław 1991, s. 655.

³¹ A. Kowalczykowa, dz. cyt., s. 41.

czeniu z niezwykle postacią i karą Mazepy zadecydowało o jego popularności w literaturze i sztuce.

Postać Mazepy w literaturze

Postać Mazepy trafiła do literatury za jego życia, lecz były to jednak tylko ulotne wiersze panegiryczne wierszopisów, zresztą nie pierwszorzędnych.³² Po klęsce w bitwie pod Połtawą figura Mazepy długo nie pojawiała się na kartach literatury, nie tylko polskiej. W 1764 roku ukazało się pierwsze inspirowane postacią Mazepy dzieło literackie; była to powieść André Constant'a Dorville'a pt. *Mémoires d'Azéma, contenant diverses anecdotes des regnes de Pierre le Grand Empereur de Russie et de l'Empératrice Catherine son épouse*³³. Została ona przetłumaczona jeszcze w XVIII wieku na duński, rosyjski i niemiecki.³⁴ W 1803 roku jezuita z Połocka Nikodem Muśnicki³⁵ wydał poemat *Połtawa*, który w sposób panegiryczny ukazywał Piotra I i jego zwycięstwo. Julian Maślanka uważa, że utwór ten stanowi „jakby wierszowaną kronikę wielkiej bitwy”³⁶.

Literatura zachodnia i rosyjska

Pozycję bohatera romantycznego zyskał Mazepa dzięki poematowi Byrona *Mazepa*³⁷ (1819). Opisuje on nagiego młodego paza przywiązanego do grzbietu dzikiego konia i puszczanego w bezkresny step. Poemat Lorda Byrona dostarczył nowych wrażeń romantycznym czytelnikom. Nie jest zaskoczeniem to, że pokolenie

³² Można tu wymienić Jana Ornowskiego *Muza Roksolańska o tryumfującej sławie i fortune hetmana Mazepy* (1688), Stefana Jaworskiego *Echo głosu wołającego na puszczy* (1689) oraz tegoż samego autora wydany rok później utwór łaciński *Illustrissimo ac Magnificentissimo Domino D. Johanni Mazepa, duci exercitum*. W końcu trzeba wymienić dwa wiersze, również jak poprzednie w języku polskim, osobistego sekretarza Mazepy, Jana Orlika: *Alcides rosyjski tryumfalnym laurem ukoronowany* (1695) i *Hippomenes sarmacki* (1698). Cyt. za: J. Maślanka, s. 104.

³³ *Wspomnienia Azema, zawierające różne anegdoty z czasów panowania Wielkiego Imperatora Rosji Piotra Wielkiego i jego żony Imperatorki Katarzyny* – tłumaczenie własne.

³⁴ J. K. Ostrowski, dz. cyt., s. 361.

³⁵ Tamże.

³⁶ J. Maślanka, dz. cyt., s. 104.

³⁷ G. Byron: *Mazepa*. Tłum. M. Chodźka. Halle, Druck und Verlag von H. W. Schmidt 1860. Utwór prowadzony jest głównie w narracji pierwszoosobowej. Mazepa wraz z królem szwedzkim uciekają z pola bitwy w kierunku Turcji. Zapada zmierzch i zatrzymują się na południowej Ukrainie pod dębem, gdzie stary Mazepa opowiada o swojej wielkiej miłości – Teresie, młodej żonie starego pana Wojewody.

romantyków przyjęło poemat jako objaw nowej egzotyki, a krytyka literacka zwracała uwagę na szalony pęd konia,³⁸ który trwał całą noc i następny dzień. *Słownik symboli literackich* podaje, że koń „był wierzchowcem bohaterów”³⁹ Koń jest tu symbolem wzmożonej chuci, gwałtownego pożądania seksualnego, płodności, ale też szaleństwa⁴⁰; „wyraża w literaturze i sztukach plastycznych wolność i siłę, stając się w rezultacie symbolem wrażliwego stosunku człowieka do natury”⁴¹.

Zaskakującą inspirację utworem Byrona można zauważyć w poemacie Victora Hugo⁴². *Mazeppa* Hugo, z 1828 roku, zaczyna się od przywiązania głównego bohatera do konia, a jego pęd przez nieznane tereny Ukrainy trwa aż trzy doby. Nad leżącym na martwym koniu i pozbawionym prawie życia Mazepą krążą kruki i wrony czując dla siebie żer. Inny jest u Hugo sposób narracji: dzieje Mazepy opowiada tu narrator wykorzystując często *praesens historicum*, zaś dominującym motywem w utworze jest szalenie dziki pęd konia.

U Byrona i u Hugo postać Mazepy budzi współczucie oraz życzliwość. Jest to bohater całkowicie romantyczny – pozostaje otwarty „jako płaszczyzna dla projekcji romantycznego „Ja”⁴³. Mazepa – ofiara przemocy, narażony na niecodzienne niebezpieczeństwa i cierpienia to bohater o silnej osobowości, który jest prezentowany jako młody mężczyzna (nawet u Byrona, bowiem opowiada swoje dzieje z okresu młodości).

W literaturze rosyjskiej jest przeciwnie. Tu, w Europie Wschodniej, ukształtował się literacki obraz starego Mazepy. Tak przedstawiają go Konrad Rylejew, Aleksander Puszkina oraz Tadeusz Bułharyn.

³⁸ J. Maślanka dz. cyt., s. 106.

³⁹ *Słownik symboli literackich*. Oprac. R. Kuleszewicz. Białystok 2000, s. 97 (hasło: 'koń').

⁴⁰ Tamże, s. 98, 100 oraz: W. Kopaliński: *Słownik symboli*. Warszawa 1990, s. 157-161 (hasło 'koń'). Literatura XIX w. otwiera się na interpretację symbolu w kontekście psychologii głębi. Jak pisał Andrzej Borkowski „[symbol] jest [tu] „transformatorem energii psychicznej”, która zmienia się w obrazy. [...] symbole są dziełem nieświadomości oraz domeną intuicji czy objawienia”. Por. *Uwagi o symbolu i alegorii. Przegląd wybranych koncepcji i teorii od starożytności do współczesności*. „Conversatoria Litteraria” 2010, nr 3, s. 87.

⁴¹ G. Ritz: *Postać Kozaka pomiędzy mitem a historią w polskiej literaturze romantycznej*. W: *Opowiedziany naród. Niemiecka i polska literatura wobec nacjonalizmów XIX wieku*. Red. I. Surynt, M. Zybura. Wrocław 2006, s. 121.

⁴² Choć utwór został napisany pod bezpośrednim wpływem obrazu przyjaciela Boulangera *Tortura Mazepy*, jednak i Boulanger, i Hugo tak naprawdę inspirowali się poematem Byrona.

⁴³ G. Ritz, dz. cyt., s. 122.

Konrad Fiodorowicz Rylejew (1795-1826) w poemacie *Wojnarowski*⁴⁴ (1825) ukazuje losy siostrzeńca Mazepy, który po klęsce połtawskiej znalazł się razem z wujem w Benderach, a następnie wyjechał do Austrii i Niemiec, gdzie został aresztowany z polecenia ambasadora rosyjskiego i zesłany na Sybir. W drugiej części poematu poznajemy losy Mazepy, który wraz z Karolem XII, ratuje swoje życie poprzez ucieczkę z pola bitwy do Benderu. Pokonany hetman został, mimo wszystko, pokazany w pozytywnym świetle. Użyte zostało wobec niego kilka razy określenie „zdrajca”, ale Rylejew nie potępił tej zdrady. Mazepa mówi:

Tak, Wojnarowski! póki życie płynie,
Wyczerpam wszystkie działania sposoby,
Przejdę przez wszystkie doświadczenia próby,
Byleby szczęście wrócić Ukrainie.
W moim sumieniu żadnych zgryzot nie ma,
Chociaż wzywałem Piotra na bój krwawy –
Jego i moja jednaka systema:
Żyć dla ojczyzny i wojennej sławy!⁴⁵

Wojnarowski w trakcie opowiadania tak mówi o zmarłym hetmanie:

Sam Karol przyszedł – tułacz nad tułaczem,
Przyszedł na pogrzeb dać żalu oznaki,
Wszyscy płakali jednostajnym płaczem,
I jego Szwedzi, i nasze Kozaki.
Jak martwy martwe prowadziłem ciało,
A każdy Kozak odgadnął przyczynę,
Bo nam się, biednym Ukraińcom, zdało,
Że z nim do grobu niesiem Ukrainę.⁴⁶

Rylejew ukazuje Mazepę jako bohatera narodowego, walczącego o wolność ciemnionej przez carat ojczyzny oraz idealizuje jego postać. Zupełnie inaczej przedstawił go Aleksander Puszkין w poemacie *Poltawa* (1829). Utwór zaczyna się mottem z Byrona. Wbrew tytułowi, postaci Karola XII i Piotra I nie są głównymi bohaterami. Takim jest na pewno Mazepa, „a obok niego i nieco na

⁴⁴ Pierwotnie miał mieć tytuł *Zesłaniec*. Więcej w: L. Gomolicki: *Wstęp*. W: K. Rylejew: *Wojnarowski*. Przekł. W. Syrokomla. Wrocław 1955, s. XLVI. Rylejew zaczął pisać także tragedię pt. *Mazepa*. Więcej w: L. Gomulicki, dz. cyt., s. LXXXVII i LXXXIX. W oryginale *Wojnarowski* jest napisany sylabotonicznym czterostopowym jambem, który Syrokomla przełożył na polski jedena-stozgłoskowiec. Jest to odpowiednik wierszowej miary rosyjskich poematów romantycznych. L. Gomulicki, dz. cyt., s. CIX i CXXIV.

⁴⁵ K. Rylejew: *Wojnarowski*. Przekł.: W. Syrokomla. Wrocław, 1955, s. 42.

⁴⁶ Tamże, s. 48.

dalszym planie także Koczubej, jego córka (tu nosi imię Marii) i żona oraz w dalszej kolejności Orlik”.⁴⁷ Wszystkie postacie w *Poławie* są historyczne i występują pod prawdziwymi nazwiskami. Puszkina przedstawia w tym poemacie Mazepę jako czarny charakter, który zasługuje na całkowite potępienie i hańbę. Nie wierzy, że za sto lat ktoś o nim będzie pamiętał, tak jak o Piotrze I – „wodzu spod Poławy”, który „postawił sobie pomnik wzniosły” czy o królu szwedzkim. Autor wybrał do swego dzieła dokładnie takie wydarzenia z życia Mazepy, które wpływają niekorzystnie na jego charakter i obraz, pokazując go szczególnie jako człowieka okrutnego i bez serca. Także w złym świetle ukazany został Mazepa w powieści *Mazepa. Romans historyczny*⁴⁸ Tadeusza Bułharyna⁴⁹, który w dziele literackim (1833) sięgnął po gatunek epicki z nadzieją, że daje on autorowi równie szerokie spektrum oddziaływania na czytelników.⁵⁰ W swym utworze zmieszał historię ze skomplikowaną fikcją, przedstawił postacie historyczne, jak i zmyślane. Byron i Puszkina wykorzystali cenniejsze epizody życia Mazepy, tj. jego romanse w okresie młodości i wieku podeszłym wraz z zajmującymi i okropnymi skutkami tych niepoohamowanych namiętności. Bułharyn wyszedł z założenia, że nie przystoi rywalizować z tak wielkimi talentami i z tego powodu nie uczynił tematem powieści tego, co już wykorzystali poeci angielski i rosyjski. Poprzestał na politycznym portrecie Mazepy, malując go w ramach jego prywatnego życia. Tytułowy bohater Bułharyna to człowiek inteligentny, bardzo przebiegły i dążący do umocnienia swojej władzy. Głównym wątkiem jest pełna niebezpieczeństw gra Mazepy z pułkownikiem Palijem⁵¹.

⁴⁷ J. Maślanka, dz. cyt., s. 113.

⁴⁸ Bułharyn w podtytule nazwał powieść romansem historycznym. Julian Maślanka zauważa słusznie, że odpowiedniejszy byłby przymiotnik „pseudohistoryczny”. Więcej w: J. Maślanka, dz. cyt., s. 116. Bułharyn był także współpracownikiem carskiej tajnej policji.

⁴⁹ Ten poeta i pisarz był rosyjskim konserwatystą o tatarskich korzeniach. Tworzył po polsku, później po rosyjsku. To właśnie on pomógł Adamowi Mickiewiczowi uciec z Rosji

⁵⁰ J. Nowakowska-Ozdoba: *Bułharynowski wariant mitu o Mazepie*. W: *Literatury i języki wschodniosłowiańskie z perspektywy XXI wieku*. Red. A. Ksenicz, B. Tichoniuk. Zielona Góra 2007, s. 11.

⁵¹ Bułharyn w *Przedmowie Autora* do wydania z 1834 roku tak pisał o Paliju: „Dziś w Małorossyi i na Ukrainie, oświecenie w większej rozlane jest massie, aniżeli było przed przekształceniem Rossyi, ale wówczas oświaty była widoczniejszą, jako skupiona w małej liczbie wybranych, i stawiała żywą sprzecznosc z dzikością Zaporozża i Zadnieprza, gdzie cała godność człowieka zabiegała na śmiałości i najeżdźnictwie. Paleja obrałem za reprezentanta tego junactwa; a charakter jego zgadza się z historią i podaniami.” T. Bułharyn: *Przedmowa Autora*. W: *Mazepa. Romans historyczny*. Cz. 1. Przekład na język polski: K. Korwell.

Chęć rozszerzenia swojej władzy powoduje chorobliwe podejrzenia, które prowadzą główną postać do zwalczania wrogów, także tych pozornych. Hetman udawał, że chce pojednania dla dobra Ukraińców. W końcu udało mu się skłonić do przyjścia do siebie na ucztę Palija i poczęstowawszy go winem z domieszką środka usypiającego, nakazał gościa rozbroić i uwięzić w podziemiach klasztoru berdyczowskiego.⁵²

Mazepa w powieści nie jest do końca ukazany jako zdrajca cara Piotra I, raczej Bułharyn stara się zachować obiektywizm, „próbując stworzyć portret psychologiczny hetmana, ukazuje go zarówno jako polityka, jak i człowieka prywatnego”.⁵³ Sam autor w *Przedmowie* do powieści napisał:

W Romansie tym zamierzyłem skreślić rysy charakteru Mazepy tak, jakom je pojął z historyi i podań. Mazepa był jednym z najrozsądniejszych i najuczciwszych Magnatów swojego czasu, i do zostania wielkim mężem nie dostawało mu tylko cnoty! Bez niej nie zrobiłby go szczęśliwym, ani rozum, ani nauka, ani honory, ani bogactwo i władza. Takie jest tema mojego romansu.⁵⁴

Literatura ukraińska

Mazepa jest przede wszystkim bohaterem Ukrainy. Modernista Bohdan Łepkyj (Łepki)⁵⁵, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, stworzył rozległy cykl powieści: *Motria* (1926), *Baturyn* (1927), *Połtawa – Nad Desnoju i Boji* (1928-29). Badacze literatury ukraińskiej różnie oceniają jego powieści, jednak cykl Łepkiego składa się na ciekawą opowieść biograficzną o Mazepie, rysuje jego postać zgodnie z faktami historycznymi z ostatniego etapu życia hetmana, który został tu ukazany jako sprawny polityk i dowódca kozacki czujący się odpowiedzialny za naród, świadomy tego, że w dużym stopniu los ziemi ukraińskiej zależy od jego decyzji.⁵⁶ Łepki wykreował Mazepę na wzór ukraińskiego patrioty, bojownika wolności, choć posiadającego swoje wady. Julian Maślanka stwierdza, że „pisano dość dużo o sławnym hetmanie w ukraińskiej historiografii,

Warszawa, w drukarni A. Gałżkowskiego i Spółki przy ulicy Żabiej nr 472 1834, b. s. *Przedmowa* znajduje się na stronach nienumerowanych. Druk ukazał się za pozwoleniem cenzury rządowej.

⁵² Z klasztoru Palij trafił na Sybir. W zasadzie ten wątek jest zgodny ze zdarzeniem historycznym.

⁵³ J. Nowakowska-Ozdoba, dz. cyt., s. 12.

⁵⁴ T. Bułharyn: *Przedmowa Autora*, dz. cyt. (znajduje się na stronach nienumerowanych).

⁵⁵ Więcej o autorze w: *Łepki Bohdan* (hasło). W: W. Wilczyński: *Ukraina. Leksykon. Historia, gospodarka, kultura*. Warszawa 2010, s. 140.

⁵⁶ Więcej w: J. Maślanka, dz. cyt., s. 125-126.

w tym również emigracyjnej, ale w literaturze wieku XVIII i XIX raczej o nim głucho⁵⁷. Nie mogę zgodzić się z tą tezą, ponieważ w wieku XIX w literaturze ukraińskiej o Mazepie wcale głucho nie było. Wystarczy chociażby przywołać tu dumę Tomasza Padurrry *Mazepa* (1828).⁵⁸ W utworze tym podmiot liryczny wzywa Mazepę do walki. Mówi:

Idzie Sicz z Hordienką, w Krymie czekają poganie,
Czas za wolność Ukrainy buńczuka podnieść!...
(...)
Nie pora panie Mazepo dumać, rozważać!...
Niech pali Baturyn kacpania krwawa:
Na żuźlach wzniosła Hurrah! waleczna Sicz-Matka,
grzmią rogi Serdiuków, w płomieniu Pułtawa...⁵⁹

Zbrojne wystąpienie przeciwko Rosji ma zbawić lud ukraiński, ma „wolnym prawnukom” przynieść życie w wolnej ojczyźnie, w której nie będzie mieszkał „wróg niegodny”. Klęska w bitwie pod Puławą nie stanowi o klęsce narodu:

Z kłębow dymu i pyłu w gromach wylatuje
Walecznych nieśmiertelny głos: „Za zbawienie ludu!”
Ten wyraz „za zbawienie” długo jeszcze grzmiał,
Póki twoje, Ukraino, żyły dzieci rodzone!
Bóg zabrał dusze zacnych, a piekło osiadło
Na ziemi przodków naszych – wrogi niegodne!
A z tyłu męczenników wzniosły się kurhany,
Gdzie trupieją zacnych dla pokoleń szczęty...⁶⁰

Pomimo iż wielu zdradziło Ukrainę, wyklinają imię Mazepy a Ukraińcy uwielbiają cara, to

Przyjdzie czas, kiedy w świecie prawdy sąd nastanie,
(...)
A na twój grób w bezludziu Mazepo hetmanie
Wzniesie anioł narodów kadzidla i pieśni!⁶¹

⁵⁷ Tamże, s. 125.

⁵⁸ Trzeba tu jeszcze wymienić Tarasa Szewczenkę, Wołodymyra Sosiurę oraz Stepana Rudanskiego. Jednak, z powodu niemożliwości zdobycia ich tekstów traktujących o Mazepie, nie uwzględniam tych autorów w tym artykule.

⁵⁹ T. Padurra: *Mazepa. Duma*. W: *Pisma Tomasza Padurrry*. Lwów, Nakładom knyharni K. Wyłda z Drukarni Zakładu Narodnoho imena Ossolińskich pid zarjadow Ołezy Vohla 1847, s. 211.

⁶⁰ Tamże, s. 212.

⁶¹ Tamże.

Padurra ukazuje Mazepę jako „rodzinnego hetmana”, który jest bohaterem narodowym, jedynym mającym odwagę podnieść zbrojnie rękę na udręczyciela narodu.

Literatura polska

Ciekawe są ujęcia postaci Mazepy w literaturze polskiej. Omówię tylko 4 najważniejsze utwory.

Akcja powieści, pisarza i powstańca styczniowego, Franciszka Rawity-Gawrońskiego *Pan hetman Mazepa* (1887) rozgrywa się w ciągu kilku lat i bezpośrednio poprzedza bitwę połtawską. Wydarzenia związane są dokładnie z biografią tytułowej postaci i stanowią ognisko powieści. Wątek pierwszy dotyczy miłości Motrony Koczubejówny i Mazepy⁶², drugi – hetmana i Palija, zaś trzeci – sojuszu z Karolem XII, szczególnie ze Stanisławem Leszczyńskim i kontaktów za pośrednictwem emisariuszy.

Rawita-Gawroński dość oryginalnie ujął pierwszy wątek. Mazepa, sprawca tragedii rodziny Koczubejów, nie jawi się jako tzw. czarny charakter. Jako ojciec chrzestny Motrony, zaproszony zostaje na jej zaręczyny z setnikiem kozackim Czujkiewiczem, mającym znaczne wpływy na Sycy. Młoda Koczubejówna, zakochawszy się w hemanie, ucieka z domu. Z początku zlekniiony jej miłością Mazepa, uznaje w końcu jej uczucie za dar losu i postanowia nie czekać ze ślubem. Nie może na to pozwolić stary Koczubej, który jeszcze przed tym wydarzeniem planował spisek przeciwko niemu, pragnąc zdobyć buławę hetmańską. Gorzej niż u Bułharyna i u Puszkina przedstawiona została tu Motrona. Mimo iż współczuje skazanemu na śmierć ojcu, to nie czuje żalu i nie potępia męża. Jej konwersacja z matką tuż przed straceniem Koczubeja, która kończy się szamotaniną, przebiega w porywczym tonie. Autor *Pana hetmana Mazepy* nie idealizuje bohatera i nie skrywa ciemnych stron jego osobowości. Zazwyczaj potrafi go usprawiedliwić. Stosunek Mazepy do Polski jest niejednoznaczny. Z jednej strony wykształcony w polskim duchu, przebywający wśród Polaków, z drugiej – wykorzystując niezadowolenie jakie panowało wśród Ukraińców, ukazywał siebie jako obrońcę swobód kozackich, które gwałciła Polska. Podobnie jak u Rylejewa, Puszkina i Bułharyna, Mazepa jako bohater literacki jest tu starym hetmanem Ukrainy.

W polskiej poezji romantycznej powstał także obraz młodego Jana Mazepy. Józef Bohdan Zaleski w wierszu *Dumka Mazepy* (1824)

⁶² I wynikły z tej sytuacji zatarg z Koczubejami, który kończy się egzekucją ojca – Wasyla.

przedstawia pазia⁶³ króla Jana Kazimierza⁶⁴, który śpiewa dumkę o podboju kobiecych serc:

Każda piękna dla mnie równa,
Kiedym zdrowy, hoży, młody,
Czy szlachcianka, czy królówna,
Czyli żona wojewody,
Czy Rusinka, czy Czerkieska,
Wiśniowiecka czy Sobieska.⁶⁵

I z tego powodu Mazepa musi uchodzić na Ukrainę:

Polko piękna! Polko hoża!
Wstecz nie płyną wody rzeki,
Twój kochanek z Zaporozża,
Już nie wróci na wiek wieki
Gdzieś daleko u Rusinek
Znajdzie miłość i spoczynek!
(...)
Co wam szkodzi, wielkie pany,
Że się kocham, żem kochany?⁶⁶

Na kochaną Ukrainę pcha Mazepę także tęsknota za ukochaną ziemią, wolność kozacka, możliwość wypraw wojennych i chęć zostania hetmanem Ukrainy:

Milsza koniu, ziemia nasza
Niżli piaski tu Mazowska,
Oczakowska lepsza pasza
I dniewowska woda zdrowsza.⁶⁷

Po co tutaj być mi paziem,
Gdy gdzie indziej będę kniaziem?⁶⁸

Wolę niżli panów panem
Ukraińskim być hetmanem.
(...)
Zagram Lachom i potańczę,
Dajno Boże wynieść w pole!

⁶³ Jeszcze pазia.

⁶⁴ Poeta w przypisie do tytułu podaje, iż Mazepę na dwór polski wysłał majątny ojciec. Więcej w: J. B. Zaleski: *Dumka Mazepy*. W: Tenże: *Wybór poezyj*. Oprac. B. Stelmaszczyk-Świontek. Wrocław 1985, s. 38.

⁶⁵ J. B. Zaleski, dz. cyt., s. 40-41.

⁶⁶ Tamże, s. 40.

⁶⁷ Tamże, s. 45.

⁶⁸ Tamże, s. 41.

Jak powietrze, jak szarańcze
Zbiegniem Litwę, Ruś, Podole;
Po staremu ogniem, mieczem,
Wytniem, spalim i ucieczem⁶⁹.

W *Dumce Mazepy* ujawnia się gorycz bohatera. Wspomina on o zatargach Polski z Kozakami, głównie o powstaniu Chmielnickiego. Ważne jest też to, że w jednym z przypisów Zaleski wzmiankuje o przygodzie Mazepy z koniem⁷⁰, a w tekście hetman z odwagą mówi: „Cóż to znaczą konie, stepy/Stepy, konie dla Mazepy?”⁷¹.

Omawiając wykorzystanie postaci Mazepy w literaturze polskiej, koniecznie trzeba wspomnieć o zapomnianej już dziś powieści Bogdana Kurchana pt. *Hetman Mazepa czyli walka o koronę*. Składa się ona z dwunastu rozdziałów i opowiada o losach syna Ukrainy nieco inaczej niż wcześniej przedstawione utwory. Podstępny i chciwy Dagomir, pan rozległych włości na pograniczu Podola, wraz z Antonio Gambino, włoskim lekarzem i alchemikiem, odwiedza swego dwunastoletniego bratanka Mazepę i jego matkę Zuzannę. Podczas biesiady Włoch odurza Mazepową a Dagomir ogłasza wieść o jej nagłym zgonie. Nie pozwalają dziecku pójść na pogrzeb matki, później próbują ją wywieźć. Przyszły hetman Ukrainy ucieka z jadącego wozu i udaje się w głąb puszczy. Napotkawszy w lesie wilki, spędza kilka dni na drzewie. Po dwóch tygodniach blakania się znajduje jaskinię, z której ratuje go leśnik Andrzej i przyjmuje pod swój dach jak własnego syna. Pewnego dnia Mazepa ratuje przed atakiem niedźwiedzia nieznanego Polaka, którym okazał się... Jan Kazimierz. Wdzięczny młodemu człowiekowi za uratowanie życia, król przyjmuje Mazepę i Andrzeja na swój dwór. Obrońca króla zostaje jego paziem, który „niebawem przewyższył nawet swoich towarzyszy i stał się ulubieńcem króla”⁷². Zaczyna tęsknić za wolnością stepów. Nadarza się okazja by opuścić Warszawę. Wybuch bowiem powstanie Chmielnickiego i Mazepa udaje się z poselstwem do chana tatarskiego, by ten otoczył kozackich powstańców. Zakochany w odalisce Sulejmie, udaje się do niej na jej prośbę. Ma plany by ją uwolnić i wywieźć do Warszawy. Zazdrosny Tatar, gdy dowiaduje się o wtargnięciu Ukraińca do haremu, postanawia go

⁶⁹ Tamże, s. 44.

⁷⁰ Píše: „(...) urosła dzika baśń, którą Wolter w *Życiu Karola XII* za prawdziwą przytoczył, a za nim Bajron w znanym poemacie powtórzył”. Cyt. za tenże, s. 41.

⁷¹ Tamże.

⁷² B. Kurchan: *Hetman Mazepa, czyli walka o koronę. Powieść historyczna*. Warszawa, nakładem „Księgarni Popularnej” b. r., s. 40.

ukarać. Mazepa ucieka przed tatarską pogonią pędząc na rumaku w nieznane strony. Koń w końcu pada z wycieńczenia. Los chce, że Mazepa trafia do swego rodzinnego majątku, który zagarnął Dagomir. Zostaje rozpoznany tylko przez Dagomirową, która chciała wyjawić mu całą prawdę o nim samym i jego matce, ale nie zdążyła, doniesiono bowiem stryjowi, że jego bratanek potajemnie spotyka się z jego żoną. Złapano Mazepę i

obrawszy go z odzienia przywiązali go silnie wzdłuż grzbietu rumaka, który wśród głośnych okrzyków, otrzymawszy silne cięcie biczem, pomknął ze swym ciężarem, dzikim, szalonym pędem. (...) A rumak pędził naprzód. (...) Czas mija... czas długi, okropny!... (...) a końca jazdy nie widać⁷³.

Mazepa zostaje uratowany przez hetmana Samojłowicza i jego piętnastoletnią córkę. Odtąd Mazepa zaczyna wieść życie kozackie i w końcu zostaje hetmanem i pozyskuje przyjaźń Piotra I. Po pewnym czasie wchodzi w sojusz z Karolem XII, o czym zawiadamia cara generał rosyjski Koczubej wraz z pewnym pułkownikiem. Car nie wierzy w zdradę Mazepy i na jego rozkaz donosiciele zostają rozstrzelani na Ukrainie. Po klęsce połtawskiej syn Zuzanny ucieka z królem szwedzkim do Bender, gdzie spotyka dawnego sługę Dagomira, Wasyla. Wasyl opowiada mu całą prawdę o nim i jego matce. Okazuje się, że Zuzanna została odurzona przez Włocha i wyciągnięta z trumny tuż przed pogrzebem. Co więcej, w czasie, gdy Mazepa uciekł z wozu w głąb puszczy, jechał razem z matką w karawanie Dagomira, który postanowił wywieźć ich do swoich włości. Wasyl ze swym nowym panem udają się do miejsca, w którym podły stryj więzi Zuzannę. Mazepa postanawia ukarać go w ten sam sposób, jak on kiedyś został przez niego ukarany. Nie zdąża. Dagomir popełnia samobójstwo skacząc przez okno. Tak oto hetman widzi pierwszy raz po wielu latach swoją matkę, która jakby tylko czekała na spotkanie się z nim, bo chwilę potem umiera.

Autor przedstawia hetmana jako człowieka domyślnego, zaradnego, skromnego, o dobrym sercu, który „był bezwątpienia odważnym, ale z odwagą łączył także roztropność”⁷⁴. Z drugiej strony jako podejrzliwego⁷⁵, pałającego zemstą⁷⁶, zdrajcę⁷⁷. Mazepa po

⁷³ Tamże, s. 58-59. Uciekł koń przed wilkami, przepłynął rzekę i z wycieńczenia padł martwy. Pojawiają się na niebie ptaki. Tak jak m.in. u Byrona.

⁷⁴ Tamże, s. 44.

⁷⁵ M.in. podejrzewał Wasyla o zdradę. Ale to z obawy przed ewentualną zasadzką – objawiła się zatem tu dobra cecha Mazepy – ostrożność.

⁷⁶ Chciał ukarać Dagomira w ten sam sposób, tzn. puścić go nagiego na koniu w step. Jednak zemsta jest w tym wypadku uzasadniona – stryj zabrał mu jego majątek, uwięził mu matkę i odebrał dzieciństwo.

śmierci matki ufa jeszcze „w szczęśliwą gwiazdę Karola XII, który starał się o podburzenie Turcji do wojny z Moskwą”⁷⁸, a tym samym spodziewał się wrócić do hetmańskiej władzy i urzeczywistnić ideę niepodległości Ukrainy. Niestety, jego nadzieje nie ziściły się. Został rozsiekany na kawałki przez Rosjan. Narrator w ostatnich słowach powieści mówi:

Tak skończył Mazepa, hetman Ukrainy. Życie jego pełne było niezwykłych bohaterskich czynów, szkoda tylko, iż przy samym schyłku splamił się zdradą, która więcej niż cokolwiek innego hańbi człowieka⁷⁹.

Bogdan Kurchan bodaj najdoskonalej, w formie powieści, ukazał losy Mazepy. Jest tu wierność historii z oryginalną domieszką Kurchanowskiej fikcji. Pisarz wprowadza motyw obłąkanej matki Mazepy. Motyw pędzącego i padającego konia pojawia się aż dwukrotnie. Pierwszy raz Mazepa ucieka na koniu przed Tatarami, drugi raz jest, zgodnie z legendą, przywiązany do rumaka i puszczonego w step. Autor ukazuje, literacko ciekawe, okoliczności poznania króla polskiego, dzięki któremu bohater powieści został nadwornym paziem.

Popularność w literaturze polskiej Mazepa zawdzięcza Juliuszowi Słowackiemu. Napisał on dwie wersje dramatu, lecz autograf pierwszego z nich spalił⁸⁰. Drugi wariant ukazał się drukiem w 1840 roku w Paryżu i to dzięki niemu „w polskiej świadomości kulturalnej utrwalił się określony stereotyp Mazepy jako bohatera literackiego: jest nim paź królewski”⁸¹. Dalsze epizody z życia hetmana zeszły na dalszy plan. I, jak słusznie stwierdził Julian Maślanka, „Mazepa-paź przesłonił Mazepę-hetmana”⁸².

Mazepa u Słowackiego to zupełnie inna kreacja bohatera literackiego od zaprezentowanych powyżej i całkowicie różniąca się od legend oraz przekazów historycznych. Kazimierz Zimmermann oraz Hubert Babinski uważają, że Słowacki pokusił się o napisanie tekstu literackiego o Mazepie pod wpływem *Mazeppy* Byrona⁸³. Mimo iż na początku tragedii wydaje się, że Mazepa jest ukazany jako

⁷⁷ Zdradził cara, ale to z miłości do ojczyzny, którą chciał wyzwolić spod obcych wpływów.

⁷⁸ Tamże, s. 88.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ Chodzi tu o autograf z 1834 roku. J. Maślanka, s. 119, J. K. Ostrowski, s. 382.

⁸¹ Tamże.

⁸² Tamże.

⁸³ K. Zimmermann: *Studium nad genezą „Mazepy”, tragedii Juliusza Słowackiego*. Lwów, Ossolineum 1895, s. 12 n. oraz H. Babinski: *Nowe spojrzenie na „Mazepę” Słowackiego*. Tłum. J. Japola. „Pamiętnik Literacki” 1973, z. 2, s. 47.

młody zalotnik, „królewski Don Juan”, pewny siebie egoista i człowiek zarozumiały, to w kolejnych aktach jawi się on jako bohater całkiem innego pokroju. Tradycyjny stereotyp postaci Mazepy ulega w dramacie Słowackiego destrukcji. Paź króla polskiego okazuje się być człowiekiem o wielkim sercu, szlachetnym, gotowym do wielkich poświęceń.⁸⁴ Mazepa przyczynia się jednak, mimo woli, do wielu nieszczęść. I to stanowi o jego tragizmie. U poety z Krzemieńca Mazepa nie został puszczony nago w step, a zamurowany w alkuwie. Być może został skazany na śmierć (czy zgodnie z legendą? – tego czytelnik nie dowiaduje się). Dramat Mazepy polega na tym, że nie broni się będąc w alkuwie i pozwala się zamurować.

Trafnie stwierdza Jan Ostrowski, że „Mazepa Słowackiego stanowi swoiste negatywne echo poematu Byrona oraz dyskusję z oczerniającą bohatera relacją Paska. (...) Słowacki świadomie pominął w swym dramacie scenę, stanowiącą centralny punkt widowisk odnoszących sukcesy w całej Europie i Ameryce”⁸⁵.

Mazepa „starzał” się z Zachodu na Wschód. W literaturze zachodnioeuropejskiej ukazywano Mazepę jako młodego amanta, romantycznego buntownika, który „w imię prawa miłości rzucił wyzwanie społecznemu porządkowi i poniósł za swój czyn karę”⁸⁶. Jego umiłowanie wolności i przegrana w starciu z siłami zemsty ustanawia Mazepę jako nieszczęśliwego kochanka. Zachodnia Europa traktuje go jako figurę legendarno-literacką. Literatura wschodnioeuropejska przedstawia ukraińskiego hetmana jako człowieka już starego, jako polityka. Twórców rosyjskich⁸⁷ zajmowała kwestia politycznej zdrady Rosji. Dla Rosjan Mazepa jest zdrajcą potępionym przez historię i literaturę⁸⁸ i wyklętym przez cerkiew prawosławną. Świetnie to ilustruje puszkinowski komentarz do jego poematu *Poltawa*:

Mazepa jest jedną z najbardziej godnych uwagi postaci tamtej epoki. Niektórzy pisarze⁸⁹ widzieli w nim bohatera wolności, nowego Bohdana Chmielnickiego. Historia demaskuje go jako człowieka żądnego władzy, zatwardziałego w obłudzie i zbrodniach, jako tego, który rzucił oszczerstwo na swego dobroczyńcę, Samojłowicza, jako mordercę ojca swej nieszczęśliwej kochanki⁹⁰, jako zdrajcę Piotra przed jego zwycięstwem

⁸⁴ Więcej w: tamże.

⁸⁵ J. K. Ostrowski, dz. cyt., s. 382.

⁸⁶ Tamże, s. 378.

⁸⁷ Mam tu na myśli twórców literackich. Sztuka rosyjska wieku XIX chyba w ogóle nie podejmowała tematu Mazepy.

⁸⁸ Wyjątkiem jest tu *Wojnarowski* Rylejewa!

⁸⁹ Puszkin ma tu na myśli Rylejewa.

⁹⁰ Chodzi o Koczubejównę.

i przeniewiercę Karola po jego porażce. Pamięć o nim, wyklęta przez kościół, zasługuje na wyklęcie i przez ludzkość.⁹¹

W literaturze ukraińskiej Mazepa jest, bez wątpienia, bohaterem narodowym, ukraińskim Konradem Wallenrodem. W Polsce nie uważa się Mazepę ani za zdrajcę, ani za bohatera narodowego⁹². Nawet romans z cudzą żoną nie przyczynił się do większej popularności legendy Mazepy wśród Polaków. Dość kontrowersyjna postać Mazepy wyszła daleko poza granice Ukrainy inspirując pisarzy, poetów, muzyków i malarzy w całej, nie tylko romantycznej, Europie.

Bibliografia:

- Babinski H.: *Nowe spojrzenie na „Mazepę” Słowackiego*. Tłum. J. Japola. „Pamiętnik Literacki” 1973, z. 2, s. 47.
- Borkowski A.: *Uwagi o symbolu i alegorii. Przegląd wybranych koncepcji i teorii od starożytności do współczesności*. „Conversatoria Litteraria” 2010, nr 3, s. 87.
- Bulharyn T.: *Przedmowa Autora*. W: *Mazepa. Romans historyczny*. Cz. 1. Przekład na język polski: K. Korwell. Warszawa, w drukarni A. Gałązkowskiego i Spółki przy ulicy Żabiej nr 472 1834.
- Byron G.: *Mazepa*. Tłum. M. Chodźka. Halle, Druck und Verlag von H. W. Schmidt 1860.
- Gomolicki L.: *Wstęp*. W: K. Rylejew: *Wojnarowski*. Przekł. W. Syrokomla. Wrocław 1955.
- Kopaliński W.: *Mazepa*. W: Idem: *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa 2003, s. 744-745.
- Kowalczykowska A.: *Pejzaż romantyczny*. Kraków 1982.
- Kurchan B.: *Hetman Mazepa, czyli walka o koronę*. Powieść historyczna. Warszawa, nakładem „Księgarni Popularnej” b. r.
- Majewski W.: *Mazepa Jan (Iwan)*. W: *Polski słownik biograficzny*. Tom XX. Wrocław 1975, s. 294.
- Maślanka J.: *Mazepa*. W: *Życiorysy historyczne, literackie i legendarne*. Red. Z. Stefanowska, J. Tazbir. Warszawa 1992, s. 96.
- Nowakowska-Ozdoba J.: *Bulharynowski wariant mitu o Mazepie*. W: *Literatury i języki wschodniosłowiańskie z perspektywy XXI wieku*. Red. nauk. A. Ksenicz, B. Tichoniuk. Zielona Góra 2007.
- Ostrowski J. K.: *Mazepa. Pomiędzy romantyczną legendą a polityką*. „Przegląd Wschodni” 1992/1993, t. II, z. 2, s. 361.

⁹¹ Aleksander Puszkina, dz. cyt., s. 388. Pierwotnie był to fragment przedmowy autora w wydaniu książkowym z 1829 roku.

⁹² Nie sposób nie zgodzić się z Janem K. Ostrowskim, że Mazepa „polskim bohaterem narodowym mógł stać się, gdyby był doprowadził do powrotu Kozaczyzny do Rzeczypospolitej, do czego zobowiązał się w 1708 r., co jednak z pewnością nie było właściwym celem jego polityki”. Jan K. Ostrowski: *op. cit.*, s. 379.

- Padurra T.: *Mazepa*. Duma. W: *Pisma Tomasza Padurrry*. Lwów, Nakładom knyhnarni K. Wyłda z Drukarni Zakładu Narodnoho imena Ossolýńskych pid zarjadam Olezy Vohla 1847.
- Pasek J. Ch.: *Pamiętniki*. Oprac. R. Pollak Warszawa 1971.
- Piwińska M.: *Orientalizm*. W: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*. Red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa. Wrocław 1991, s. 655.
- Voltaire: *Histoire de Charles XII*. Libraire de Lecointe: Nouvelle Bibliothèque des Classiques Français ou Collection des Meilleurs Ouvrages de la Littérature Française. Paris 1833, s. 162-163.
- Ritz G.: *Mazepa jako romantyczna figura Innego*. W: *Nić w labiryncie pożądnia. Gender i płeć w literaturze polskiej od romantyzmu do postmodernizmu*. Warszawa 2002.
- Ritz G.: *Postać Kozaka pomiędzy mitem a historią w polskiej literaturze romantycznej*. W: *Opowiedziany naród. Niemiecka i polska literatura wobec nacjonalizmów XIX wieku*. Red. I. Surynt, M. Zybura. Wrocław 2006.
- Rylejew K.: *Wojnarowski*. Przekł. W. Syrokomla. Wrocław 1955.
- *Słownik symboli literackich*. Oprac. R. Kuleszewicz. Białystok 2000, s. 97 (hasło: 'koń').
- Wilczyński W.: *Ukraina. Leksykon. Historia, gospodarka, kultura*. Warszawa 2010, s. 140 (hasło Łepki Bohdan)
- Zaleski J. B.: *Dumka Mazepy*. W: Idem: *Wybór poezji*. Oprac. B. Stelmaszczyk-Świontek. Wrocław 1985, s. 38.
- Zimmermann K.: *Studium nad genezą „Mazepy”, tragedii Juliusza Słowackiego*. Lwów 1895.

Ganna Zakharkova
(UPH, Siedlce)

Przedstawiciele polskiej kultury i literatury na Podolu – zarys sylwetek

Abstract:

This article describes the characters associated with the Polish literature, culture and art of living in the region of Podole (Ukraine), affecting both the historical development of the place, as well as the Polish and Ukrainian partnership relations. The text lists the most well-known personalities with their achievements. The article underlines the interdependent relations between Polish and Ukrainian histories and cultures.

Keywords: Podole, Ukraine, Poland, culture, historical relationship, great personalities

Badania kultury każdego regionu nierozzerwalnie związane są z tradycjami narodów, które z tego czy innego historycznego powodu wpłynęły na ich rozwój. Historia Podola od dawna krzyżuje się z historią polskiego narodu.

Polacy pojawiają się na prawobrzeżnej Ukrainie w latach trzydziestych XV wieku. W wyniku polsko-litewskiej wojny (1431-1433) podolskie ziemie dzielą się na dwie części: ziemie, które odeszły do Polski, były zjednoczone w Podolskie województwo z centrum w Kamieńcu Podolskim, a Wschodnie Podole (tak zwana Bratśławszczyzna) pozostało w wielkim Księstwie Litewskim.

W 1569 roku Unia Lubelska połączyła Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie w jedno państwo - Rzeczpospolitą. Na terytorium Podola, szczególnie Winnicy, było wiele pozycji obronnych Rzeczpospolitej – Braclaw, Bar, Mohyliw, Szarhorod, Winnica, Jampol, Busza, Krasne, Pogrebyszcze, oraz królewskie zamki i twierdze, zamki-rezydencje magnatów, systemy obronne (takie jak "mury" w rejonie Winnicy). Wszystkie wolne ziemie na terenie Podolskiego województwa były miejscem zamieszkania dla Polaków, co prowadziło do tego, że w pierwszej połowie XVII wieku przedstawiciele polskiej szlachty mieli stanowiska kierownicze w administracji lokalnej. Polacy, którzy mieszkali na tych obszarach, znali język ukraiński i życie codzienne Podolan, różnili się tylko rzymskokatolicką wiarą.

W XVIII wieku na terenie Podola zamieszkało kilkadziesiąt spolonizowanych lub polskich rodzin: Zamojskich, Moszyńskich,

Potockich, Sosnowskich, Lubomirskich, Rzewuskich. Majątki później przechodziły na ich własność w nagrodę za usługi polskiemu królowi, albo poprzez małżeństwo z bogatymi Polkami¹.

Na Podolu działało kilka katolickich zakonów, w tym jezuici, dominikanie i kapucyni, którzy budowali kościoły, klasztory i otwierali przy nich szkoły, kolegia, drukarnie. Działalność przedstawicieli zakonów pomogła rozszerzyć popularność i dostępność do polskiej kultury i kościoła utalentowanym Ukraińcom. Wraz z rozpowszechnieniem wykształcenia wśród polskiej magnaterii i szlachty zaczęły rozwijać się elementy polskiego życia kulturalnego, w tym architektury, malarstwa, rzeźby².

W Winnicy pracowało wielu wybitnych naukowców, znaczących i sławnych postaci polskiego pochodzenia, którzy zrobili wiele dla badań ukraińskiej kultury ludowej i historii. Zwiększali ogólną edukację Podolan, a także kulturę wykształcenia (w szczególności młodzieży), również rozwój edukacji muzycznej w Winnicy. Wśród nich wyróżnia się działacz polityczny, społeczny i kulturalny, dziennikarz i pisarz Joachim Wołoszynowski (1870-1945), który żył w Winnicy. Uczył się w szkole w Tarnopolu, później w jezuickiej szkole wyższej w Winnicy, oprócz polskiego, rosyjskiego i ukraińskiego, znał francuski i niemiecki³.

Joachim Wołoszynowski zasłużył się założeniem cyklicznego tygodnika ukraińskiego. W 1906 roku zaczął publikować tygodnik *Switowa zirnytsia*. Pismo uważano za pierwsze ważne w języku ukraińskim. O istocie pisma świadczył szeroki zakres tematyczny – religia, historia, edukacja, kultura. Tygodnik przeznaczony był do rozpowszechniania wśród chłopów, miał sprzyjać kształtowaniu w nich szacunku do prawa i nauki, wiedzy. Odegrał także dużą rolę w studiowaniu języka ukraińskiego i podniesieniu jego statusu, co miało inspirować do studiowania ukraińskiej kultury.

Gazeta *Switowa zirnytsia* miała wyraźną orientację pedagogiczną. Na jej stronach drukowano poetyckie utwory wybitnych ukraińskich pisarzy takich – T. Szewczenki, S. Rudańskiego, L. Hlibowa, B. Grinczenka, O. Konińskiego, P. Grabowskiego, W. Stefanyka, I. Franki, P. Pokojowego. Promowano w ten sposób kulturę ukraińską. Dużo miejsca zajmowały materiały związane z folklorem. Czasopismo zapoznawało też swoich czytelników z historią i kulturą różnych krajów europejskich, na przykład, w 1909 roku wyszedł cykl

¹ Z. Skrok: *Podolska legenda: powstanie i pogrzeb polskiego Podola*. Warszawa 2007, s. 20.

² Tamże, s. 20-21.

³ Й. Волошиновський, ДАВО, Ф. Р.472, оп. 1, спр. 47. Арк. 5-6.

artykułów o Szwecji, Norwegii, Danii, Turcji, Polsce, gdzie były przedstawiane różne zagadnienia geograficzne, historyczne, a także ich wierzenia ludowe⁴. Dodatek do gazety zawierał materiały dla dzieci (*Czytajcie, dzieci*). Tu ukazywały się dziecięce opowiadania, wiersze, baśnie, a także teksty modlitw w języku ukraińskim. J. Wołoszynowski dołączył do tego swoje utwory dziecięce: *Drożdże* (1909, № 13), *Gabro Bielański* (1917, № 16-18)⁵.

Słynną działaczką społeczną Podola była Maria Sobańska (1879-1973). Z jej inicjatywy, w 1905 roku w Berszadi (teraz centrum rejonowy Winnickiego obwodu) została stworzona Spółka Dobroczynności, na czele której stała sama inicjatorka. Działalność Spółki miała na celu pomoc najbiedniejszym warstwom ludności Berszady i otaczających ją wsi. Działaczka koordynowała koszty, zabezpieczała ludność pod względem pracy, zajmowała się fachową edukacją młodzieży. Z czasem Spółka założyła około dziewięciu szkół dla młodzieży (w szczególności, w Berszadi, Miastkiwciach i Obodiwci)⁶. Praca Sobańskiej *Wyblakłe wspomnienia*, w której mieszczą się różne informacje o wybitnych polskich rodzinach Grocholskich i Sobańskich, dziś są bardzo cennym źródłem dla studiowania życia Polaków na terytorium Podola w końcu XIX i na początku XX stulecia.

Wśród publicznych i kulturalnych postaci polskiego pochodzenia, którzy pracowali na Podolu, należy przywołać także Hipolita Zborowskiego (1875-1937) – Polaka z ukraińskiego Podola⁷. Zdobywszy wykształcenie w odeskim gimnazjum, osiedlił się na Podolu (w wiosce Studnia koło Winnicy). Zborowski zachwycał się historią, archeologią, etnografią i historią sztuki, studiował język ukraiński. Jedną z jego wczesnych prac, poświęconych ukraińskiej kulturze to artykuł *Coś o pisankach*, który ukazał się w czasopiśmie *Podolskie diecezjalne wiadomości* (1902)⁸. W 1920 roku Zborowski założył w Berszadi kulturalno-naukową spółkę imieniem W. Antonowicza, która zajmowała się ochroną zabytków przyrody i kultury. Działalność instytucji trwała dwa lata - od 1920 do 1922 rok. Oprócz tego, Hipolit Zborowski był założycielem miejscowego krajoznawczego muzeum (lata 1921-1923), na czele którego stanął. W 1926 roku przystąpił do założenia innej krajoznawczej spółki w Tul-

⁴ М. Білінський: *Часописи Поділля: історично-бібліографічний збірник з нагоди 150-ліття першої газети на Україні (1776-1926) та 10-ліття існування УСРС*, Вінниця 1927–1928. Стр. 18-20.

⁵ В. Колесник: *Відомі поляки в історії Вінниччини: біографічний словник* Вінниця 2007. Стр. 88-89.

⁶ Там же, s. 713.

⁷ Л. Кароєва: *Етнографія Поділля*, Вінниця 1992. Стр. 7.

⁸ І. Зборовський, ДАВО, Ф. Р.-847. Арк. 354–355.

czyni. Zajął się opracowaniem *Programu członka-korespondenta Tulczyńskiej okręgowej krajoznawczej spółki*. Przez dwa lata zebrał szacowne muzealne kolekcje broni XVII - XVIII stulecia, podolskich narodowych dywanów, pisanek, mebli⁹. Uczynił z tych zbiorów swoisty katalog cennych zabytków.

Znanym literatem Podola był Teofil Bukara (1814-1847). Studiując w krzemienieckim liceum, opublikował w czasopiśmie satyrycznym *Balamut* szkice z życia polskiej szlachty na Podolu i Wołyniu. W 1847 roku wyszła księga zatytułowana *Pieśni nakładem autora, w Wilnie*. W części zatytułowanej *Pieśni tłómaczone lub przerobione* znajdowały się ukraińskie piosenki przekładane z ruskiego. Autor przetłumaczył, korzystając z wariantów rękopiśmiennych i przepisał dwadzieścia jeden ukraińskich utworów. Miały one charakter miłosnych, historycznych, czumackich i burlackich śpiewów¹⁰.

Słynnym polskim poetą ukraińskiego pochodzenia był Seweryn Goszczyński (1801-1876). Urodził się w Ilińcach (obecnie Winnicki obwód, Podole). Jego znanym utworem stał się *Zamek kaniowski* (1828), gdzie wyraźnie został zaprezentowany przez artystę folklor ukraiński. *Zamek kaniowski*, utwór nie tylko swoisty co do autorskiej interpretacji i powagi dla wydarzeń Koliszczyzny, nie tylko oryginalne zjawisko dlatego, że treścią jego jest to, co, według słów samego Goszczyńskiego, ominął "łagodny geniusz Zaleskiego", ale i z punktu widzenia użycia poetyckiej tradycji ustnej, twórczej interpretacji materiału folklorystycznego¹¹.

Urodzonym na Podolskich terenach był inny ważny przedstawiciel kultury polskiej – Maurycy Gocławski (1802-1834). Urodził się w we Franpolu (obecnie Chmielnicki obwód), studiował w liceum krzemienieckim, a później pracował jako nauczyciel w polskich domach ziemiańskich na Podolu. Nie tylko piękność podolskiej przyrody ujęła Gocławskiego. Silny wpływ miały na niego liczne zabytki historyczne tego miejsca. Gocławskiemu od dziecka był bliski byt ukraińskiej wsi, jej tradycje, bogata ustna literatura. On, jak sam nie raz wspominał, pokochał ukraiński naród, jego piosenki i legendy. Nic dziwnego, że kraj dzieciństwa i młodości, marzeń i pragnień poety głęboko zaistniał w jego twórczości, nadając jej

⁹ В. Колесник: *Відомі поляки в історії Вінниччини: біографічний словник*, Вінниця 2007. Стр. 235-236.

¹⁰ Z. Skrok: *Podolska legenda: powstanie i pogrzeb polskiego Podola*. Warszawa 2007, s. 96.

¹¹ Тамże, s. 135.

charakterystycznego omenu, dzięki któremu historycy literatury

nazwali Gocławskiego „śpiewcą Podola”¹². Najbardziej znanym utworem autora jest poemat opisowy *Podole*, gdzie zaprezentowane zostały bytowo-zwyczajowe tradycje, obrzędy, pieśni narodu ukraińskiego. Poemat odtwarza wydarzenia ukraińskiego wesela, jego tradycyjną symbolikę. Przecież właśnie Gocławski był pierwszym poetą i etnografem, który podjął temat podolskiego obrzędu ślubnego, pokazując niezwykle ciekawy obrzęd sprawowany na wsi. Innymi znanymi pracami Gocławskiego stały się poematy *Zygmunt Kordysz albo zdobycie Niemirowa* oraz *Bondarowna*.

Przegląd działalności przedstawicieli polskiej kultury i literatury na Podolu pozwala na wniosek o ich niemałych zasługach i wybitnej roli w życiu Ukrainy. Nie ma wątpliwości, że wszyscy oni byli nosicielami europejskiej kultury i posiadali uniwersalne wykształcenia we współczesnym miejscowym społeczeństwie. Ich wiedza i umiejętności, ich zainteresowanie ludową kulturą ukraińską, poważny stosunek do problemów i potrzeb narodu, naukowa, pedagogiczna, twórcza, dobroczynna praca dla dobra ojczystego społeczeństwa – to wszystko sprzyjało wzmocnieniu i rozwojowi kultury Podola, podwyższeniu fachowości w różnych jej zakresach, pogłębianiu jej związków z zachodnioeuropejską kulturą, stopniowemu przezwyciężeniu jej małomiasteczkowości i samotności w odniesieniu do ogólnoeuropejskiego kulturalnego kontekstu.

Bibliografia:

- Волошиновський Й.: ДАВО, Ф. Р.472, оп. 1, спр. 47.
- Білінський М.: Часописи Поділля: історично-бібліографічний збірник з нагоди 150-ліття першої газети на Україні (1776-1926) та 10-ліття існування УСРС. Вінниця 1927–1928.
- Колесник В.: Відомі поляки в історії Вінниччини: біографічний словник. Вінниця 2007.
- Кароєва Л.: Етнографія Поділля. Вінниця 1992.
- Зборовський І., ДАВО, Ф. Р.-847.
- Кирчів Р.: Український фольклор у польській літературі (період романтизму). Мистецтво 1971.
- Skrok Z.: *Podolska legenda: powstanie i pogrzeb polskiego Podola*. Warszawa 2007.

¹² Р. Кирчів: *Український фольклор у польській літературі (період романтизму)*. Мистецтво 1971. Стр. 146.

Maria Długołęcka-Pietrzak
(CBN IKRiBL, Siedlce)

***Sofija Andruchowycz a pisarki polskie:
podobieństwa we współczesnej literaturze
kobiecej Polski i Ukrainy***

Abstract:

This article discusses the issues in the women's contemporary literature of Poland and Ukraine. It shows similarities, common aspects of everyday life, as well as problems faced by residents of the neighboring states. The article raises a question of the language-like image of the world that describes the youngest female writers of Poland and Ukraine.

Keywords: contemporary literature, woman's literature, Sofia Andruhovich, female writers, similarities

Na polskim rynku wydawniczym można odnaleźć niestety niewiele publikacji autorów ukraińskich. Głębszą znajomością twórczości sąsiednich pisarzy pochwalić się mogą głównie studenci i pracownicy ośrodków badawczych zajmujących się albo ukrainistyką, albo szerzej pojętą slawistyką. W rodzimej, ogólnej świadomości czytelniczej Ukraina zakodowana jest nie w formie znajomości dorobku literackiego wybranego ukraińskiego autora, ale w Sienkiewiczowskiej kozaczyźnie spod znaku *Ogniem i mieczem* (w postaci Bohuna¹), oraz ewentualnie – we *Śnie srebrnym Salomei* Juliusza Słowackiego wraz z szeroko pojętym nurtem tzw. „polskiej romantycznej szkoły ukraińskiej”. Wśród koneserów literatury sporadycznie znani są dawniejszy poeta Taras Szewczenko – przedstawiciel epoki romantyzmu, prozaik Jurij Andruchowycz, czy reprezentant młodszego pokolenia ukraińskich literatów, Andrij Bondar (promocją aktualnej literatury ukraińskiej w ostatnich latach intensywnie zajmuje się Andrzej Stasiuk wraz z Wydawnictwem Czarne). Można by domniemywać, iż przeciętni Polacy, niezwiązani z życiem naukowym czy nieśledzący najnowszych książkowych publikacji, łącząc Ukrainę ze znanymi jeszcze z czasów szkolnych lekturami wykazują pewnego rodzaju ignorancję i brak obycia z literaturą ościenną, jednakowoż byłoby to krzywdzące dla wielu

¹ Młodzi czytelnicy znają jego postać również ze współczesnych, fantastyczno-historycznych książek Jacka Komudy.

czytelników. Problem nieznamości literatury ukraińskiej wynika bowiem nie z faktu ignorancji, lecz z powodu wieloletniego, negatywnego postrzegania Ukrainy nie jako państwa autonomicznego, ale całkowicie zależnego od Związku Radzieckiego, który w powojennej Polsce, zwłaszcza w środowiskach inteligenckich traktowany był jako wrogi konglomerat. Andrij Bondar, współczesny ukraiński poeta, o hipotetycznej przemianie wizerunku Ukrainy, jej postrzeganiu w Polsce i świecie, a także o ryzyku utraty tożsamości i suwerenności opowiadał Piotrowi Mareckiemu w wywiadzie z dnia 2 grudnia 2004 roku, zatem z samego środka pomarańczowej rewolucji, która miała przynieść oderwanie kraju od wpływów rosyjskich:

P.M.: Ukraina dla osób, które tam często jeżdżą to kraj osobny, inny. Czy nie sądzisz, że rewolucja i zmiany, otwarcie się na zachód upodobnia Ukrainę do większości trudnoodróżnialnych krajów Europy Zachodniej? Myślisz, że Ukraina będzie się bronić?

A.B.: Och, to stara bajka antyglobalistyczna. Nie boję się tego, bo sądzę że musimy najpierw ulec procesom globalizacyjnym i modernizacji życia społecznego, zostać krajem podzielającym wartości ogólnoeuropejskie. Mówiąc inaczej, żeby walczyć z negatywną demokracją, trzeba przynajmniej ją zaprowadzić w społeczeństwie. Zawsze będziemy mieć oryginalną twarz kulturową bez względu na zmiany geopolityczne. Ukraina od lat broni się przed Rosją i globalizacją à la Russe. Jest to bardzo niesympatyczny rodzaj globalizacji. Więc jako kraj między Wschodem i Zachodem wybieramy ogólnoeuropejski wektor. Czegoś innego, jakiejś trzeciej drogi dla Ukrainy nie sposób wymyśleć².

Czas pokazał, iż proroctwa poety nie do końca się spełniły, jednakże na fali odwilży Ukraina stała się państwem w Europie rozpoznawalnym. Przyniosło to za sobą żywe zainteresowanie badaczy literatury i kultury, jednak problemem okazał się brak materiału badawczego dostępnego poza granicami tego państwa.

Na palący problem nieznamości literatury ukraińskiej wskazuje Aneta Kamińska, młoda badaczka zajmująca się problemami translatoryki najnowszej (poeci rocznika 60 i młodszych) poezji ukraińskiej. We wstępie do zbioru poezji *Cząstki pomarańczy. Nowa poezja ukraińska* wydanego nakładem „Ha!Artu”, autorka pisze:

tłumaczenie poezji ukraińskiej wygląda przecież zupełnie, zupełnie inaczej. To obowiązkowe wyjazdy na Ukrainę rozpadającymi się autobusami, to

² *Szalone pomarańcze. O literaturze i „rewolucji” z Andrijem Bondarem rozmawia Piotr Marecki.* „Interdyscyplinarny magazyn kulturalno-artystyczny Ha!art”, nr 20, Kraków 2005, s. 3.

kilkugodzinne stanie na granicy z handlarzami alkoholem i papierosami, to dzwiganie na swoich barkach kilogramów książek i czasopism, to kupowanie na bazarze i przemykanie zabytkowych słowników (...). I nawet w bibliotece posiedzieć się zbyt długo nie da, bo niczego się w niej nie znajdzie i już dawno mój własny księgozbiór z ukraińską literaturą współczesną, przytłaczający osobiście ze szkodą dla kręgosłupa, jest dużo większy niż w każdej znanej mi, liczącej się bibliotece. I nawet słownikami obłożyć się nie da, bo ich po prostu nie ma – nie było, nie ma, i nie wiadomo, kiedy będą. Nie tylko tych trochę bardziej wyrafinowanych: synonimów, antonimów, frazeologizmów, wulgaryzmów czy języka potocznego, nie istnieje nawet żaden najzwyczajniejszy w świecie większy słownik ukraińsko-polski³.

Wyraźnie zatem autorka podkreśla nieznajomość, a nawet pewien brak zainteresowania twórczością ukraińską. Jednakże odwilż schyłku roku 2004 i pomarańczowa rewolucja, które zwróciły oczy Europy i świata na to niewielkie państwo sprawiły, iż twórczość ukraińska zaczęła wpływać poza granice kraju. Popularne – zwłaszcza w pozytywnie nastawionej wobec pomarańczowej rewolucji Polsce – stały się zespoły muzyczne takie jak Haydamaki, Viy, czy Arachnofobia, zaczęto także – *vide* książka Kamińskiej – interesować się sąsiedzką poezją, jak również prozą. Wznowiono prozę Jurija Andruchowycza, a na fali jego popularności w Polsce objawiła się również jego córka, Sofija⁴.

Na język polski przełożono dwie z czterech powieści Sofiji Andruchowycz: *Kobiety ich mężczyzn* i *Siomga* ukazały się w całości nakładem wydawnictwa Czarne (kolejno w roku 2007 i 2009, w tłumaczeniu Michała Petryka), natomiast fragmenty niewydanej dotychczas u nas powieści *Starzy ludzie* ukazały się w 20 numerze magazynu „Ha!art”, poświęconego nowej literaturze ukraińskiej. Na okładce *Kobiet ich mężczyzn* Justyna Jaworska pisze:

Coś jest w tej ukraińskiej prozie, że nam do niej dziwnie blisko, czasem bliżej niż do własnej. Tom otwiera bezpretensjonalne opowiadanie o dziewczynach, które jeżdżą sobie na rowerach i nie mogą się nagadać. Potem następują rozmaite historie: o dziwnych trzech miesiącach na pisarskim stypendium (to ani chybi krakowska Willa Decjusza!), o spowiedzi w pociągu, o wizycie wiążemy, o trupie w łazience – ot, normalnie, jak to w życiu.

Podobnym tonem wypowiada się na okładce *Siomgi* nasza rodzima pisarka młodego pokolenia, Sylwia Chutnik:

³ A. Kamińska. Przedmowa do: *Cząstki pomarańczy. Nowa poezja ukraińska*. Narodowe Centrum Kultury – Korporacja Ha!art, Warszawa – Kraków 2011, s. 7.

⁴ Rocznik 1982. Skądinąd małżonka ukraińskiego poety, Andrija Bondara.

Opowieści Sofiji są bezpretensjonalne i czułe. Tutaj nawet obleśny podglądacz ma ludzkie cechy, a zwykli ludzie są pełni zagadek i swoich małych pragnień. Bohaterka, stłoczona ze swoim chłopakiem na kilkudziesięciu metrach kwadratowych mieszkania w bloku, otoczona przez sąsiadów, przez rodzinę, i karykaturę milicji, jest nam szczególnie bliska – mimo, że przecież nie z Polski ona, ale z Ukrainy.

Ta wychwycona przez nasze autorki kulturowa bliskość ma swoje uzasadnienie w tekstach. Śmiało można porównać pisarstwo Sofiji Andruchowycz z dokonaniem polskich pisarek urodzonych około roku 1980. Podobieństwa można zauważyć w opisach przestrzeni w których osadzeni są bohaterowie, w strukturze ekonomicznej przedstawionych społeczności, w realiach życia codziennego, w problemach, z którymi stykają się – w omawianej prozie głównie kobiety – młodego pokolenia Polski i Ukrainy.

Opisy pomieszczeń u Andruchowycz wydają się być opisami polskich bloków lat 50, w których żyje się w wielu miastach do dziś, w przeładowanych postkomunistycznymi meblami mieszkaniach. Wyrosła z ich ciasnych struktur rzeczywistość zdaje się być analogiczna do naszej rodzimej sprzed kilkunastu lat, a często i terazniejszej:

I nawet tu, w tej dwumetrowej toaleto-łazience z brodzikiem i grzybem na ścianach, nie mogę czuć się bezpiecznie. Tak – tutaj nie ma okien (...). Siedzę na przykrytym błękitną klapą klozecie, słyszę, jak w kuchni z niedokręconego kranu cieknie woda, baterii w laptopie zostało sześćdziesiąt osiem procent, drzwi do łazienki nie mają zamka (...) ⁵

– pisze Andruchowycz na początku opowiadania *Pan światła, władca wody*.

Opisy przestrzeni, w których funkcjonują bohaterowie opowieści Andruchowycz, bywają dziwnie bliskie naszym małomiasteczkowym środowiskom, są także podobne do społecznych enklaw, opisywanych przez polskie autorki. Istnieje zatem u Andruchowycz nękany przez podglądacza blok robotniczy, niedaleko którego mieszczą się akademiki, mieszkanie, w którym córka rodziców będących na dłuższym wyjeździe przeżywa rozrywkowo-intelektualne przygody, szpital psychiatryczny nielegalnie odwiedzany przez miejscowe dzieciaki, opisy mieszkań z dzieciństwa autorki, czy traumatyczne wspomnienie budynku przedszkola. Przestrzeń zewnętrzną Andruchowycz kreuje z fotograficznymi wręcz detalami:

⁵ S. Andruchowycz: *Pan światła, władca wody*. W: *Siomga*. Wołowiec 2009, s. 5.

Pomiędzy budynkiem a schodami stoi niebieski całodobowy kiosk, w którym sprzedają wszystko, czego tylko dusza zapagnie. Piwo, papierosy, wodę mineralną, słodycze, chipsy, półprodukty, kukurydzę konserwową, majonez, słodką śmietankę w buteleczce z dozownikiem, rajstopy, podpaski, szampony, piankę do golenia, perfumy, karmę dla kotów i zapalki⁶.

Z kolei na samym początku *Kieszonkowego atlasu kobiet* Sylwii Chutnik znajduje się podobnie skonstruowany opis warszawskiego bazaru, który staje się uniwersum życia kilku wcieleń kobiecych:

(...) przed nami miejski labirynt. Topografia jest nieubłagana: najpierw warzywa i owoce, najbliżej ulicy, żeby się ten olów uleżał na skórkach. Potem pieczywo, „buleczki prosto ze Szczyrku”. I nabiał – „zawsze świeże” na zielono z mięsem w rzędzie drugim. Są jeszcze zagubione budy z antykwariuszami jak z powieści Borgesa. Znajdziesz tam każdą książkę, której szukasz. Wydaje się jednak, że jak jedną wyjmiesz z półki, to cała buda się rozsypie, tak tam ciasno⁷.

W opisach przestrzeni, zarówno u Chutnik jak i Andruchowycz, należy zwrócić uwagę na dojmujący konsumpcjonizm i fascynację „produktami”, wymienionymi z nazwy, z pieczołowitą dokładnością: zarówno w rzeczywistości ukraińskiej, jak i polskiej dostępność, łatwość zdobycia produktów materialnych staje się istotnym, na co dzień niezauważalnym aspektem życia. Jest to tak ważny element, że aż warty ujęcia w literaturze! Wynika on z podobnej przeszłości historyczno-gospodarczej: zarówno Polska, jak i Ukraina w latach powojennych, pod wpływem ówczesnych uwarunkowań politycznych były nastawione na konsumpcyjny minimalizm, co wiązało się z ograniczeniem dostępu do wielu produktów, zarówno żywnościowych (słynne „kartki”), jak i dóbr materialnych w ogóle. Dopiero odwilż lat 90. wraz z fascynacją Zachodem zainicjowała w obydwu krajach napływ zagranicznych towarów przemysłowych (bądź przywrócenie ich dostępności), co społecznie zaowocowało roszczeniową postawą wobec przedmiotu i chęcią posiadania wszystkiego, czego do tej pory nie było. Czasy kryzysu gospodarczego pozostawiły jednak w świadomości społecznej pewną rysę: obawę przed niedostatkami, która została przekazana kolejnemu pokoleniu. Dzięki temu wyrosła na naszym polsko-ukraińskim⁸ gruncie gloryfikacja przedmiotu: powszechne stało się pewnego rodzaju gadżeciarstwo, uwielbienie dla marki i samego produktu. W najnowszej prozie jest ono wszechobecne w opisach bohaterów: ich wyglądzie, strojach,

⁶ Tamże, s. 14.

⁷ S. Chutnik: *Kieszonkowy atlas kobiet*. Korporacja Ha!art, Kraków 2009, s. 5.

⁸ Jak też, jak można przypuszczać, w innych państwach bloku wschodniego.

zachowaniach. Andruchowycz pod tym kątem pokazuje przekrojowo kilka pokoleń i warstw społecznych, z wyszczególnieniem ich cech, nierzadko przejawskrawionych, ale niewątpliwie prawdziwych:

(...) łysawi mężczyźni w szarych, zaprasowanych w kancik spodniach od garnituru i dżinsowych kurtkach. I kobiety ze schludnymi fryzurami, ale w zdartych butach. Kilkudziesięciu emerytów codziennie o mało nie umiera na zadyszkę, arytmie, wysokie ciśnienie (...). Emeryci często się zatrzymują, łapią za poręcz i ciężko dyszą. (...) Szczególnie drażnią starych studenci Szkoły Teatralnej i Akademii Sztuk Pięknych, którzy muszą korzystać ze schodów, bo trochę wyżej, nad Robotniczą 7a, znajdują się ich akademiki. Dziewczyny z pasemkami i cieniowanymi włosami, dziewczyny w wojskowych ubraniach w panterkę i khaki, dziewczyny w ślicznych spódnicach do połowy łydki i koronkowych koszulkach; chłopcy w koronkowych koszulkach i plamistych spodniach koloru khaki, chłopcy z torbami przewieszonymi przez ramię, w śmiesznych butach, chłopcy z pa-semkami i cieniowanymi włosami. (...) Chińczycy, małutcy i bardzo zgrabni, oni zawsze mają fryzury w najlepszym porządku, (...) ubrani są zawsze w dobre ubrania dobrych młodzieżowych marek: mango, naf-naf, promod, benetton, h&m, pimko, bardzo rzadko – terranova (...)⁹.

Problem uzależnienia od przedmiotu, istnienia w świecie gadżetu, nastawienia na posiadanie i bycie, wreszcie – na problem wymagania od kobiety pewnego określonego wyglądu i statusu, którego brak byłby tożsamy z pejoratywnym piętnem społecznym w określonych kręgach osób nastawionych na karierę, wskazuje Joanna Pawluśkiewicz (rocznik 1975) w opowiadaniu *Co modna pani wiedzieć powinna*. Pisze w nim:

Po piętnastu minutach leżenia i zastanawiania się nad powodem, dla którego mogłabym się spóźnić do pracy, wstaję. Idę do łazienki, gdzie pastą bez fluoru myję zęby – gdzieś przeczytałam, że fluor jest bardzo zły (...). Dałam krem na noc, a właściwie nie krem, tylko rehydrator, czyli krem potrójny (...). Na początek myję twarz tonikiem z Niemiec, super-organicznym, trochę pali mnie po nim twarz, ale takiego samego używają aktorki (...). Myję włosy organicznym szamponem z mango, który muszę kupować w internecie (...). niestety muszę się teraz posmarować balsamami, czego nienawidzę, ale boję się strasznie, że jak nadejdzie lato, skóra będzie sucha jak na tych reklamach w ostatniej gazecie (...). Jeden mały vogue mentolowy do kawki nie robi większej różnicy, bo i tak to mleko sojowe (...). Skarpetki z dobrej firmy, też zdobyłam, poza tym widnieje na nich delikatne i eleganckie logo (...)¹⁰.

⁹ S. Andruchowycz: *Pan światła, władca wody*. W: *Siomga*, s. 15.

¹⁰ J. Pawluśkiewicz: *Co modna pani wiedzieć powinna*. W: *Wolałbym nie. Antologia*. Korporacja Ha!art, Kraków 2009, s. 67 – 75.

Podobnie jest u Andruchowycz: tu odpowiedni wygląd jest gwarantem zdobycia mężczyzny, który umożliwiłby ucieczkę do lepszego (bogatszego) świata z marzeń, będącego niestety światem utkany jedynie z kolorowych gazet, plotkarskich portali internetowych i kolorowych młodzieżowych seriali:

Chrystyna Szczubra, rozumiejąc, że tych poważnych mężczyzn, sowsie obdarzonych poczuciem piękna, trudno zwabić na bluzy z kapturem i martensy, zaczęła nosić obcisłe spodnie biodrówki, króciutkie sweterki i wydekoltowane bluzeczki, zostawiła sobie już tylko cztery czy pięć kolczyków – a i te były teraz złote, i używała perfum Davidoff. Glany zamieniła na szpilki, podcięła grzywkę, pudrowała się i szminkowała – słowem, wszystko jak należy¹¹.

Oczywiście jest to karykaturalne przedstawienie pewnych postaw społecznych, dążenia do uzyskania wyższego statusu i prób stawiania się za wszelką cenę postacią taką, jaka bezlitośnie kreowana jest przez media. Jednak obie pisarki zwracają tu uwagę na problem, który cały czas jest obecny: na presję wyglądu wywieraną na kobietach, medialną manipulację wizerunkiem, i wreszcie uległość reklamie, która staje się współczesną wyrocznią.

Innym typem kobiety obecnym w prozie zarówno polskiej, jak i ukraińskiej, jest postać kobiety-pisarki, w dużej mierze będącej *alter ego* autorek. U Andruchowycz jest to kobieta będąca donatorką pisarskiego stypendium – sama autorka korzystała z takiego; w Polsce podobne inicjatywy organizuje wspomniana przez Justynę Jaworską krakowska Willa Decjusza. Kobieta-pisarka, według ukraińskiej autorki, jest bierną obserwatorką rzeczywistości:

Takie dziwne mają życie – jak w akwarium. Pływają tu i tam, podpływają to do jednej szklanej ściany, to do drugiej, wyglądają, obserwują, takie powolne, płynne ruchy, takie znudzone albo ciągle przestraszone, albo zagubiony wyraz twarzy. Jak tu się nie zagubić: pieniądze są, mieszkanie jest, wszystkie warunki, sprzątają po tobie i to, i sio – a ty rób co chcesz, żadnych obowiązków, tylko bądź grzeczny, i pisz jeśli możesz¹².

Swoje pisarskie *alter ego* opisuje ze strony polskiej również Marta Dzido (rocznik 1981), niemalże rówieśniczka Andruchowycz. W opowiadaniu *Dwie litery* opisuje kobietę-autorkę, złożoną pisarską niemocą, chcącą za wszelką cenę wyrwać się z literackiego impasu, który zdominował jej życie:

¹¹ S. Andruchowycz: *Piraci i Dziewica Maryja*. W: *Siomga*, s. 209.

¹² S. Andruchowycz: *Kobiety ich mężczyzn*, s. 26.

Marta napisała dwie książki, a trzecią podobno pisze. Jej książki nie są przeznaczone dla dzieci. Są w nich brzydkie słowa, seks, i gdzieś gdzie krew.

Wszyscy wokół zadają Marcie tylko jedno pytanie: Piszesz coś? Pisz.

Marta coś tam pisze, ale nie wie, o czym to będzie, i do czego ją to doprowadzi. Chciałaby pomyśleć o sobie w pierwszej osobie – ja. To się fachowo nazywa „narracja subiektywna”.

Ale jak to? Nie wiesz, o czym chcesz pisać?

Podobno Marta jest uwięziona w słowach.

Myślisz, że całe życie będziesz młoda pisarką?

Wolałabym nie¹³.

Charakterystyka młodej prozy kobiecej, przytoczona półzartem przez Martę Dzido („brzydkie słowa, seks, i gdzieś gdzie krew”) zupełnie realnie pokrywa się z tym, co w swoich książkach przedstawia również Sofia Andruchowycz: mamy „brzydkie słowa”, włożone chociażby w usta demonicznej przedszkolanki Ludmiły:

Zbliżyła się do kupy malutkich skurczonych ciałek zbitych na podłodze, włosy tłustymi pasmami zwisały jej wzdłuż twarzy, szczeliny oczu znów wybłykiwały na czerwono.

– Pytam ostatni raz, pierdziele niedorżnięte, kto to zrobił? Kto zniszczył mienie państwowe?¹⁴.

Pojawia się krew, a co za tym idzie, zbrodnia:

Położył mnie na podłodze. Krew szybko wsiąkała w białą wykładzinę, wymalowując jaskrawoczerwone kontynenty wokół mojego ciała. Leżałam na nich jak bogini, która stworzyła świat z własnej krwi, dała mu życie – i od razu umarła¹⁵.

Jest też miłość, kategoryzowana zarówno w formie przyjaźni między kobietą i mężczyzną, jak również opisów jej cielesnej realizacji:

Wgryzał się we mnie, wciskał i tarł, uwierał i przeciskał, wszystko było jakieś nudne i ciężkie – absolutnie zbędne i niepotrzebne, zepsułam sobie dzień, teraz jeszcze znajdę w ciąży albo podłapię jakąś zarazę, a on – taki dureń, nawet pokazać go nikomu nie można, i jeszcze ten pryszcz, i deszcz zaczyna padać, myślałam¹⁶.

Cielesność jest ważną sferą pisarstwa zarówno Andruchowycz, jak też młodych pisarek polskich. To pokolenie kobiet, które nie boi

¹³ M. Dzido: *Dwie litery*. W: *Wolałabym nie*. Antologia. Korporacja Ha!art, Kraków 2009, s. 50.

¹⁴ S. Andruchowycz: *Rajski ogród i okolice*. W: *Siomga*, s. 144.

¹⁵ S. Andruchowycz: *Chcę poznać twój świat wewnętrzny*. Tamże, s. 406.

¹⁶ S. Andruchowycz: *Piraci i Dziewica Maryja*. Tamże, s. 259.

się mówić o swoim ciele; śmiało poruszają tematy seksu, praktyk autoerotycznych, podejmują problematykę zagrożenia ze strony mężczyzn, gwałtu, aborcji. O tej ostatniej przejmująco pisze Marta Dzido w minipowieści *Ślad po mamie*, w której opisuje dziewczynę, nastolatkę w przededniu matury, która zachodzi w niechcianą ciążę. Problem zostaje rozwiązany, jednak dziewczyna nie radzi sobie z moralnym obciążeniem, pozbawiona wsparcia ze strony zarówno rodziny, jak i przyjaciół ucieka w narkotyki i świat swojej wyobraźni. Używki są obecne także po ukraińskiej stronie prozy: u Andruchowycz pojawiają się jako nieodzowny etap dojrzewania, nie dominują jednak życia bohaterów. Doznania narkotyczne zostają pokazane jako element obserwacji świata, ciekawy jednorazowy eksperyment, nad którym finalnie przechodzi się do porządku dziennego. Andruchowycz opisuje stan ponarkotyczny w niemal Castanedowski, oniryczny sposób, jednak uwolnienie się od niego i powrót do rzeczywistości przyjmuje z niekłamaną ulgą:

Kilka głębokich machów nałożonych na kilka litrów piwa – i katapultowałam się poza układ współrzędnych. Widziałam twarze wokół siebie, ale nie mogłam uchwycić rysów żadnej z nich (...) Straciłam najbardziej elementarne punkty oparcia, jakby wszystkie organy podtrzymujące życie uległy całkowitej atrofii – i oto stałam się półrośliną z nalepionym na czole papierowym okiem (...).

– No i jak party? – zapytała koniozębna kobieta. – Cudownie! – odpowiedziałam, nadając twarzy wyraz zachwyty i rzeźkości. Mogłam już kontrolować swoją mimikę – i naprawdę mnie to cieszyło¹⁷.

O ile u Andruchowycz narkotyki są dosłownie sytuacyjnym wybrykiem, o tyle u Dzido przyjmują formę ucieczki przed światem, ofiarują zapomnienie koszmarów, czy najzwyczajniej pomagają spełnić oczekiwania społeczeństwa:

W kiblu jakiś studencina amfetaminę wcina. Już krąży w żyłach.
Biały proszek zamiast śniegu. Taki zdolny chłopak, trzy kierunki ciągnie.
Wciągnie...
Rodzice są dumni ze swej pociechy. Wychowali go. I on się teraz dalej sam chowa. Tyle, że po kiblach¹⁸.

Młódzież z problemami jest oczywiście tematem wspólnym dla pisarek polskich i ukraińskich. Ciekawe jest, że wszystkie autorki przejawiają niezwykłą wręcz empatię wobec tych zagubionych „dzieciaków”. Być może wynika to z młodego wieku samych pisarek:

¹⁷ S. Andruchowycz: *Diabeł tkwi w ryżu*. Tamże, s. 326–327.

¹⁸ M. Dzido: *Ślad po mamie*. Korporacja Ha!art, Kraków 2006, s. 85–86.

Andruchowycz, jako cierpliwa obserwatorka społeczeństwa, opisuje grupy młodzieży, która nie ma pomysłu na życie i zabija wolny czas przesiadując na klatkach schodowych. Robi to z przesadną emfazą, entuzjastycznie podchodząc do ich młodzieńczej beztroski, być może nieco zazdroszcząc im braku „dorosłych” problemów:

Niepokorne nastolatki – to moja rana w sercu, moja słabość, moja szalona miłość. (...) Po prostu przypominają młodszych braci. W ich niespodziewanym okrucieństwie rozpoznaję wrażliwość i bezbronność. (...) Słyszę głucho uderzenia czymś ciężkim o przeciwną ścianę i cieszę się w duszy, że może zabiją któregoś ze swoich przyjaciół i wtedy sąsiedzi wezwą milicję, i tamci trafią do poprawczaka, i nie będą przychodzić tu już co noc (...) i nie będę słyszeć tych niedorobionych, naiwnych opowieści, tych szczerych rozmów, od których po prostu serce mi krwawi, a efekt wzmocniony jest niezdarnością w doborze słów i porwanymi zdaniami. Opowieści o czyjejś dziewięćdziesięcioletniej babci na wsi, do której wszyscy razem muszą koniecznie pojechać, ona do dziś jak pierdolnie sto gram winka, to zaczyna piosenki śpiewać, te ludowe, tak zajebiście (...). I jak ja po czymś takim mogę życzyć im śmierci albo poprawczaka, nie jestem z żelaza, moje siostrzane serce nie jest z kamienia (...) ¹⁹.

W oparciu o przytoczone cytaty można by domniemywać, że młoda proza kobieca oscyluje jedynie wokół problematycznych tematów. Jest w niej jednak miejsce i na pozytywne aspekty życia: bohaterki studiują, jeżdżą rowerami, czytają mnóstwo książek, prowadzą długie dyskusje o świecie, mają partnerów z którymi chodzą na spacer, przyjaciółki, z którymi piją kawę, zwierzęta, o które dbają, domy, w których gotują, piorą, sprzątaj. To zwyczajne młode kobiety, często wrażliwe intelektualistki, które z życzliwym zainteresowaniem obserwują rzeczywistość. Dzięki takim kreacjom postaci w kobiecej młodej prozie polskiej i ukraińskiej można wytworzyć pewną kulturową bliskość mentalną, która nie uznaje granic. Okazuje się nagle, że polskie i ukraińskie kobiety mają te same problemy i fascynacje, podobnie widzą świat i podobnie piszą. Jest Polkom zatem o wiele bliżej do nich, niż do innych nacji, i tę bliskość wypadałoby pielęgnować, gdyż, jak pisze Sylwia Chutnik na okładce *Siomgi*, stworzona ona została

(...) dzięki magii pisarstwa Andruchowycz: prostym zdaniom, prostym opowieściom, które zawierają w sobie jednak element melancholii i głębokiego humanizmu.

¹⁹ S. Andruchowycz: *Pan światła, władca wody*. W: *Siomga*, s. 16-17.

Bibliografia:

- Andruchowycz S.: *Kobiety ich mężczyzn*. Wołowiec 2009.
- Andruchowycz S.: *Siomga*. Wołowiec 2009.
- Chutnik S.: *Kieszonkowy atlas kobiet*. Korporacja Ha!art, Kraków 2009.
- Chutnik S.: *Wszystko zależy od pani*. W: *Wolałbym nie. Antologia*. Korporacja Ha!art, Kraków 2009, s. 13-19.
- Dzido M.: *Ślad po mamie*. Korporacja Ha!art, Kraków 2006.
- Dzido M.: *Dwie litery*. W: *Wolałbym nie. Antologia*. Korporacja Ha!art, Kraków 2009, s. 49-52.
- Kamińska A.: Przedmowa do: *Cząstki pomarańczy. Nowa poezja ukraińska*. Narodowe Centrum Kultury – Korporacja Ha!art, Warszawa – Kraków 2011, s. 6–11.
- Marecki P.: „Interdyscyplinarny magazyn kulturalno-artystyczny Ha!art”, nr 20, Kraków 2005, s. 3.
- Pawluśkiewicz J.: *Co modna pani wiedzieć powinna*. W: *Wolałbym nie. Antologia*. Korporacja Ha!art, Kraków 2009, s.67 – 75.
- *Szalone pomarańcze. O literaturze i „rewolucji” z Andrijem Bondarem rozmawia*

Dmytro Klymenko
(UPH, Siedlce)

***Marian Hemar –
portret artysty-kabareciarza***

Abstract:

This report describes the city of Lviv immortalized in the memories of the poet Marian Hemar. It also includes fragments of his biography and a brief description of his work, both in his youth, as well as after the subsequent emigration. The text also discusses the issue of the old age and desire in human life.

Keywords: Lviv, Marian Hemar, memories, biography

Lwów zawsze był jednym z ważniejszych elementów wspomnieniowych w dorobku artystycznym Mariana Hemara. Inne miasta, takie jak: Kraków, Wiedeń, Warszawa, Londyn zawsze porównywał ze Lwowem. W twórczości znanego lwowskiego kabareciarza ujawniają się trzy obrazy tego miasta, które nieodłącznie powiązane są z życiorysem autora. Można powiedzieć że są to:

1. Lwów ironiczny (pierwsze próby literackie),
2. Lwów sentymentalny (praca w warszawskich kabaretach),
3. Lwów utracony (we wspomnieniach, na emigracji).

Marian Hemar, przedstawiciel inteligencji w Galicji, bardziej niż z miejscem zamieszkania utożsamiał siebie z narodem polskim. Lwów zaczynał się dla niego w centrum miasta, w dzielnicy śródmieście, na rogu ulicy Jagiellońskiej i Trzeciego Maja. W książce Anny Mieszkowskiej *Od Lwowa do Londynu*, poświęconej lwowskiemu piosenkarzowi możemy przeczytać napisaną przez niego „autobiografię”¹.

Nazywam się Jan Marian Hemar. 6 kwietnia 1901 r.....? we Lwowie, jako syn Ignacego oraz Berty Hescheles z domu Lem. Jestem żydowskiego pochodzenia. Maturę gimnazjalną zdałem we Lwowie w 1919. Następnie służyłem w Wojsku Polskim do roku 1921 a w dalszych 3 latach studiowałem medycynę i filozofię na Uniwersytecie Lwowskim. Od roku 1921 zajmowałem

¹ Znaczna część artykułu oparta jest na rozdziale książki *Ja, kabareciarz: Marian Hemar – od Lwowa do Londynu*. Oprac. A. Mieszkowska. Warszawa 2006. Zob. *Ja, kabareciarz:..., s. 20 - 34.*

się dziennikarstwem, literaturą i teatrem. W roku 1925 przeprowadziłem się do Warszawy, gdzie przebywałem do wybuchu wojny...²

Poeta naprawdę nazywał się Jan Marian Hesseles. W poszukiwaniu swojego wyrazu tworzył pod wieloma pseudonimami – Harryman, Jan Mariański, Marian Hemarinetti, Marian Wallenrod, Marian Young, Miętuś, Pociotek, dr Ptaszek. Dorastał w środowisku, w którym zachodziły zmiany polityczne. W takim też otoczeniu robił pierwsze kroki w zawodzie literackim. Rozkwit jego twórczości, już jako znanego poety i piosenkarza międzywojennego, przypadł na koniec epoki. Oprócz parania się „tradycyjnymi” formami literatury zasłynął również jako satyryk, dziennikarz, kabareciarz, autor tekstów piosenek. Uciekając od prześladowań Inkwizycji, rodzina Hesselesów emigrowała z Hiszpanii do słynnej ze swojej tolerancji Galicji. Jan Hesseles, będąc jeszcze chłopcem, wykazywał zdolności poetyckie oraz muzyczne. Poeta mieszkał we Lwowie 24 lata. Od urodzenia w 1901 r. do 1939 r. był ściśle związany z miastem nad Pełwią. Do samej śmierci przechował w pamięci wspomnienia z młodych i dziecięcych lat. Pochodził z zamożnej i inteligentnej rodziny żydowskiej z domu Lema (jego matka i ojciec Stanisława Lema byli rodzeństwem). Pięcioosobowa rodzina mieszkała na II piętrze kamienicy przy ulicy Jagiellońskiej 11, w samym centrum miasta. Później, już po śmierci ojca (na początku lat 30), zamieszkali w lokalu numer 11 na III piętrze domu numer 10, przy ulicy Pełczyńskiej³, w znacznie skromniejszych warunkach. Ale stało się to już po debiucie literackim Jana.

W latach 1884 – 1905 dokonano wielkiej inwestycji miejskiej: nakryto Pełtew płytami i usunięto ją z widoku publicznego. W działalności władz miasta w tym okresie wyraźnie zaczyna być widoczne dążenie do dorównania wielkim stolicom Europy, na przykład Paryżowi czy Wiedniowi. Reformacyjne intencje władz najlepiej można ocenić, spoglądając na dworzec kolejowy, nawet w jego obecnej postaci. Już na początku XVIII wieku Lwów zaczyna okazywać zainteresowania teatrem. Kultura muzyczna była zmonopolizowana przez Niemców⁴.

Hemar jako czterolatek zaczął się uczyć gry na fortepianie. Sam później wspominał, że po roku nauki umiał grać ze słuchu⁵. Jedno ze wspomnień dzieciństwa, związane z uliczką na której

² Tamże, s. 20.

³ Tamże, s. 22.

⁴ Por. J. Kulczycka-Saloni: *Stolica czy stolice? Warszawa, Kraków, Lwów*. W: J. Kulczycka-Saloni: *Na polskich i europejskich szlakach literackich: z pism rozproszonych 1985-1998*. Warszawa 2000, s. 240.

⁵ *Ja, Kabareciarz...*, s. 23.

zamieszkiwali Heschelowie, zawarte jest w wierszu napisanym na emigracji:

Wczoraj jeszcze — a może
To było ubiegłej środy? —
Przyszli na Jagiellońską
I rozpinali przewody

Elektryczne na ścianach —
O, boski wynalazku!
I nagle cały pokój
Staął w jaskrawym blasku..
(Waszkański)

Poeta rzadko wymieniał w wierszach kogoś ze swojej rodziny. Anna Mieszkowska w opracowaniu o Hemarzu zaznacza, że nie odnalazła zbyt wielu szczegółów dotyczących rodziców, siostry, dziadka. Wiersz *Nierozsądne wychowanie* nakreślony ironicznie, wskazuje na niezbyt ciepłe stosunki rodzinne:

W domu bili mnie za młodu,
Że nie miałem samochodu...

Krzyczeli na mnie: idioto,
Dlaczego chodzisz piechotą?!..
(*Nierozsądne wychowanie*)

Stanisław Niciejka przypomina, że Hemar był dzieckiem „lwowskiego śródmieścia, gdzie mówiono bałakiem”. Znał bałak. Ale używał tej formy języka ostrożnie⁶. Potrzebował go jedynie w celu porozumiewania się z kolegami w mieście. Wybrana przez niego droga literacka satyryka oraz względy polityczne zmieniły spojrzenie na polszczyznę lwowską w jego idiolekcie.

Ciekawe wspomnienia Hemara wiążą się z Teatrem Wielkim we Lwowie. Będąc jeszcze dzieckiem (miał około 10 lat) odwiedził teatr, wybrał się na sztukę „Manewry jesienne”. Stał przy samej balustradzie, by móc patrzeć na kapelmistrza we fraku i muzykantów. Analogicznie wspomnienia dotyczą szkoły. IV Lwowskie Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki znalazło swoje miejsce w wierszu *Muezzin*.

Zaspany jestem, ręce
Latają mi, tak się śpieszę,
W pośpiechu się umyję,
Ubiorę i uczeszę.

⁶ Ja, Kabareciarz..., s. 26.

Książki na dziś poskładam,
Herbatą usta parzę,
Bije za kwadrans ósma
Na dalekim zegarze.

Od jesieni 1917 roku, w tajemnicy przed profesorami i rodzicami, Hescheles uczył się aktorstwa u Wandy Siemaszkowej. Po roku, na popisach szkolnych w sali Towarzystwa Muzycznego, grał już w wystawianych sztukach, ale pod pseudonimem.

Trudno konkretnie i jednoznacznie ustalić, kiedy rodzina Heschelesów wyjechała do Wiednia: czy po zamachu w Sarajewie w 1914 roku, czy po wkroczeniu Rosjan do Lwowa jesienią tegoż roku. Wiadomo tylko, że powrócili pod koniec lata 1917 roku.

W Wiedniu Hescheles poznał osobiście Juliusza Kadena-Bandrowskiego, Przybyszewskiego, Sierowskiego, Makuszyńskiego, Tetmajera, Nowaczyńskiego i wielu innych. Rok 1919 był rokiem debiutu autora – już pod pseudonimem Marian Hemar – w czasopiśmie „*Wiek Nowy*”. Później, od kwietnia 1919 do listopada 1920 uczestniczył on w wojnie polsko-ukraińskiej. Był w Wojsku Polskim, w Sekcji Kolejowej 4. Armii. W kwietniu 1920 roku brał udział w najeździe na Koziatyn. W maju tego samego roku, grając w teatrze żołnierskim, występował w Kijowie.

Po wojnie ukraińskiej Hemar przez kilka miesięcy mieszkał u dziadka przy ulicy Brajerowskiej 4. Było to duże sześciopokojowe mieszkanie na drugim piętrze. Pod koniec tego samego roku poeta odwiedził Warszawę, a w niej kabaret „Qui pro Quo”, gdzie oglądał przedstawienie z udziałem Konrada Toma.

W 1921 rozpoczął studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Studiował medycynę i filozofię. Porzucił jednak studia na rzecz pracy literackiej. Po odejściu z Uniwersytetu wyjechał na trzy miesiące do Włoch, skąd pisał korespondencje do „Gazety Porannej”. (cykl felietonów *Z Włoch*). Pisywał także do „Wieku Nowego”, „Szczutki”, „Gazety Lwowskiej”. W latach 1922 - 1924 znany już wówczas poeta próbował swoich sił w kabarecie. Rok później w Teatrze Miejskim sukces odniosła rewia *Łątki lwowskie*⁷.

Po spotkaniu z grupą literacką Skamander w 1924 roku (na wystąpieniu we lwowskiej filharmonii, w sali kina Apollo) przystąpił do nich, stając się jednym ze skamandryckich satelitów⁸. Dzięki L. Lawińskiemu i L. Orlańskiemu w 1924 w grudniowym programie

⁷ M. Groński: *Jak w przedwojennym kabarecie: kabaret warszawski 1918-1939*. Warszawa 1978, s. 35.

⁸ A. Nasilowska: *Trzydziestolecie 1914-1944*. Warszawa 1997, s. 54.

"Qui pro Quo" pt. "Kupa śmiechu" znalazł się skecz "U Lwowi" – składający się z najlepszych fragmentów tekstów Hemara. Recenzja tej sztuki napisana przez Tadeusza Żeleńskiego-Boya ukazała się w „Kurierze Teatralnym”. Boy napisał w swoim sprawozdaniu tak:

To spożytkowanie folkloru lwowskiego przedmieścia, jedyne w Polsce, które wytworzyło swój własny styl, jest to pomysł bardzo szczęśliwy. Kapitałny rozmach, swojego rodzaju romantyzm i bardzo interesująca forma literacka dają nam w lwowskiej piosence gotową literaturę apaszu⁹...

Z okresem lwowskim wiąże się jeszcze jeden fakt – epizodyczna współpraca z Brunonem Jasińskim, z którym stworzyli wspomniany kabaret - „leciutko komunizujący”. Jednak nie istniał on długo. Jasiński wyjechał do Paryża jako korespondent "Wieku Nowego", a Hemar otrzymał z dyrekcji "Qui pro Quo" propozycję podjęcia stałej współpracy. W 1925 przeprowadził się zatem do Warszawy.

Przyjedzie taki drań z Galicji, bidula, skromne to i ciche. Już po roku puszy się we własnym aucie, we własnym futrze, ma co najlepsze krawaty i co najlepsze dowcipy, ani się człowiek obejrzał, a już pierwszorzędny piosenkarz, gwiazda, ba – trzy gwiazdki kabaretu polskiego. Wyrósł na naszych oczach na Fredrę piosenki żydowskiej, mało mu, wlaź na scenę Teatru Polskiego i tam swoje dowcipy wytrząsa. Ma fantazję i pomysłowość, ma żywe poczucie sceny i aktora, a to już na naszym bezrybiu nie rak, ale cały szczupak po żydowsku, albo sandacz z jajami ¹⁰.

- taką charakterystykę Hemara napisał Antoni Słonimski w lutym 1929 roku. Powodem jej powstania była premiera „Dwóch Panów B.”. Uważa się, że to od niej Hemar zaistniał jako ”prawdziwy” autor teatralny.

W pewnym momencie okazało się, że Lwów stał dla niego za mały. Młody inteligent lwowski pracował teraz z Julianem Tuwimem w kabarecie literackim „Qui Pro Quo”, „Bandzie” i „Cyruliku Warszawskim”. Wraz ze Skamandrytami był autorem wielu skeczy, dowcipów i szopek politycznych. Jego dorobek literacki obejmuje ponad 3000 niezwykle popularnych piosenek, do których sam komponował muzykę, setki wierszy, kilkanaście sztuk i słuchowisk radiowych. Był również współpracownikiem „Wiadomości Lite-

⁹ T. Żeleński-Boy: *Pisma*, t. XXI. Warszawa 1964, s. 569-570.

¹⁰ A. Słonimski, cyt. za: A. Szwedowicz, *Hemar miałby dziś 100 lat*, PAP 5 kwietnia 2011; dostępny: <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/114664.html> (3.06.13).

rackich” i „Wiadomości”, oraz dyrektorem teatru Nowa Komedial (w latach 1934–1935). Piosenki kabaretowe Hemara wykonywali Ludwik Sempoliński, Konrad Tom, i wielu innych. Tak szeroka działalność nie oznacza jednak, że zerwał ze Lwowem. Pisał:

W osiem godzin z Warszawy
Wprost do Stryjskiego Parku.
(Na własne urodziny)

Przy każdej nadarzającej się okazji jeździł do mieszkającej we Lwowie matki. Jak zaznacza Anna Mieszkowska – z tych podróży, z tej tęsknoty za Lwowem w obcej Warszawie powstała później „sztańdarowa lwowska piosenka” - *Tyle jest miast*, którą w Teatrze Banda wzruszająco śpiewała Zofia Terné.

Piosenka Hemara *Ten wqsik* (wykonywana w 1939 r. przez Ludwika Sempolińskiego w popularnej rewii „Orzeł czy Reszka” w Warszawie) wywołała nieporozumienie z ambasadorem niemieckim, co między innymi stało się powodem emigracji pisarza po wybuchu II wojny światowej (we wrześniu 1939 roku) do Rumunii. 6 września, będąc jeszcze w Warszawie poeta postanowił razem z Krukowskim pojechać do Lwowa. Jechali w kolumnach wojskowych. Do celu dotarli dopiero 9 września. Zaniepokojony Hemar przyjechał do mamy:

Wjeżdżam do miasta z uczuciem ogromnej ulgi. Lwów robi od razu na mnie wrażenie oazy. Mama płacze z radości. Odrazu kąpiel, śniadanie. – We Lwowie są Tuwimowie... ¹¹.

W drodze z Warszawy do miasta rodzimego bezpowrotnie zaginęłateczka z dokumentami i dotychczasową twórczością poety. Nie wiadomo, jaką drogą wyjechał Hemar z okupowanego już wtedy Lwowa, lecz wiadomo, że 10 września opuścił miasto, a po 18 września już nigdy nie wrócił do Polski.¹²

W latach 1940-1941 wraz ze Stanisławem Młodożeńcem, również poetą, walczył w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich w Palestynie i w Egipcie (m.in. pod Tobrukiem). W wojsku prowadził pracę kulturalno-oświatową. Rozkazem naczelnego wodza gen. Sikorskiego na początku 1942 roku został przeniesiony do Londynu. Przydzielony został do Ministerstwa Informacji i Doku-

¹¹ *Ja, kabareciarz...*, s. 80.

¹² Tamże, s. 81.

mentacji, w którym zwalczał m.in. kłamstwa propagandy, głównie niemieckiej, ale także i angielskiej.

Po wojnie Hemar pozostał w Londynie. Prowadził tam teatrzyk polski w klubie rodzimych emigrantów. Współpracował m.in. z żoną „Wesołej Lwowskiej Fali” – Władą Majewską. Prowadził także jednoosobowy *Teatr Hemara* – cotygodniowy kabaret radiowy na antenie Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. Wygłaszał w nim wierszowane komentarze satyryczne do bieżących wydarzeń.

Pozostał do końca życia bezkompromisowy, kategorycznie nie zgadzał się na komunistyczne zniewolenie Polski. Często krytykował politykę Sowietów w swoich wierszach (np. *Marchewka* i wiele innych). W PRL-u jego utwory były objęte ścisłą cenzurą. W jego poezji tego okresu wyraźnie zarysowały się dwa ambiwalentne nurty – żartu i satyry oraz refleksji i tęsknoty. Hemar ówczesnie dokonywał też tłumaczeń, m.in. sonetów Szekspira, ód Horacego, pisał sztuki teatralne od dramatu do komedii muzycznych, jednoaktówki poświęcone Fredrze, Kochanowskiemu, Chopinowi. Pisał reportaże, prozę, felietony, eseje, krytykę literacką, a nawet traktat polityczny o Hitlerze.

Jego pierwszą żoną była aktorka i piosenka Maria Modzelewska, jednak małżonkowie rozstali się w 1939 roku (z uwagi na wybuch wojny nie przeprowadzono rozwodu). W Londynie ożenił się z amerykańską tancerką i aktorką Carroll Ann Eric.

Od momentu, kiedy osiadł w Londynie, Marian Heschels pragnął wrócić na ziemię polskie. W wierszu *Życzenie* wyraźnie widać tę nostalgię:

Pudełko od zapalek,
Albo lniany woreczek,
A w nim troszeczkę ziemi
Tamtejszej – cokolwieczek.

11 lutego 1972 zmarł w angielskim miasteczku Dorking pod Londynem, w którym mieszkał podczas emigracji. Tam też został pochowany na przykościelnym cmentarzu.

W Polsce do 1981 roku z powodu cenzury nie wolno było czytać tekstów Hemara, ani rozmawiać o jego osobie. Wolno było omawiać w pracach literackich jego utwory przedwojenne, ale „bez pochlebnych ocen walorów artystycznych i treściowych w komentarzach i przypisach, za to z negatywną oceną działalności politycznej”¹³. W przypadku osoby Mariana Hemara związek twórczości z biografią – również polityczną – jest bardzo silny.

¹³ Tamże, s. 18.

Jak wynika z życiorysu, Lwów odegrał wielką rolę w ukształtowaniu świadomości młodego twórcy. Był dla poety swoistą Arkadią. Nieczęsto się to zdarza, lecz w swoim pisarstwie Hemar występuje jako przewodnik po swoim mieście wspomnień, wprowadzając czytelników w jego historię. Przedstawia miejsca i wydarzenia, postaci i lokale. Odrobina wyobraźni odbiorcy wystarczy, by zwiedzić miasto, zbudowane ze wspomnień i iluzji na emigracji.

Poniżej zamieszczam spis utworów, w których poeta opisuje ważne dla siebie oraz istotne dla wizualizacji ówczesnego Lwowa, miejsca i osoby:

Wstęp do bajek (1919): śródmieście

Nierozsądne wychowanie: szynk, klub

Warszawa (1934): Stryjski park

A propos: zielone boisko „Lwowskiej Pogoni”, Hetmańskie Wały

Muezzin (1964): Lwowski Minaret, ul Jagellońska, Koń na rogu Rejtana, Pasaż Hausmana, sklep Złotnickiego, przed Sykstuską – tramwaje, Zegarmistrz Kinder, Na Kopernika, pasaż Mikolascha, kino Pasaż, ul Sokoła, Ratusz, Siódme gimnazjum

Waszkański: ul. Jagiellońska

Wspomnienie na czasie: ul. Jagiellońska, ul. Trzeciego Maja, Teatr Żydowski, stołówka

Księżyc: Karciarze w spelunkach, nędzarze w przytułkach, włóczędzy po Tamkach, schodki kamienne, szynki, trzy mosty lwowski rynek

Pierwsza piosenka o Lwowie: kamienne lwy przed ratuszową bramą

Kiedy znów zakwitną białe bzy: kwitnące bzy w lwowskim parku, pod platanem

Akrobata Mucha; Piosenka o przychodni lekarskiej w Londynie: „u Telickowej”

Valce Brune: stróż u bramy nocą

Chlib Kulikowski: mila od Lwowa, miasteczko Kulików i jego rynek

Piosenka o marzeniu ostatnim: lwowskie ogrody, kopiec, góra piaskowa

Ból serdeczny: ul. Jagiellońska

Wesoła lwowska fala: ul. Gródecka

Kolęda lwowska: szkoła świętej Anny, Jezuicki ogród, Łyczakowski park, Stryjski park, Wysoki zamek, cytadela Góry, Wały Hetmańskie, ul. Kazimierzowska, ul. Batorego

Piosenka na plantach: Planty, Szpitalna brama

Wspomnienie na czasie: Letni teatr żydowski, ul. Trzeciego Maja Musiałowicza, na rogu, Gimnazjum

Wspomnienie o Wielkim Teatrze Lwowskim: sala kina Apollo.

Podstawowym materiałem dla analizy są wiersze z tomików: *Kiedy znów zakwitną białe bzy*, *Chlib kulikowski*. Są to: *Wstęp do bajek* (1919), *Nierozsądne wychowanie*; *Warszawa* (1934), *A propos*; *Muezzin* (1964) *Waszkański*; *Księżyc*; *Pierwsza piosenka o Lwowie*; *Kiedy znów zakwitną białe bzy*; *Akrobata Mucha*; *Piosenka o przychodni lekarskiej w Londynie*; *Valce Brune*; *Chlib Kulikowski*; *Piosenka o marzeniu ostatnim*; *Ból serdeczny*; *Wesoła lwowska fala*; *Kolęda lwowska*; *Piosenka na plantach* i inne.

Ważnym aspektem w twórczości lwowskiego poety była tematyka i sposób przedstawienia sytuacji i ludzi. Można powiedzieć, iż stworzona została nowa reguła w zmianach programowych pomiędzy pozytywizmem, Młodą Polską a dwudziestolecie, Dotycząca ewolucji spojrzeń na obiekt – od szczegółu do ogółu. Łatwo to pokazać na przykładzie wizerunku miasta. Dwudziestolecie międzywojenne cechowało inne spojrzenie – zurbanizowane fragmenty miasta stawały się swoistą zredukowaną metaforą całego miasta, lub konkretnej jego części. Podobne ujęcie zastosował Tadeusz Peiper w wierszu *Ulica*. Wiemy już, że Hemar próbował połączyć w swej twórczości styl Skamandrytów i tematykę Awangardy. Z kolei przyjaźń z Brunonem Jasieńskim zaowocowała w twórczości Hemara kon-

tekstami futurystycznymi i socjalistycznymi. Rzadko więc autor w młodości stosuje opis miasta jako całości, trzymając się zasad awangardowych. Jedynie jeden z pierwszych utworów Hemara, *Parafraza do Kraszewskiego*, jest tego typu awangardowym eksperymentem.

Podmiot liryczny utworów Hemara jest czynnym i uważnym obserwatorem miasta. Jego utwory są wspaniałym reportażem ukazującym strukturę społeczną Lwowa oraz po części przedstawiają opis samego miasta. Autor skupia się nie na samym wizerunku miasta, lecz na powiązaniu go ze społecznością. Wspomniane uliczki i dzielnice oraz inne miejsca mają służyć metaforze całości. Miasto jest tłem i narzędziem wzmacniającym opisywane zdarzenia. Wpływ Jasieńskiego zdeterminował awangardową i futurystyczną postawę twórcy. Zresztą, tylko w taki sposób można było trafić do ówczesnego odbiorcy w kabarecie.

Analizując dorobek twórcy Hemara zauważamy w jego poezji, jak już wspominałem, wyraźnie zaznaczone dwa antagoniczne nurty — żartu i satyry:

Głodna kuchnia, co dbała o gości żołądek —
Jednym słowem — bajeczny był ład i porządek! —
"Phi! Co też to za bajka?!" — Każdy mi odpowie —
Zaraz przyjdzie pointa: To było we Lwowie...
(Parafraza do Krasickiego)

oraz refleksji, miłości i tęsknoty:

We Lwowie było inaczej. Tam czułem jej oddech na karku —
Śnieg topniał i chłodem wiało, a ja już o niej wiedziałem,
Gdym na spotkanie z nią w nocy biegł do Stryjskiego parku
Rzucała mi się na usta półnagim pachnącym ciałem.
(Warszawa 1934)

Polszczyzna lwowska, stylizacja tekstu na bałak oraz refleksywność cechują późną twórczość Hemara na emigracji, zwłaszcza w utworach powiązanych ze Lwowem: "A szczególnie o Lwowie!...; "Chlib - ten chlib kulikowski..." — pisze poeta.

Lwów Hemara posiada swoje charakterystyczne cechy: można się w nim łatwo zakochać, jest obfity, piękny, a przede wszystkim należy do Polski. Jest wschodnim ekwiwalentem Wiednia czy Paryża, pełnym przyjaciół, wiosennym. Jest to miasto młodego człowieka, które pokazuje jego życie od środka. Nie ma w nim bólu i cierpień; to miejsce ucieczki od codzienności. Paradoxem jest to, że tych cech Lwów

nabiera dopiero po opuszczeniu miasta przez pisarza, we wczesnym okresie twórczości nie potrafił spojrzeć na nie przez ten pryzmat.

Stosunek autora do Lwowa jest ambiwalentny. Przede wszystkim, Hemar, jak wielu młodych ludzi starał się realizować swoje ambicje, dlatego też wyjechał do Warszawy. Natomiast będąc już w Warszawie, odczuwał nieustanną potrzebę powrotu do tego prowincjonalnego, ale zarazem europejskiego miasta. To samo zresztą przeżywał w późniejszych latach życia, spędzonych na emigracji.

Antoni Kępiński bardzo trafnie opisuje psychikę i nastawienia starego człowieka do życia. Twierdzi, że podczas rozmów z starszą osobą wyłaniają się zasadnicze problemy życiowe: samotność, wiek, bilans życiowy, ciało, śmierć. Według Kępińskiego wydajność jest miarą wartości człowieka. Dlatego starsze osoby boją się, że gdy przestaną być wydajne - staną się niepotrzebne. Wspomnienia u starszego człowieka zmniejszają zatem poczucie samotności:

Ktoś jest gotów wejść w jego świat przeszłości, a u starszego zmniejszy on poczucie samotności. Ktoś jest gotów wejść w jego świat przeszłości; nie jest już w nim całkiem samotnym. Słuchający jest łącznikiem między światem dawnym a obecnym¹⁴.

Ludzie starzy, uciekając w świat przeszłości we wspomnieniach, widzą siebie młodszymi. Autor w wierszach zachowuje się podobnie. Wchodząc do świata wspomnień podmiotu lirycznego odbiorca automatycznie go odmładza.

Młodzi ludzie żyją przyszłością, starzy przeszłością. Właśnie tam znajdują siły do przetrzymania przykrej teraźniejszości. W życiu przychodzi taki czas, kiedy odcinek przeszłości zaczyna wyraźnie przeważać nad odcinkiem przyszłości. Wówczas zaczyna się robić „bilans życia”. Hemar swój pierwszy bilans przeżywa jeszcze pod koniec warszawskiego okresu twórczości. Później, na emigracji, przeżywa kolejny, a że zmuszony jest przebywać z dala od miasta swojej młodości, więc pisząc o nim powraca w rodzinne strony.

Motyw Lwowa staje się dość popularny po II wojnie światowej. Twórcy pozostający na emigracji często sięgali po niego zarówno w swoich wspomnieniach, jak też używając symboliki Lwowa jako obrazu otwartego miasta i przedwojennego ośrodka życia kulturalnego. Jedną z tak piszących osób był polski kabareciarz Marian Hemar. Lwów austriacki, z czasem międzywojenny, gdzie dorastał autor, jest dla niego miastem młodości.

¹⁴ *Dekalog Antoniego Kępińskiego*. Wybór, układ, wstęp Z. J. Ryn. Kraków 2004, s. 223.

Anna Mieszkowska, cytując Leopolda Kielanowskiego tak ujęła fakt ten w swojej książce: „Chociaż Lwów pozostał dla Hemara na zawsze tą najbliższą ojczyzną, urastał w jego odczuciu do mitu, do symboli młodości, piękna i bohaterstwa”¹⁵.

Bibliografia:

- *Ja, kabareciarz: Marian Hemar – od Lwowa do Londynu*. Oprac. A. Mieszkowska, Warszawa 2006.
- Kulczycka-Saloni J.: *Stolica czy stolice? Warszawa, Kraków, Lwów*. W: J. Kulczycka-Saloni: *Na polskich i europejskich szlakach literackich: z pism rozproszonych 1985-1998*. Warszawa 2000.
- Nasilowska A.: *Trzydziestolecie 1914-1944*. Warszawa 1997.
- Groński M.: *Jak w przedwojennym kabarecie: kabaret warszawski 1918-1939*. Warszawa 1978.
- Żeleński-Boy T.: *Pisma*, t. XXI. Warszawa 1964.
- Szwedowicz A.: *Hemar miałby dziś 100 lat*, PAP 5 kwietnia 2011; dostępny: <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/114664.html> (3.06.13).
- *Dekalog Antoniego Kępińskiego*. Wybór, układ, wstęp Z. J. Ryn. Kraków 2004.

¹⁵ *Ja, Kabareciarz...*, por. też *Marian Hemar od Lwowa do Londynu: szkic do biografii artysty*. Oprac. A. Mieszkowska. Londyn 2001.

Luiza Karaban
(CBN IKRiBL, Siedlce)

***Postać ukraińskiego kozaka
romantycznego w tekstach kultury
XXI wieku***

Abstract:

Comparing the motive for the image of the Ukrainian Cossack in the Romantic period literature and in the texts of the 21st century is the subject of the paper. An issue of the continuation of romantic recognizing the figure of the Cossack is analysed in the contemporary cultural paradigm.

Keywords:

Cossacks, Romantic period, Ukraine, culture

Bez względu na rodowód czy rodzaj uprawianej sztuki, romantyków łączyło przede wszystkim poczucie rozdźwięku pomiędzy człowiekiem a kulturą oraz dążenie do przezwyciężenia wszystkiego co oddziela jednostkę od otaczającej ją rzeczywistości. Prócz tego, wspólne było przekonanie co do prymarności uczucia i życia duchowego względem woli i rozumu a także kult sztuki, w zakresie której wyróżniano znaczenie muzyki, jako tej, która najściślej łączyła się ze sferą uczuć.¹ Przyjmuje się, że romantyzm polski trwał od 1822 do 1863 roku, to jest od ukazania się *Ballad i romansów* Adama Mickiewicza po wybuch powstania styczniowego. W kontekście niniejszych rozważań warto też zwrócić uwagę na jeszcze jedną datę, rok 1992, to jest schyłek XX stulecia, w którym Maria Janion ogłosiła zmierzch tzw. paradygmatu romantycznego.² Jednocześnie wskazała, że "jeszcze nie wszystko stracone" i że społeczeństwo otwarte, wolne od totalitaryzmów, dalej może odczuwać potrzebę "jakiejś transcendencji", wartości duchowych i moralno-patriotyczno-narodowych, które zwykliśmy kojarzyć z epoką romantyczną³.

¹ S. Jarociński: *Ideologie romantyczne. Pięć esejów o związkach muzyki z przemianami kultury*. Kraków 1979, s. 5.

² M. Janion: *Zmierzch paradygmatu*, w: *taż, Czy będziesz wiedział co przeżyłeś?* Gdańsk 2000, s. 11-12.

³ O żywej w badaniach kręgu siedleckiego kategorii „tekstu kultury” pisał Andrzej Borkowski: „A więc [tekstem kultury] będzie zarówno traktat filozoficzny, rozprawa naukowa, dokument historyczny, dzieło literackie, list, doniesienie prasowe jak też film, obraz plastyczny, dzieło muzyczne [...]”. Por. *Wprowadzenie*

Tak zwana szkoła

W tym miejscu należy wskazać, że już we wczesnej literaturze romantycznej wykształcił się nurt zwany "szkołą ukraińską", którą Halina Krukowska zdefiniowała jako

wyodrębnioną przez romantyczną krytykę literacką grupę poetów, których twórczość była ściśle związana z Ukrainą. Czerpiąc do swych utworów tematykę z dziejów Ukrainy, motywy czy obrazy wzięte z ukraińskiej poezji ludowej i ukraińskiego krajobrazu, zapoczątkowali oni w naszej literaturze romantyczną fazę ukrainizmu. Oryginalne jego odmiany [...] stworzyli tylko trzech poeci – Józef Bohdan Zaleski, Antoni Malczewski i Seweryn Goszczyński.⁴

Konwencja literacka tak zwanej szkoły ukraińskiej, polegała zarówno na ukazaniu egzotyki świata przedstawionego, ale i pewnych określonych motywów takich jak: mityczny Wernyhora, wolność, bezkres ukraińskich stepów czy wreszcie postać kozaka.

Jak napisał Marek Kwapiszewski: „Romantycy szczególnie cenili właściwe kozackiemu ludowi Ukrainy dążenie do zachowania niczym nie ograniczonej swobody, zarówno społecznej, jak politycznej”⁵. Podkreśla również pojemność i nieostrość zakresu znaczeniowego nazwy „kozak”. Do dziś panuje stereotyp kozaka jako ciemnego, chciwego mordercy. Bywało, że kozak oznaczał też ślepo przywiązanego do swego pana sługę dworskiego, gotowego oddać zań życie. Przyjmijmy jednak, że kozak w twórczości romantycznej to:

młody Ukrainiec-wojownik, to chłop porzucający futor dla wędrowki po stepie lub podejmujący służbę na szlacheckim dworze, to także hajdamak-rozbójnik, ale przede wszystkim to Zaporozec. Główną bodaj tajemnicą poetycznego uroku „polskiej Szkocji” była [...] instytucja wolnej od zależności poddańczej i pańszczyzny, „gminowładnej”, republikańskiej Kozaczyzny zaporoskiej. [...] W kozakach zaporoskich widziano najbardziej reprezentatywnych przedstawicieli ludu ukraińskiego. [...] to byli prawdziwi „synowie natury”, ucieleśniający pogardę dla praw i dóbr cywilizacji Zachodu, nieujarzmione „dzieci wolności”, ukazywane w poezji najczęściej

do tematu. W tomie: *Rozumieć świat przez teksty kultury*. Red. A. Czyż. Siedlce 2001, s. 9. Por. też tomy wydawane w serii „Wyobrażenia i Teksty”, a zwłaszcza t. 1 oraz t. 6.

⁴ H. Krukowska: *Szkoła ukraińska*, w: *Romantyzm. Historia literatury w dziesięciu tomach*. Tom V, cz. 1, red. A. Skoczek, Bochnia-Kraków-Warszawa 2003, s. 246.

⁵ M. Kwapiszewski: *Kozak. Hajdamaczyzna*. W: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*. Red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa. Warszawa 1991 s. 440.

jako orły i sokoły stepowe – symbole bohaterstwa, szlachetnej godności, hardej dumy i odwagi graniczącej z zuchwalstwem⁶.

Oddając głos najwybitniejszym "uczniom" tzw. szkoły Romantycznej, dowiemy się, że kozak to "jedna dzika dusza", którą współtworzy z przestrzenią stepu, ciemności i z koniem: "A step – koń – kozak – ciemność – jedna dzika dusza."⁷ brzmi piękna fraza z pierwszej polskiej powieści poetyckiej, *Marii* Antoniego Malczewskiego. Z tego też utworu poznać można takie cechy kozaka jak: zwawość, śmiałość, wierność, dzikość.⁸ Prócz tego, charakterystyczne będą: sumiasty wąs i oseledec, o którym wspomina Seweryn Goszczyński w *Zamku kaniowskim*, dając opis kozaka, który jest mężczyzną wielce atrakcyjnym dla płci przeciwnej:

Szczęśliwa, którą zaczepi uprzejmie;
Szczęśliwsza, którą uściskiem obejmie;
Szczęśliwsza jeszcze, najszczęśliwsza w świecie,
Czyją wstążeczkę w seledec zaplecie!

Wreszcie, inny poeta, Tomasz Padurra, przedstawi wizerunek Kozaka jako tego, który:

W stepie ma wzrost i wiek,
Jak step dziki obyczaj;
Jego bogactw mała liczba –
Koń, rohatyna i nahaj.

Całym pokarmem – z chleba okruszyna,
Całą uciechą – posępny śpiew,
Puszcza – łóżem, darń – poduszką,
Odzieniem – zwierz ze stepów.

Sam, jak dziki syn przyrody,
Gdzie pokaże mściwą twarz,
Kraszą ziemię, kraszą wody,
Krwi rzeki i pożar.[...]

Nie do leczenia już ta blizna,
W której spiseń napawał,
Bo sam lubi kończyć życie,
Jakby duszę szatan schwytał!

⁶ M. Kwapiszewski: *Kozak romantyczny. Dzieje motywu*. W: M. Kwapiszewski: *Późny romantyzm i Ukraina. Z dziejów motywu i życia literackiego*. Warszawa 2008, s. 9.

⁷ A. Malczewski: *Maria*. Warszawa 1976, s. 153.

⁸ Tamże, s. 51 i n.

Na przyrody majestacie
Tylko sławie bije pokłon,
Miłości w sercu, a w bułacie
Swoich dziejów czci obraz.[...] ⁹

Opisów i wizerunków Kozaka w literaturze z pierwszej połowy XIX wieku jest bez liku, autorzy sięgający po motyw ukraiński, w większym lub mniejszym stopniu akcentują jednak wspomniane wyżej cechy kozackie. ¹⁰

Przewlekła "ukrainomania"?

Popularność motywu kozaka ukraińskiego nie zgasła wcale wraz z nastaniem kolejnej epoki literackiej - wystarczy w tym miejscu wskazać na powieść Henryka Sienkiewicza *Ogniem i mieczem*, gdzie jednym z najbardziej charakterystycznych bohaterów jest Jurko Bohun.

Prócz Sienkiewicza, do historii kozaczyzny sięgał również Józef Ignacy Kraszewski w powieści *Boży gniew* czy noweli *Tatarzy na weselu*. Mimo że popularność XIX-wiecznych motywów literackich związanych z Ukrainą określił już w 1839 roku na łamach "Tygodnika Petersburskiego" mianem choroby – ukrainomanii. ¹¹ Podobnie zresztą uważał Michał Grabowski, który w liście do autora *Starej Baśni*, z dnia 31 lipca 1843 napisał, że:

Rzetelne zgorszenie i niedorzeczność była nasza u k r a i n o m a n i a, którą pierwszy jako chorobę zdeterminowałeś. Nie do pojęcia prawie było wypadkiem, żebyśmy my, Polacy, z lada zbójckiego watażki robili bohatera; wypadki historyczne widzieliśmy przeciwko sobie stronnie, łgaliśmy na siebie niebywałe [sic!] zbrodnie, ubóstwialiśmy własnych nieprzyjaciół. Jednak to wszystko było i może by było nie do wytłumaczenia zagadką, gdyby nie wspomnienie na krążące u nas doktryny demagogiczne, które przeobrażały każdą sprawę gminną za sprawiedliwą. Po takich zapędach łatwo zdałoby się zrozumieć, że istotna poezja narodu, który w wiekowych krwawych zapasach z nami przesiąkł nienawiścią ku nam i zemstą, musi tymiż uczuciami oddychać. To historia, której żadne usiłowania ludzkie nie przerobią. ¹²

⁹ T. Padurra: *Pyśma*. Lwów 1874, s. 42.

¹⁰ Autorów tworzących w ramach tzw. szkoły ukraińskiej jest dużo więcej niż w przytoczonej w tekście definicji H. Krukowskiej. Zaliczyć można do nich: Tomasza Padurrę, Aleksandra Grozę, Michała Grabowskiego czy Michała Czajkowskiego niektórzy zaliczają do nich również Juliusza Słowackiego, urodzonego w Krzemieńcu wieszczą, który pałał szczególnym sentymentem do Ukrainy.

¹¹ J. I. Kraszewski: *Ukrainomania*. „Tygodnik Petersburski”, nr 3, 15 marca 1839, s. 2.

¹² List M. Grabowskiego do J. I. Kraszewskiego z 31 VII 1843. W: *Michała*

Mimo wszystko, kozacy nie przestają fascynować i w Młodej Polsce, pojawiają się w poezji Bolesława Leśmiana, który sięga do sztafażu znanego z wierszy poetów "szkoły ukraińskiej" w *Sonetach ukraińskich* (1889). Jadwiga Sawicka zauważa, że występuje tu: "bezkresny czarny step, kozak na koniu, wiatr i szatany stepowe. Poeta przenosi jednak tę scenerię w bliższą mu dziedzinę snu i marzenia".¹³

Czarne widmo kozaka pędzi w dal i kona,
I grzmi tętent daleki trwożnego kopyta,
Chmura kształtów dziwacznych, w szafiry zaryta,
Śpi, jak mumia tęsknoty, blaskiem nasycona¹⁴

Wiek XX to ciężka próba dla stosunków polsko-ukraińskich. Wydawać by się mogło, że wydarzenia wołyńskie z 1943 roku nie pozwolą już nigdy na to, by postać kozaka znanego z twórczości romantycznej mogła przebić się przez wizerunek Ukraińca-zbrodniarza, winnego przelewu polskiej krwi. A jednak w latach dziewięćdziesiątych trudno o osobę, która nie znalazłaby refrenu piosenki *Hej sokoły*, utworu, który powstał w epoce romantyzmu. Jego autorstwo nie jest po dziś dzień do końca wyjaśnione, choć niektóre źródła wskazują na Tomasza Padurrę (1701-1871)¹⁵. Utwór *Hej sokoły*, który otwiera zwrotka:

Hej, tam gdzieś znad czarnej wody
Wsiada na koń kozak młody,
Czule żegna się z dziewczyną,
Jeszcze czulej z Ukrainą.

śpiewany był zarówno przez rockowy zespół Hetman (piosenka znalazła się w albumie *Co jest grane* z 1994 roku) jak i przez Marylę Rodowicz (album *Maryla Rodowicz biesiadna* z 1995 roku) oraz przez trudną do określenia liczbę wykonawców tzw. muzyki chodnikowej.

Grabowskiego listy literackie. Wyd. A. Bar. Kraków 1934, s. 327–328.

¹³ J. Sawicka: *Wołyń poetycki w przestrzeni kresowej*. Warszawa 1999, s. 97.

¹⁴ B. Leśmian: *Z sonetów ukraińskich*. W: tegoż: *Utwory rozproszone. Listy*, dz. cyt., s. 28.

¹⁵ Utworu tego nie znajdziemy jednak ani w tomach jego poezji, ani w publikacjach poświęconych temu poecie.

"Przesławny mołojec"

Jednakże jeśli chodzi o postać kozaka, który jako zawładnął wyobraźnią Polaków u progu XXI wieku był bez wątpienia Bohun z filmu *Ogniem i mieczem* w reżyserii Jerzego Hoffmana. Film wszedł na ekrany w lutym 1999 i od tego czasu jest na pierwszym miejscu spośród produkcji powstałych po 1989 roku, które obejrzała największa liczba polskich widzów – aż 7 151 343 osoby.¹⁶ Aleksander Domogarow, który wcielił się w postać Bohuna bardzo szybko stał się ulubieńcem mediów, choć na pierwszej konferencji prasowej został zaatakowany przez jednego z ukraińskich dziennikarzy pytaniem, na które odpowiedź stać się miała pożywką dla ukraińskich przeciwników ekranizacji dzieła Henryka Sienkiewicza.¹⁷

Przypomnimy jak wyglądał ekranowy Bohun.¹⁸ Nie było to bowiem bez znaczenia dla żeńskiej części widowni, K. Łukaszczyk pisze bowiem, że w prywatnych rozmowach wiele kobiet przyznawało się mu, iż mogłyby się zakochać w przesławnym mołojcu "dla samego jego spojrzenia".¹⁹ Spojrzenie Bohuna wyrażało zaś całą jego kozacką naturę - dziką, nieokrzesaną, złowrogą, tajemniczą. Nie miał, jak przystało na kozaka, ogolonej głowy, na czubku której powinien znajdować się kozacki osełdec a bujną, poczochną czarną czuprynę, spod której błyszczały jego oczy - to bezgraniczną miłością, to bezgranicznym okrucieństwem. Młody, silny, wspaniale obeznany z władaniem szablą i konną jazdą... Z jednej strony doskonały "materiał" na ikonę XX-to i XXI wiecznej kultury masowej, z drugiej - jego wizerunek jest bardzo bliski kozakowi romantycznemu.

Hoffman, za Henrykiem Sienkiewiczem kreuje Bohuna jako wcielenie mitu kozackiego - stepowego rycerza i romantycznego

¹⁶ Na drugim miejscu znalazł się *Pan Tadeusz*, z widownią, która przekroczyła nieco 6 milionów widzów, na trzecim – *Quo vadis*: 4,3 mln, na czwartym – *Titanic*: 3,5 mln widzów, na piątym – *Pasja*: 3,4 mln widzów, <http://stopklatka.pl/-/7471949,podsumowanie-2007-roku-w-polskich-kinach>

¹⁷ K. Łukaszewicz: *Sto dni Hoffmana*. Warszawa 1999, s. 12.

¹⁸ Zupełnie inną wizję "przesławnego mołojca" przedstawia Jacek Komuda w powieści Bohun "Iwan Bohun, pułkownik kalnicki, mołojec sławny, wódz wielki, wolności wojska zaporoskiego strażnik i miłośnik... Wojennik niepospolity..." obdarzony został przez Komudę "siwym, poznaczonym bliznami łbem", opartym o turecką kulbakę, posłaniem "ze skór śmierzących dziegciem" i nakryciem ze wspaniałej karmazynowej delii z sobolowym kołnierzem. J. Komuda: *Bohun*. Lublin 2006, s. 7.

¹⁹ K. Łukaszewicz, s. 310.

kochanka. Do filmowego bohatera pasuje doskonale opis literacki z *Ogniem i Mieczem*:

To pewna, że kolebką były mu stepy, Dniepr, porohy i Czertomelik, ze swoim labiryntem cieśnin, zatok, kolbani, wysp, skał, jarów i oczeretów. Od wyrostka zżył się i zespolił z tym dzikim światem [...] Między szlachtą umiał być dwornym kawalerem, między Kozaki najdzikszy Kozakiem, między rycerzami rycerzem, między łupieżcami łupieżcą [...] Służył stepom, wichrom, wojnie, miłości i własnej fantazji (OM, I, 168-169).

Ta zaś charakterystyka doskonale oddaje romantyczny paradygmat funkcjonowania kozaka w ówczesnej poezji. Tak jak w przypadku literackiego, sienkiewiczowskiego wzoru: „w kreacji bohatera widać ślady *Żmii* Słowackiego, cechy Kozaków z pieśni i dum Zaleskiego, dzikość Nebaby z *Zamku kaniowskiego* Goszczyńskiego. Zarazem owa esencjonalna *kozaczność* wyróżnia Bohuna spośród *watażków grubianów* i „*calej rzeszy rozbójniczej*”.²⁰

Wreszcie – udziałem Bohuna jest też prawdziwie romantyczna miłość, przez M. Piwińską określana jako zjawisko, między innymi pozwalające na rozpoznanie przez podmiot swojego niepowtarzalnego losu, przesłanianego wcześniej przez moralność, rozsądek, logikę, etc.²¹ Autorka ta pisze, że:

Miłość otwiera wzrok wewnętrzny, ponieważ każe patrzeć na świat każdemu ja od nowa, zdejmując „społeczne okulary”. Zakochany nie myśli, tak jak „się myśli”, ale myśli, tak jak czuje: on, sam, osobiście, bez oparcia, bez autorytetu, wyodrębniony ze zbiorowości, z którą już się nie identyfikuje [...]”²²

Czyż nie jest tak właśnie w przypadku Bohuna, który zakochany i oszukany wpada w szal i dokonuje w Rozłogach masakrycznego morderstwa? Czy odrzucenie przez Helenę nie popycha go do czynów, do których nawet jego kozacka dusza nie była wcześniej zdolna? Od chwili kiedy orientuje się, że jego uczucie nic nie znaczy dla ukochanej, przeczuwa jej utratę i niespełnienie - przestaje trzymać się jakichkolwiek reguł.

Jego miłość, romantyczna, więc i niespełniona, zniszczyła dotychczasowy życiowy spokój a także społeczną równowagę w jego

²⁰ T. Bujnicki: *Sienkiewiczowski obraz konfliktu polsko-ukraińskiego w „Ogniem i mieczem”*. W : *Literackie kresy i bezkresy. Księga ofiarowana Profesorowi Bolesławowi Padaczkowi*. Red. K. R. Łozowskiej i E. Tierling. Szczecin 2000, s. 105.

²¹ M. Piwińska: *Miłość romantyczna*, Kraków, s. 525.

²² Tamże.

otoczeniu, zakłóciła harmonię pomiędzy nim a światem, rozwiąła bezpowrotnie "łagodne zadowolenie ze świata"²³ oraz możliwość doświadczania szczęścia.

Mimo że Bohun Hoffmana zna i umie śpiewać liryczne dumki akompaniując sobie na bandurze, kozacka, dzika natura nie pozwala mu na łyzy, richterowski *weltschmerz* czy samobójstwo, które stanowiło kres miłosnych cierpień słynnego Wertera. Odrzucenie go przez Helenę można porównać do iskry, która spadła na beczkę prochu jakim był dziki i nieposkromiony temperament kozackiego watażki. Jurko jest taki jak tytułowy bohater wiersza *Kozak* z 1828 roku, który wyszedł spod pióra polsko-ukraińskiego poety Roman-tycznego Tomasza Padurra:

Jego łza nie wstrzymuje,
On nie lubi pochlebnych wyrazów,
Co tam w niebie... o tem nie wie,
A na ziemi zna — krew.²⁴

Sam, jak dziki syn przyrody,
Gdzie pokaże mściwą twarz,
Kraszą ziemię, kraszą wody,
Krwi rzeki i pożar.²⁵

Jednakże, jak już wspomniano wyżej, Bohun-Domogarow może być odbierany jako produkt przeznaczony do "skonsumowania" przez masy. Zgodnie z definicją D. Strinati, kultura masowa: "czci natychmiastowe, trywialne lub sentymentalne przyjemności, kosztem poważnych, intelektualnych, sprawdzonych w czasie i autentycznych wartości".²⁶

Analizując postać Bohuna-Domogarowa w kontekście cech współczesnej kultury masowej należy zwrócić uwagę na to, że po pierwsze zaspokaja on w pewnym sensie potrzebę przyjemności, w którą często wbudowuje się tzw. "niegrzeczne przyjemności" takie jak brutalność, przemoc, seks, stanowiące owoc zakazany budzący określone emocje i stworzony na "społeczne zamówienie".²⁷ Choć nie przeprowadzono na ten temat żadnych badań, to podobnie jak autor monografii na temat powstawania filmu *Ogniem i mieczem*, niejednokrotnie osobiście spotkałam się z zachwytem nad dzikością

²³ Tamże, s. 528.

²⁴ T. Padurra: *Kozak*. W tegoż: *Pyśma*. Lwów 1874, s. 42.

²⁵ Tamże.

²⁶ D. Strinati: *Wprowadzenie do kultury popularnej*. Poznań 1998, s. 22.

²⁷ por. A. Kaliszewski: *Główne nurty w kulturze XX i XXI wieku*. Warszawa 2012, s. 134.

Bohuna-Domogarowa, jego spojrzeniem i "przyległościom" a także zdziwieniem typu "No dlaczego Helena wolała tego Skrzetuskiego?" Oczywiście żadna z moich rozmówczyń publicznie nie przyznałaby się do fascynacji Bohunem-Domogarowem, gdyż na co dzień są przykładnymi żonami i matkami, szanowanymi pedagogami *etc.*

Wiąże się z tym ważny w kontekście kultury masowej kult ciała, sprawności i młodości - pomijając aspekt charakteru Bohuna-Domogarowa, jego fizyczność najpewniej również wpłynęła na odbiór granej przezeń postaci.

Według A. Kaliszewskiego, kultura masowa łączy się także z pozorną łatwością komunikacji międzykulturowej - kwestia ta często jest upraszczana i pobieżna.²⁸ Analizując casus *Ogniem i mieczem*, należy mimo wszystko wskazać, że w określonym stopniu obraz uwrażliwia widza na skomplikowane relacje historyczne pomiędzy Polską a Ukrainą. Można też zaryzykować hipotezę, że produkcja nie ma wiele wspólnego z trendami określanymi mianem amerykanizacji czy dyfuzją z USA ani z syndromem "udoroślonych dzieci i zdziecinniałych dorosłych", które również mają charakteryzować masową kulturę.²⁹

Kozak-rock

W tym miejscu należy wskazać na równie niejasny status muzyki rockowej oraz komiksu, które to płaszczyzny (obok produkcji filmowej, która nomen omen okazała się tyle wysokobudżetowa co wysokodochodowa) stanowić będą przestrzeń funkcjonowania postaci kozaka w kulturze XXI wieku.

Jeśli chodzi o muzykę rockową, to jak pisze A. Kaliszewski: "gdy jedno [jej - przyp. LK] skrzydło zasila nieustannie ocean kiczu", drugie sięga kultury określanej mianem wyższej, na długo wpisując się w historię muzyki, generując "nieśmiertelnych" muzyków, jak chociażby Janis Joplin, Jim Morrison, Jimmi Hendrix, członkowie Led Zeppelin, Pink Floyd czy nasz rodzimy symbol kultowego bluesmena, Ryszarda Riedla. Dzięki tym i innym artystom możliwa jest więź międzypokoleniowa czy refleksja nad dźwiękami i tekstami utworów. Muzyka w drugiej połowie XX wieku była również bardzo ważnym elementem kontestacji i kontrkultury - sprzeciwu wobec rzeczywistości politycznej ale i społecznej. Muzyka rockowa z jednej strony to piosenki o wolności i pokoju, z drugiej – bunt przeciw mieszczańskiemu i "amerykańskiemu" modelowi życia którego charakteryzuje "mała stabilizacja" (pracą od - do, posiadania domu

²⁸ Tamże, s. 135.

²⁹ Por. tamże, s. 135.

z ogródkiem, spędzania czasu wolnego przed telewizorem i grillu) oraz pozbawiony pierwiastków duchowych "wyścig szczurów".³⁰

"Klasyki" muzyki rockowej nie śpiewali co prawda o Kozakach, jednakże, niejako w formie kontrkultury, czynią to obecnie przede wszystkim dwa zespoły plasujące się w nurcie rockowo-folkowym: Horpyna (grupa ukraińska, która mieszka i tworzy w Olsztynie) oraz Kozak System (wcześniej - Hajdamaky).

Kozak system uznawany jest za zespół, który stworzył nowy rodzaj rocka, określany jako kozak-rock. Jak można się domyślać, próżno szukać w ich piosenkach pokory i posłuszeństwa. Nie brakuje natomiast buntu, energii i nieokrzesań. ³¹ O tym jak muzycy ukazują postać kozaka, w tym jego romantyczną proveniencję, świadczy chociażby utwór *Jihav Kozak mistom*.

Oto bohaterem piosenki jest Kozak, który przemierza konno nie step a miasto. Mimo zmiany przestrzeni, ze stepowej, w zurbanizowaną, pojawia się słowik określony "ridnym bratom", co – jak w przypadku poezji romantycznej - sprawia, że Kozak to dalej "syn przyrody" i brat wszelkiego stworzenia. Co więcej, w tym dziwnym mieście, które przemierza kozak, matki wciąż biją swoje córki za kontakty z nieokrzesanymi młodzieńcami. Bohater pragnie dowiedzieć się czy jego wybranka miała nieprzyjemności z powodu wczorajszej z nim rozmowy. Tak jak w romantyzmie - o ile młode dziewczęta często fascynują się młójcami, o tyle ich rodziny nie bez powodu obawiają się skutków tych fascynacji, które często oznaczają łzy, cierpienie i wstyd. O tym jak niebezpieczne i fascynujące za razem może być spotkanie z kozakiem traktują takie utwory jak chociażby *Hańdzia z Samary* czy *Koszowy* autorstwa T. Padurrry. Innymi słowy, z kozakami "zadają się" jedynie nieposłuszne dziewczęta.³²

W piosence olsztyńskiego zespołu Horpyna "Jichały kozaki" dziewczę takie spotyka okropna kara - zostaje przywiązana przez kozaków za włosy do pnia sosny, którą podpalają skazując swoją

³⁰ Tamże, s. 177.

³¹ Warto w tym miejscu wskazać, że Kozak System spędził noc sylwestrową 2013/2014 na Majdanie kijowskim, solidaryzując się z Ukraińcami sprzeciwiającymi się rządowi prezydenta Janukowycza oraz Rosji. Sprzeciw ludzi zgromadzonych na Majdanie przeobraził się wkrótce potem w krwawy, bratobójczy konflikt.

³² Por. L. Karaban: *Uwiedzione przez romantyzm i kozaków ukraińskich czyli w poszukiwaniu niegrzecznych dziewczynek w wierszach Tomasza Padurrry*, tom pokonferencyjny seminarium *W poszukiwaniu niegrzecznych dziewczynek*, które odbyło się w dniach 3-4 grudnia 2013 roku na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach, publikacja w druku.

ofiara na śmierć w wielkich cierpieniach. Można zaryzykować hipotezę, że w tej formie w XXI wieku przetrwała przestroga przed okrutnymi dzikusami. Którzy najpierw kuszą a potem bawi ich ból naiwnej ofiary. W rzeczywistości, kozaków obowiązywał zakaz obcowania z dziewczętami - mieli żony i dzieci w obozach, tzw. zimownikach, natomiast pozostałą część roku spędzali jako wojownicy podlegli atamanom czy koszowym. Należy jednak wskazać, że zuchwalcy za nic miewali zakazy, bałamucąc dziewczęta z wiosek ryzykując czasem śmiercią na palu.

Sen o sławie i wolności

Niestraszna kozakom była śmierć – na co w XXI wieku wskazuje już początek komiksu Maksym Osa – tytułowego bohatera poznajemy kiedy pije gorzałkę na własnym grobie. W tych okolicznościach zbliża się do niego postać, która wygląda jak śmierć. Maksym drwi z niej, proponuje by dołączyła do cmentarnej libacji. Postać jednak okazuje się większym wrogiem niż kostucha – po długim pojedynku, w którym udaje się jej przypadkiem pokonać pijanego Maksyma (wilki) bierze go w niewolę i kolejnym miejscem akcji jest już sala tortur. Poddany męczarniom kozak, zamiast odpowiadać na pytania krzyczy przeciągając sylaby: "Pocałui mene w sraku!!!"³³

Pierwsze komiksy pojawiły się w USA w 1938 roku – dziś wiele z nich wpisuje się już do klasyki gatunku.³⁴ Nie mniej tę formę tekstu atakowano często jako "zagrożenie dla książki, pisma, trywializację podstawowych wartości, prymityzowanie historii".³⁵ Innymi słowy – element kultury niskiej, bezwartościowej, negatywnie oddziałującej na poziom intelektualny społeczeństwa, prowadzący do wtórnego analfabetyzmu. Jednak w latach 90. ubiegłego wieku coraz nowszechniejsza komputeryzacja i internet okazało się, że to komputer jest "groźniejszym tytanem ery obrazkowej".³⁶ Dominującej w kulturze masowej, której istotą jest wszak łatwość w odbiorze oraz zaspokajanie różnego rodzaju przyjemności.³⁷ Współcześnie, można zaryzykować hipotezę, że zainteresowanie komiksem zdaje się być udziałem nie masowej a niszowej kultury. Wracając do Maksyma Osa – autor dzięki formie komiksu (rysunek i znaki tekstowe w tzw.

³³ I. Baranko: *Maksym Osa*. Warszawa 2009, s. 10.

³⁴ A. Kaliszewski, dz. cyt., s. 141-142.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

³⁷ D. Strinati: *Wprowadzenie do kultury popularnej*. Poznań 1998, s. 24.

"dymkach") w XXI wieku miał możliwość oddać postać kozaka o wizerunku, w którym dominuje okrucieństwo, pycha i zuchwałość. Cechy, które posiadał kozak romantyczny.

Nie są jednak kozacy na wpół zwierzęcymi postaciami, pozbawionymi wrażliwości – Andrzej Podkowicz w wydanej w 2011 roku powieści *Bracia kozacy*, pisze o śpiewanych przez nich tęsknych dumkach, które ułatwiały rytmiczne kołysanie się naprzód w sunących po rzekach czajkach.³⁸ Jona, bohater Braci "czuł radość i dumę, że jest kozakiem".³⁹ Jednym z tych, którzy byli sobie tak bliscy, że "za każdego z nich reszta była gotowa nawet zginąć".⁴⁰ Z tego powodu każdy z kozaków mógł czuć się kimś ważnym i wyjątkowym dla swoich towarzyszy, dzięki więzi pomiędzy "braćmi" można było częściowo zapomnieć o znajdującej się gdzieś daleko rodzinie, zarówno podczas wspólnych wypraw jak i hulanki i wesołych pijatyk, na które zezwalał czasem dowódca oddziału.⁴¹ Jako że najczęściej jednak ich udziałem był "taniec ze śmiercią", zagłuszał on sumienia kozaków, którzy bardzo szybko tracili rachubę względem zabitych Tatarów.⁴²

Liczba pokonanych wrogów stanowiła jednak o ich sławie, której świadkiem w pieśni ukraińskiego zespołu Horpyna, "Son kozakiv" były stepy i Dniepr, a współcześnie:

Jichniiu sławu szcze nosyt ziemia
Jichniu sławu nosytymesz Ty
Jichniu sławu nosytymu ja!⁴³

Bibliografia:

- Baranko I.: *Maksym Osa*. Warszawa 2009.
- Borkowski A.: *Wprowadzenie do tematu*. W tomie: *Rozumieć świat przez teksty kultury*. Red. A. Czyż. Siedlce 2001, s. 9.
- Bujnicki T.: *Sienkiewiczowski obraz konfliktu polsko-ukraińskiego w „Ogniem i mieczem”*. W: *Literackie kresy i bezkresy. Księga ofiarowana Profesorowi Bolesławowi Padaczkowi*. Red. K. R. Łozowskiej i E. Tierling, Szczecin 2000.
- Horpyna: *Son kozakiv*, W: *Hoca Drała* LP.
- Janion M.: *Zmierzch paradygmatu*. W: *taż: Czy będziesz wiedział co przeżyłeś?* Gdańsk 2000.

³⁸ A. Podkowicz: *Bracia kozacy*. Warszawa 2011, s. 89.

³⁹ Tamże, s. 73.

⁴⁰ Tamże, s. 72.

⁴¹ Tamże, s. 72.

⁴² Tamże, s. 71.

⁴³ *Son kozakiv*, Horpyna, album *Hoca Drała*.

- Jarociński S.: *Ideologie romantyczne. Pięć esejów o związkach muzyki z przemianami kultury*. Kraków 1979.
- Kaliszewski A.: *Główne nurty w kulturze XX i XXI wieku*, Warszawa 2012.
- Karaban L.: *Uwiedzione przez romantyzm i kozaków ukraińskich czyli w poszukiwaniu niegrzecznych dziewczynek w wierszach Tomasza Padurrry*. W: *Uwięzione w grzeczności. Obrazy kobiecych inności w tekstach literackich*. Red. B. Walęciuk-Dejneka, Ł. A. Wawryniuk. Kraków 2015.
- Komuda J.: *Bohun*. Lublin 2006.
- Kraszewski J. I.: *Ukrainomania*. „Tygodnik Petersburski”, nr 3, 15 marca 1839.
- Krukowska H.: *Szkola ukraińska*, w: *Romantyzm. Historia literatury w dziesięciu tomach*, Tom V, cz. 1. Red. A. Skoczek. Bochnia-Kraków-Warszawa 2003.
- Kwapiszewski M.: *Kozak. Hajdamaczyzna*, W: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*. Red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa. Warszawa 1991.
- Kwapiszewski M.: *Kozak romantyczny. Dzieje motywu*. W: M. Kwapiszewski: *Późny romantyzm i Ukraina. Z dziejów motywu i życia literackiego*. Warszawa 2008.
- *List M. Grabowskiego do J. I. Kraszewskiego, z 31 VII 1843*, w: *Michała Grabowskiego listy literackie*. Wyd. A. Bar, Kraków 1934.
- Łukaszewicz K.: *Sto dni Hoffmana*, Warszawa 1999.
- Malczewski A.: *Maria*. Warszawa 1976.
- Padurra T.: *Pyśma*. Lwów 1874.
- Piwińska M.: *Miłość romantyczna*. Kraków 1984.
- Sawicka J.: *Wołyń poetycki w przestrzeni kresowej*. Warszawa 1999.
- Strinati D.: *Wprowadzenie do kultury popularnej*. Poznań 1998.

Катерина Фурсова, Максим Багров

(Донецький національний університет
м. Донецьк, Україна)

**Лексико-семантичне наповнення
молодіжного жаргону початку ХХІ ст.
(на матеріалі польської та української мов)**

Abstract:

The article talks about the current problems of comparative linguistics. The present study shows the language of Polish and Ukrainian youth. Studies reveal that there are many similarities and sometimes differences in the language of young people in Poland and Ukraine.

Keywords:

Poland, Ukraine, comparative linguistics.

Незважаючи на досить активні дослідження в галузі лексики, що виходить за межі поняття *норма*, на сьогоднішній день не варто говорити про більш-менш значущі роботи порівняльного характеру, зокрема на матеріалі слов'янських мов.

Вивчення жаргонної лексики протягом дуже довгого часу в Україні взагалі було поза законом. У радянський період теоретична лінгвістика вимушена була «жити» за принципом «подвійної бухгалтерії», не помічаючи багатьох явищ, що відбувалися в живому розмовному мовленні. Найкращою ілюстрацією такого стану речей у Радянському Союзі, до складу якого входила й Україна, була репліка жінки під час телемосту «Ленінград-Бостон»: «В Радянському Союзі сексу немає!»

Леся Ставицька у вступній статті до свого «Короткого словника жаргонної лексики української мови» зазначає: «Брак теоретичного і лексикографічного опрацювання жаргонної лексики згубно позначається не тільки на духовній, а й на загальній філологічній культурі українського соціуму. Метамова свідомість сучасного українця (і професійного філолога, на жаль, теж) переважно не розрізняє специфіки жаргонної лексики серед інших жаргонних шарів, як-от лайка, вульгаризм, еротична лексика; немає уявлення про соціальну диференціацію української мови (кримінальний, молодіжний, професійний жаргон із його різновидами) та соціостилістичні параметри жаргонної лексики» (збережена авторська орфографія – К.Ф., М.Б.) [3: 11].

У той же час мова опрацювала цілу систему знаків, які вміщуються в поняття «жаргон».

Цікавим є той факт, що українська мова, незважаючи на всю специфіку свого стану в радянський період, була благодатним джерелом для інших слов'янських мов у формуванні жаргонної лексики [1].

В останні два десятиліття ситуація дещо змінилася, хоча ці зміни більше стосуються фіксації відповідного шару лексики і фразеології у художній творчості, ніж наукового осмислення цього явища.

Проведений нами зіставний аналіз вимагає уточнення і розмежування таких теоретичних понять, як *жаргон*, *арго*, *сленг*. При цьому ми виходимо із засад, що *жаргон* (франц. *jargon*) – це різновид мовлення, який використовується здебільшого в усному спілкуванні окремої, досить стійкої соціальної групи, яка об'єднує людей за ознакою професії, положення у суспільстві, зацікавлень або віку. Від загальнонародної мови жаргон відрізняється специфічною лексикою і фразеологією, а також особливим використанням словотворчих засобів. Частина жаргонної лексики належить не одній, а багатьом соціальним групам [1].

Жаргонна лексика доповнюється завдяки запозиченням з інших мов, але більша її частина створюється шляхом переосмислення загальноновживаних слів. Співвідношення лексики розмовного походження, а також характер її переосмислення в жаргоні – від жартівливо-іронійного до грубо-вульгарного – залежить від орієнтації цінностей і характеру соціальної групи: її закритий чи відкритий характер, органічне входження у суспільство чи протиставлення йому. У відкритих групах (зокрема і молодіжних) жаргон – це колективна гра. У закритих групах – це сигнал, за допомогою якого «свій» ідентифікується з-поміж «чужих», а також засіб конспірації.

Наряду із поняттям *жаргон* використовуються терміни *арго* і *сленг*. Натомість, *арго* (франц. *argot*) ми схильні визначати як особливу мову якоїсь обмеженої професійної або соціальної групи, яка складається із вільно дібраних видозмінених елементів однієї або кількох природних мов. Арго вживається, як правило, з метою приховання предмету комунікації, а також як засіб відокремлення групи від іншої частини суспільства. Термін *арго* частіше вживається у вузькому розумінні, означаючи спосіб спілкування, поширений, наприклад, у злочинному світі. Своєї граматики арго не має, підпорядковуючись загальним законам розмовного мовлення. Однією з найбільших таємниць злочинного світу є його мова, яка ретельно охороняється. Герметична

і глибоко законспірована, вона служить не лише для розуміння, але й для застереження чи організації самооборони перед зовнішнім світом, віддзеркалює ментальність, систему цінностей, а також формування уявлення про дозволене і недозволене.

Проаналізовані нами визначення поняття *сленг* [6, 7, 8, 9] дають підстави говорити, що термінологічна проблема у розмежуванні понять *жаргон* і *сленг* може бути розв'язана у двох напрямках:

1) ці поняття можуть кваліфікуватися як термінологічні синоніми (при цьому звернемо увагу на небажаність такої ситуації);

2) поняття *сленг* є вузьким за поняття *жаргон* і стосується тільки різновиду мовлення соціальної групи, яка об'єднує людей за віком. Переосмислення лексики в сленгу має переважно жартівливо-іронійний (зрідка грубо-вульгарний) характер. Сленг належить відкритій соціальній групі. Відтак, поняття *сленг* є видовим щодо родового поняття *жаргон*.

Зважаючи на вузький характер визначення поняття *сленг* або його синонімічність, у своїй роботі ми будемо керуватися поняттям *жаргон* із значенням, наведеним вище.

Мета цієї роботи – провести зіставний аналіз молодіжного жаргону в польській та українській мовах. Задля реалізації цієї мети ми провели класифікацію лексичних та фразеологічних одиниць жаргонного характеру в українській та польській мовах. Порівняльний аналіз лексико-семантичних груп (далі – ЛСГ) дасть можливість охарактеризувати важливі для молоді кожного із названих етносів елементи картини світу, а відтак зрозуміти, що об'єднує і що розрізняє молоде покоління Польщі та України у його світосприйнятті, оскільки «жаргонний лексикон в усьому своєму соціосемантичному розмаїтті – це не просто «холодини» словникових значень, а своєрідна картина світу, потужна семіосфера певного часового зрізу культури, що відкриває у слові смислову перспективу як концентрат соціокультурного, духовного, психологічного клімату епохи. У лінгвокультурному просторі жаргонної лексики екзистує як окрема людина покоління, етнос. Ностальгійні спогади про минуле, молодість вербалізуються не в абстрактно-поняттєвому ряді, а в тій лексичній нестрогості, необов'язковості,.. яка органічна в комунікації товариських «збіговиськ», невимушених діалогів, реплік»[3: 12].

Матеріалом проведеного дослідження стали: «БЖД» Сашка Ушкалова та «Mechaniczna romarąńcza» Ентоні Бюргесса (Anthony Burgess).

Добір фактичного матеріалу автори вважають частково коректним, оскільки художні твори, що лягли в основу дослідження, відносяться до одного хронологічного зрізу і відбивають події життя людей однієї вікової групи. Часткова коректність, натомість, зумовлена тим, що польськомовний текст – це не оригінальний художній твір, а переклад з англійської. Пояснити це можна тим, що, на жаль, на момент проведення зіставного аналізу, оригінальні польськомовні художні тексти виявилися для нас недоступними. При цьому, автори дослідження розраховували на високий рівень кваліфікації перекладача, який повинен був у своїй роботі дібрати відповідники з польського молодіжного жаргону, а не банально калькувати жаргон з англійської мови.

Для порівняння жаргонних одиниць в українській та польській мовах ми поділили їх на більші чи менші групи за семантикою та подібністю значень. На матеріалі художнього твору Сашка Ушкалова «БЖД» визначаються такі групи та підгрупи:

- **категорія якості** ('позитивна оцінка розумових якостей людини / негативна оцінка розумових якостей', 'оцінка фізичних якостей людини', 'поганий / хороший', 'позитивна оцінка зовнішності / негативна оцінка зовнішності / нейтральна оцінка зовнішності', 'негативна оцінка поведінки', 'негативна оцінка характеру');

- **люди** ('національність', 'соціально-родові стосунки', 'соціальні стани', 'імена', 'професії', 'частини тіла');

- **дії** ('мовленнєві акти', 'акти агресії', 'фізіологічні процеси людини', 'характеристика руху', 'фізичні дії', 'розумова діяльність');

- **речі** ('засоби пересування', 'їжа та напої', 'засоби гігієни', 'побутова техніка', 'продукти життєдіяльності', 'меблі', 'погані звички', 'конкретні речі', 'абстрактні поняття', 'грошові одиниці', 'одяг та взуття', 'одиниці виміру');

- **місця**;

- **вигуки та вставні слова**;

- **флора і фауна**;

- оцінка якості стану, процесу;
- звуконаслідувальні форми;
- питальні конструкції.

Найбільшою за обсягом з них є група **дій**, вона нараховує 350 одиниць жаргонної лексики, наприклад:

Прокинувшись і поплентавшись у душ... (поплентатись – ‘пїти’);

...неначе мене довбонув струмом електрочайник (довбнути – ‘вдарити’).

Найуживанішими є одиниці, що входять до підгрупи **фізичні дії** (97 одиниць), наприклад:

...але чого від тебе шпиняє дустом? (штиняти – ‘сильно пахнути’);

При цьому на мене недобре зиркнула секретарка... (зиркнути – ‘подивитися’).

Розумова діяльність (93 одиниці), наприклад:

Нічого-нічого, кажу, мене через сонячне затемнення цілий день кумарить (кумарити – ‘дратувати’);

...і в більшості справ, які мені доводилось робити, обlamувався вже після першої ж невдачі (обlamуватися – ‘здаватися, відмовлятися від задуманого’).

Характеристика руху (58 одиниць), наприклад:

...збирай манатки і дуй у 163-тю школу (дуги – ‘йти, швидко пересуватися’);

Я полегшено зітхнув і вже збирався чкурнути за будинок... (чкурнути – ‘забігти’).

Менш частотними підгрупами є **мовленнєві акти** (38 одиниць), наприклад:

- Ну, як я тобі поясню?- Бовкнув наш друг-кришнаїт майже в розпачі. (бовкнути – ‘сказати’);

- Гаразд-гаразд - белькоче оператор у шоці... (белькотіти – ‘говорити’).

Акти агресії (27 одиниць), наприклад:

...хоче образити нашу сексуальну гідність...його мочити треба... (мочити – ‘бити’).

Фізіологічні процеси людини (37 одиниць), наприклад:

...але не хавку мене пробило тільки тоді, коли я повернувся додому (пробити на хавку – ‘зголодніти’);

- От я й кажу, здохли, сволочі... (здохнути – ‘вмерти’).

Найменшою групою за кількістю одиниць є група **флора і фауна**, що складається з одного лексичного елемента, наприклад:

...але котяра вижив (котяра – ‘кіт’).

Також незначними за кількістю є групи **звуконаслідувальних форм** (4 одиниці), наприклад:

У його металевому нутрі щось загрозливо скреготнуло й хоркнуло (хоркнути – ‘звук’);

...розітнув темряву й нічну тишу настирним свинським кувіканням сигналізації (кувікання – ‘звук’).

Одиниці виміру (6 одиниць), наприклад:

Ми їхали зі швидкістю двадцять кеме на годину (кеме – ‘кілометр’);

Щоб відвойовувати свої метри й кубометри повітря (кубометр – ‘метр кубічний’).

Питальні конструкції (7 одиниць), наприклад:

Відповідь на питання «на хера ти живеш?» (на хера – ‘нащо’);

- Ну й якого хріна було це робити? (якого хріна – ‘нащо’).

Місця (24 одиниці), наприклад:

...по якій плентаємось трохи вгору, вбік оперки (оперка – ‘оперний театр’);

я кинувся в общагу й хотів викликати швидку... (общага – ‘гуртожиток’).

Вигуки та вставні слова (25 одиниць), наприклад:

- Слава яйцям! – полегшено зітхає Ікарус (слава яйцям – ‘вигук полегшення’).

Оцінка якості стану, процесу (31 одиниця), наприклад:

...розпалюється кретинний, чи то пак креативний режисер (чи то пак – ‘як кажуть’);

Ну, це, тіпа, вибух був... (тіпа – ‘на зразок’).

Порівняно невеликою є група **речей** (150 одиниць), що складається з підгруп: **засоби пересування** (14 одиниць), наприклад:

...над моїм окопом пролітає кукурудзник (кукурудзник – ‘літак’);

біля неї таксо, на капоті якого сидить кілька гопуватих таксистів (таксо – ‘таксі’).

Їжа та напої (6 одиниць), наприклад:

...а насправді все просаджував на бухло (бухло – ‘будь-який алкогольний напій, що споживається суб’єктом’).

Засоби гігієни (3 одиниці), наприклад:

...за нами спостерігає стара швабра, на якій стільки шуткатурки, що вистачило б відреставрувати кілька

архітектурних пам'яток (штукатурка – 'косметика, макіяж').

Побутова техніка (11 одиниць), наприклад:

...він дістає з кишені трубу й швидко набирає номер (труба – 'мобільний телефон');

...бігає по будинку з пилесосом (пилесос – 'пилосос').

Продукти життєдіяльності (6 одиниць), наприклад:

...витріть нюні, тримайте (нюні – 'сльози');

...окрім гівна, там справді нічого не було (гівно – 'фекалії').

Меблі (1 одиниця), наприклад:

...потім плентаєшся до кімнати, де на роздовбаній розкладачці лежить Ікарус (розкладачка – 'розкладне ліжко').

Шкідливі звички (11 одиниць), наприклад:

...і тут колеса, схоже, починають діяти (колеса – 'наркотики у вигляді пігулок').

Конкретні речі (23 одиниці), наприклад:

...цидулки «буду за 5 хвилин» я теж не знайшов (цидулка – 'короткий запис');

...той почав погрожувати Яцику пушкою (пушка – 'пістолет, вогнепальна зброя').

Абстрактні поняття (54 одиниці), наприклад:

...тож старпери зняли нереальний кіпіш (кіпіш – 'скандал');

-Зараз я розкажу вам концепцію, рибу... (риба – 'зразок, письмовий план певних дій').

Грошові одиниці (6 одиниці), наприклад:

...заробити нормальні бабки безпосередньо за рахунок своєї професії (бабки – 'гроші');

...15 баксів на годину, бляха муха, це ж моя стипендія... (бакс – 'американський долар').

Одяг та взуття (15 одиниць), наприклад:

...не сидіти ж тобі тут у самих трусняках (трусняки – 'труси');

...бабок нема, зате є кроси...(кроси – 'кросівки, спортивне взуття').

Невеликою за обсягом є група жаргонних одиниць **Люди** (120), вона складається з підгруп:

Національність (2 одиниці), наприклад:

...самі розумієте, хазяїн чечен, вибиті зуби... (чечен – 'чеченець');

...наш макарон має бути дуже агресивний (макарон – 'італієць').

Соціально-родові стосунки (2 одиниці), наприклад:

...коли батя встигав по п'ять разів подивитися на решту тварин... (батя – 'тато').

Соціальний стан (54 одиниці), наприклад:

Мажорами в нашій колишній общазі називали кількох відморозків

з юридичного факультету... (мажор – 'дитина багатія');

...такі комбінезони носять американські зеки (зек – 'в'язень').

Імена (21 одиниця), наприклад:

Ми з Вованом їхали в тролейбусі на квартиру до своїх друзів... (Вован – 'ім'я скорочене від Володимир');

Сева тим часом порпається в барсетці (Сева – 'скорочене від імені Всеволод').

Професії (14 одиниць), наприклад:

-Ніби рожевого? – зовсім убито спитав шефуля (шефуля – 'шеф');

-Слухай, Ікарусе, втухни, під нами живе фараон (фараон – 'міліціонер').

Частини тіла (27 одиниць), наприклад:

...у неї були цицьки розміру так четвертого (цицьки – 'жіночі груди');

...дав чувакові в лижних черевиках у табло (табло – 'обличчя').

ЛСГ категорія якості складається зі 122 одиниць.

Позитивна оцінка розумових якостей (2 одиниці),

наприклад:

Рулерт по-своєму уматний (уматний – 'дотепний, цікавий');

Чуваки якомсь враз відсахнулися, а певно, найбільш продвинутий із них сказав... (продвинутий – 'обізнаний, той, що дотримується новітніх тенденцій').

Оцінка фізичних якостей людини (16 одиниць),

наприклад:

Під час перебудови її разів тридцять перекопували бухі мужики на екскаваторах... (бухий – 'п'яний');

...він що, теж на колесах, як той, із Галичини? (на колесах – 'у стані наркотичного сп'яніння').

Поганий (16 одиниць), наприклад:

-де цей довбаний гуцул? (довбаний – 'поганий');

...мій одяг стає вологий, наче спальня білизна у вагонах нашої сратої залізниці (сратий – 'поганий').

Негативна оцінка розумових якостей людини (21

одиниця):

Це було не схоже на наших серливих і тупих, як качки-мандаринки, сусідів (тупий – 'дурний');

...вони обов'язково подумують, що я дебіл, який утік із відділку для імбецилів...(дебіл – 'розумово відсталий, просто нерозумний, нерозважливий').

Хороший (5 одиниць), наприклад:

...з нас можна було знімати жирну американську рекламу (жирний – 'хороший');

Ну, прича в тебе попсова, але дезик прикольний (прикольний – 'хороший, такий, що подобається').

Позитивна оцінка зовнішності (1 одиниця), наприклад:

Майже щоночі на нашій стоянці залишала свій мерс одна дуже нічогенька соска... (нічогенька – 'хороша, така, що подобається').

Негативна оцінка зовнішності (28 одиниць), наприклад:

...мудакуваті ангели-охоронці, які б нізащо не пропустили нагору таких лузерів (мудакуватий – 'такий, що виглядає як погана людина');

...Ікарус звертає в «Лондон», задрипану кафешку з галімім обслуговуванням... (задрипаний – 'такий, що погано виглядає').

Нейтральна оцінка зовнішності (12 одиниць), наприклад:

...уриwachто втягуючи повітря своїм плескати́м писком (плескати́й – 'плаский');

...тоді я побачив малого голомозого пацика... (голомозий – 'лисий').

Негативна оцінка поведінки (3 одиниці), наприклад:

...я б менше здивувався, якби побачив Кришну або, на крайняк, пришелепуватого Біла Дауна... (пришелепкуватий – 'такий, що дратує поведінкою');

...туди-сюди бігали шалено напонтовані чуваки й чувіхи... (напонтований – 'такий, що вихваляється').

Негативна оцінка характеру (15 одиниць), наприклад:

...хоч я сумніваюсь, що наш серливий Мяудзедун на таке б наважився (серливий – 'боязкий');

...ми, як справжні лузери, вляпалися в іще одну конкретну халепу...(лузер – 'невдаха').

ЛСГ, що можна виділити в польському тексті дещо відрізняються від груп україномовного тексту. Зокрема, нами виділені такі групи:

Люди (32 одиниці), наприклад:

...siedziały w kupie trzy dziule... (dziula – 'dziewczyna, дівчина');

...psiczki też były jak z żurnala... (psiczka – 'dziewczyna, дівчина');

...czterotygodniowy zarobek takiej dziuszki... (dziuszka – ‘dziewczyna, дівчина’);

...poigraliśmy sobie ciut po tak zwanym Centrum, strasząc drewniaków i babulki na przejściach (drewniak – ‘dziadek, дід’);

...ten członio i jego psiocha byli tak jakby niobecny... (członio – ‘chłopak, хлопець’);

...ty dumas i bałakasz jak drobny rybionek (rybionek – ‘dziecko, дитина’).

Соціально-сімейний стан (16 одиниць)¹, наприклад:

...ta dziuszka, niby że zakonnica Pieti... (zakonnica – ‘żona, дружина’);

... i z nią był ten członio, ten jej zakonnik czyli ślubny... (zakonnik – ‘mąż, чоловік’);

...dobrze, synu – rzekł ef (ef – ‘ojciec, батько’).

Професії (21 одиниця)², наприклад:

...ty akurat jesteś największy król i pierwszy uczyciel... (uczyciel – ‘nauczyciel, вчитель’);

... to była już taka jakby wojna między wrednymi nastolami a gliniarzami (gliniarz – ‘policjant, поліцейний’).

Лексеми, що містять сему «товариш, друг» (10 одиниць)³, наприклад:

...družku, jak leci?(družku – ‘przyjaciół, товариш’);

...o nie, braciszkanie moi (braciszkanie – ‘przyjaciele, друзі’).

Характеристика людини за характером, звичками, способом життя (50 одиниць), наприклад:

...przy czym Jołop grał jak zwykle szutniaka... (szutniak – ‘żartowniś, жартівник’);

...ten ważniak tu skazał (ważniak – ‘dumny, ważny; пухатий’).

Образливі звертання, переосмислені назви тварин як лайка щодо людини (31 одиниця), наприклад:

...ty brudny zapluty nieokrzesany skurwlu (skurwlu – ‘skurwysyn, покидьок’);

¹ Така класифікація спричинена значною варіативністю і частотністю вживання лексем.

² Підгрупа **інші професії** має спільні лексеми на позначення професій із групами **лексика, пов’язана з медициною** і **лексика, пов’язана з музикою**.

³ Зважаючи на особливості вживання за контекстом (активне вживання кличної форми та ототожнення перекладачем цієї форми з формою називного відмінка множини / формою називного відмінка однини), ми вирішили форми кличного відмінка враховувати як окремі одиниці.

...ty gnojku, świnio szajsowata... (gnojek, świnia szajsowata – ‘свиня, лайно’).

Розумова оцінка людини (іменникові) (2 одиниці), наприклад:

...rozumniak to chwytą się tego jakby natchnienia i co Bóg ześle (rozumniak – ‘sprytny, розумний’).

Частини людського тіла (41 одиниця), наприклад:

...zagapił się, rozpacznawszy usto... (usto – ‘usta, дїя’);

...głazów od niego oderwać (głaza – ‘oczy, очі’).

Предмети матеріальної культури (83 одиниці).

Назви речей і їх деталей (14 одиниць), наприклад:

...z jakiegoś bardzo fajnego plajstyku (plajstyk – ‘sztuczne tworzywo, штучний матеріал’);

...nosił takie dość horror szoł cepki czyli lancuch (cepki – ‘lancuch, ланцюг’).

Предмети одягу, взуття та інші речі власного користування (14 одиниць), наприклад:

...w sztanach tego chryka znalazło się tylko ciut ciut szmalu (sztany – ‘spodnie, штани’);

...myśły wyszli bez jednego centa w karmanach (karmany – ‘kieszeń, кишеня’);

...wyjął z karmana wielki, zaglucony tasztuk (tasztuk – ‘chustka do nosa, хустка для носа’).

Їжа та напої (15 одиниць), наприклад:

...robiłem sobie ten imbryczek mocnego czaju (czaj – ‘herbata, чай’);

...dla wszystkich obecnych po szkocie (szkot – ‘szkocka whisky, шотландський віскі’);

...dostały każda jeden podwójny złotogniak (złotogniak – ‘koniak, коньяк’);

...nie sawsiem białe halsztuki, co wyglądały jak piure z kartoszki (kartoszka – ‘ziemniaki, картопля’).

Засоби пересування (4 одиниці), наприклад:

...skoczyłem w bas do Centrum (bas – ‘autobus, автобус’);

...teraz posłyszawszy ten użasny wyj glinowozu... (glinowóz – ‘samochód policji, поліційне авто’).

Паперові вироби (4 одиниці), наприклад:

...zobaczyłem apiać ten tytuł na bumadze (bumaga – ‘papier, папір’).

Грошові одиниці (6 одиниць), наприклад:

...kasabubu połączalem co tydzień do karmana (kasabubu – ‘pieniądze, гроші’);

...miał w karmanach pełno drobnej monalizi (monaliza – ‘pieniądze, гроші’).

Посуд (5 одиниць), наприклад:

...utrzyć w tasztuki zamoczone w kuwshynie z wodą (kuwshyn – ‘dzban, злєк’);

...stakanczyk zimnego starego mleka (stakanczyk – ‘szklanka, склянка’).

Шкідливі звички (3 одиниці), наприклад:

...albo syntemesk, albo drenkrom, albo jeszcze jeden czy drugi taki maraset (maraset – ‘narkotyk, наркомук’; syntemesk – ‘syntetyczna meskalina, мескалін’);

...wzięliśmy każdy po kilka paczek co najlepszych rakotworów (rakotwór – ‘papieros, цигарка’).

Місця (18 одиниць), наприклад:

...z wnętrza tego malutkiego żyłiszcza... (żyłiszcze – ‘mieszkanie, помешкання’);

...wyszedłszy z czajni i kafejki... (czajna, kafejka – ‘kawiarnia, кафе’).

Релігійна лексика (7 одиниць), наприклад:

...podziwiając Pana Boga i Wsiech Jego Aniołów i Świętych w lewym bucie.

Флора і фауна (5 одиниць), наприклад:

...pełno tu było kotów i koszek snujących się tam i nazad po dywanie... czyli że figlu miglu ze sobą kociątka i dorosłe kiciory (koszka – ‘kot, кішка’; kiciór – ‘kot, кім’).

Абстрактні поняття (38 одиниць), наприклад:

...czy zostawić wóz do zgarnięcia polucyjniakom, czy w tym naszym nastrojeniu na wred i zabój pichnąć go fest (nastrojenie – ‘nastrój, настрій’);

...obmigotało w ten zimowy wozduch (wozduch – ‘powietrze, повітря’).

Дія, процес, стан (245 одиниць).

Стан або дія, що змінює фізичний стан (178 одиниць), наприклад:

...byłoby niepłoch – powiadam – wydziargnąć mu z ogona te wszystkie pióra i posłuszać, jak wrzeszczy gwałtu rety! aż by posiniał (posiniał – ‘змарнів’);

...do drzwi wyjściowych, a te od zewnątrz zakluczone (zakluczony – ‘zamknięty, зачинений’).

Розумова діяльність (4 одиниці), наприклад:

...aby zająć się na te trzy minuty jazdy, powyglupialiśmy się z tak zwaną tapicerką (powyglupialiśmy się – ‘зробити щось безглузде’);

...w trzy miga pajmiesz, jak jedno prowadzi do drugiego (pajmiesz – ‘zrozumiesz, зрозумієш’).

Мовленнєва діяльність (24 одиниці), наприклад:

...w tej drugiej komnacie na wyrku leżał i gulgotał sobie gu gu gu mój syn (gulgotać – ‘wydawać różne dźwięki, невиразно видавати якісь звуки’);

...ani słowa nie bałaknąłem (bałaknąć – ‘powiedzieć, промовити’).

Споживча діяльність (6 одиниць), наприклад:

...głotnąłeś sobie tego mleka (głotnąć – ‘połykać, ковтнути’).

Рух (14 одиниць), наприклад:

...tylko żeby się popłakali, i znów pajechali (pajechali – ‘pojechaliśmy, поїхали’);

...szagałem ja braciszku ulicą, jakby donikąd, odziany w ten dawniejszy ciuch nocny (szagać – ‘stąpać, крокувати’).

Робити погані речі, завдавати шкоди (13 одиниць), наприклад:

...po nastojaszczy to mnie Jołop oskorbił (oskorbić – ‘obrazić, образити’);

...mnie się czekało brrr-l-hep! od tej zimnej koli, co ją wydoilem (wydoić – ‘doїти’).

Працювати (5 одиниць), наприклад:

...moja mać pracowała w jednym Gosmarkecie (pracolić – ‘pracować, працювати’);

...faktycznie było to prawo dla wsiech, kto nie rybionek, nie z rybionkiem i nie chory, że musi iść i rabotać (rabotać – ‘pracować, працювати’).

Оцінка якості стану, дії; міра і ступінь (108 одиниць), наприклад:

...boli mnie tak niewynosimo w boku (niewynosimo – ‘nieznośnie, нестерпно’);

...wziąłem się łomotać w nie fest horror szoł pichną po nastojaszczy (po nastojaszczy – ‘prawdziwie, по-справжньому’).

Властивості, якості предметів і людей (86 одиниць).

Оцінка «поганий» (35 одиниць), наприклад:

...nie ochotno wam będzie słuchać ten szajsowaty i użasny razkaz (szajsowaty – ‘gówniany, лайновий’; użasny – ‘okropny, жахливий’).

Оцінка «добрий, гарний, схвальний» (10 одиниць), наприклад:

...faktycznie był to fajniutki mały domek, muszę przyznać (fajniutki – ‘fajny, гарний’);

...o najpiękniejsza, krasna ty i przepiekna, daj mi rzucić jakby to moje serce do twych stóp (krasny, przepiekny – ‘piękny, гарний’).

Інші (41 одиниця), наприклад:

... *bidny stary Jołop w masce jako Pebe Shelley* (*bidny* – ‘biedny, бідний’);

... *budź to wielki jakiś gromadny byk ryczał* (*gromadny* – ‘wielki, великий’).

Кількість (14 одиниць), наприклад:

...*i tylko razik tu przesunął tą swoją piąchą w pierścionkach* (*razik* – ‘jeden raz, один раз’).

Час (15 одиниць), наприклад:

...*i to też była jedna rzecz u starego Jołopa* *wsiegda dla mnie przeciwna* (*wsiegda* – ‘zawsze, завжди’);

...*na zawtra spotkamy się w tym samym czasie* (*na zawtra* – ‘jutro, завтра’).

Напрям, відстань (прислівники та прийменниково-іменникові конструкції, що виконують функцію обставини місця) (13 одиниць), наприклад:

...*idąc dalej na siewier doszli my do parczywego starego Filmodromu* (*na siewier* – ‘na północ, на північ’);

...*tak i dojechali my nazad do miasta* (*nazad* – ‘z powrotem, назад’).

Вигуки і частки (36 одиниць), наприклад:

...*wsio taki dano im po butli Yank General* (*wsio taki* – ‘wciąż, все-таки’);

...*potem dało się słyszeć sapanie i charkot i wierzganie za tą firanką i łubudu przewracające się graty i twojamać i wreszcie skło brzęk brzdęk zgrzyt* (*twojamać*);

...*aha! Kulturalna, syf że mi w jaja! (Aha! Syf że mi w jaja!)*.

Лексика, пов’язана з музикою (7 одиниць), наприклад: *gramopłyta, pop chłam*.

Лексика, пов’язана з медициною (7 одиниць), наприклад: *wracz, witaminki, syf*.

Вік (2 одиниці), наприклад:

...*mi stuknęła osiemnastka* (*osiemnastka* – ‘osiemnaście lat, така, що має вісімнадцять років’);

...*mi stuknie dwudziestka* (*stuknie dwudziestka* – ‘skończył dwadzieścia lat; виповниться двадцять років’).

Одиниці виміру (1 одиниця), наприклад:

...*jak tylko usłyszał ten kusoczek śpiwu niby kęs czerwonego od żaru mięsa chlaśnięty na talerz* (*kusoczek* – ‘urywek, kęs; уривок, шматок’).

Займенники (6 одиниць), наприклад:

... *i uch uch jakie obcisłe spódniczki, krótkie, a pod nimi wsio białe i aż pieniące się* (*wsio* – ‘wszystko, все’);

...jeszcze na boczku mnogo mnogo fajniutkich płyt dla samiutkiego siebie za bezdurno (dla samiutkiego siebie – ‘для самого себе’).

Фразеологічні сполуки (11 одиниць), наприклад:

...niedługo mi stuknie dwudziestka (stuknie dwudziestka – ‘skończył dwadzieścia lat; виповниться двадцять років’);

...życie dało w kość (‘pogorszyło się, pogіршилося’).

Проведений аналіз дає підстави стверджувати, що найчисельнішою групою як в польській мові, так і в українській є група **дій, процесів, станів**.

Також можна помітити, що більшість ЛСГ в обох мовах повторюються, або, принаймні, зустрічаються (**одиниці виміру; вигуки і частки; властивості, якості предметів і людей; оцінка якості стану, дії; дія, процес, стан; абстрактні поняття; флора і фауна; місця; засоби пересування; предмети одягу, взуття; їжа та напої; грошові одиниці; шкідливі звички; частини людського тіла; розумова оцінка людини; характеристика людини за характером, звичками, способом життя; професії; соціально-сімейний стан; люди; рух; оцінка «добрий, гарний, схвальний»; оцінка «поганий»**).

Водночас повний зіставний аналіз ЛСГ молодіжного жаргону в польській та українській мовах дав можливість виявити розбіжності в їх формуванні. Зокрема невластивими для української мови є групи: **фразеологічні сполуки; займенники; вік; лексика, пов'язана з медициною; лексика, пов'язана з музикою; напрям, відстань; час; кількість; працювати; робити погані речі, завдавати шкоди; споживча діяльність; релігійна лексика; посуд; паперові вироби; назви речей і їх деталей; образливі звертання, переосмислені назви тварин як лайка щодо людини; лексеми, що містять сему «товариш, друг»**.

Для польської мови невластивими виявилися такі групи: **звуконаслідувальні форми, питальні конструкції, засоби гігієни, меблі, акти агресії, національність, соціальні стани, імена, позитивна оцінка розумових якостей людини, позитивна оцінка зовнішності, нейтральна оцінка зовнішності**.

Проведений зіставний аналіз ЛСГ молодіжного жаргону в польській та українській мовах дає можливість зрозуміти характер соціального життя представників молодого покоління обох етносів, його особливостей. Вивчення специфіки функціонування двох мовних систем на сучасному етапі їх розвитку буде можливим при подальшому аналізі морфемної, морфологічної та

синтаксичної організації, а також особливостей словотворення зазначених одиниць в українській та польській мовах. Крім того, цікавим буде вивчення шляхів запозичення окремих одиниць жаргону і в польській, і в українській мовах, оскільки побіжний погляд на цей аспект дає можливість говорити про велику кількість запозичень з російської мови в польську.

Список використаної літератури:

1. Мозгунов Володимир Слов'янський збірник. – Випуск VII. – Відп. ред. А.К. Смольська. – Одеса: Астропринт, 2000. – С.151-156.
2. Мокиєнко В.М., Никитина Т.Г. Большой словарь русского жаргона. – СПб: Норинт, 2000. – 717 с.
3. Ставицька Леся Короткий словник жаргонної лексики української мови. – К.: Критика, 2003. – 336 с.
4. Ушкалов Сашко БЖД.- Факт - Київ: 2008р.
5. Anthony Burgess. *Mechaniczna potarańcza.* – Kraków, 1999.
6. Електронний ресурс: <http://www.bestreferat.ru/referat-162686.html>
7. Електронний ресурс: <http://www.onlinedics.ru/slovar/inyaz/s/sleng.html>
8. Електронний ресурс: <http://www.onlinedics.ru/slovar/bes/s/sleng.html>
9. Електронний ресурс: <http://www.onlinedics.ru/slovar/slang/s/sleng.html>

II.

Recenzje i przeglądy

Maria Długolecka-Pietrzak
(CBN IKRiBL, Siedlce)

**„Zwrotnik Ukraina”.
Pod redakcją Jurija Andruchowycza.
Wołowiec, Wydawnictwo Czarne, 2014**

Zwrotnik Ukraina to wydany we wrześniu roku tom reportaży, esejów i felietonów, napisanych przez dziennikarzy i pisarzy zaniepokojonych (zdaje się bardziej niż Unia Europejska¹), wydarzeniami będącymi konsekwencją podjętej przez ówczesnego prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza decyzji o nieratyfikacji umowy przystąpienia do wspólnoty europejskiej. W listopadzie 2013 roku na Majdanie w Kijowie zaczęli gromadzić się ludzie niegodzący się z polityką Janukowycza, protestując jednocześnie przeciwko oligarchicznemu, uzależnionemu od Rosji rządowi. Manifest, do którego niedługo po drugiej stronie barykady dołączyli przedstawiciele prorosyjskiej opozycji rychło przerodził się w uliczne walki, przynoszące ofiary śmiertelne, a wkrótce również terytorialne: jednym z negatywnych efektów zaognienia sytuacji wewnątrz kraju była utrata na rzecz Rosji półwyspu krymskiego.

Kilka miesięcy po tych wydarzeniach Andrzej Stasiuk wraz z zaprzyjaźnionym z Wydawnictwem Czarne Jurijem Andruchowyczem zebrali w jednym tomie wypowiedzi dotyczące sprawy ukraińskiej. Głównym atutem tego zbioru jest wielogłosowość: autorami są zarówno osoby pochodzenia ukraińskiego, jak też obcokrajowcy, mieszkający na stałe w Polsce czy w Niemczech. Nadaje to spostrzeżeniom na tematy polityczne obiektywności; obok bezpośrednich, „gorących” recenzji z tłumu zgromadzonego na Majdanie opublikowano przemyślenia postronnych obserwatorów, przyglądających się wydarzeniom zza granic Ukrainy. Wśród autorów znaleźli się między innymi ukraiński poeta Serhij Żadan, Timothy Snyder, amerykański badacz historii Europy Wschodniej, femi-

¹ „(...) mamy do czynienia ze znacznie silniejszym, bardziej cynicznym i pozbawionym skrupułów wrogiem, o wiele niebezpieczniejszym niż ktokolwiek na świecie. I całe to gadanie o trzynastu innych miejscach, gdzie sytuacja jest jeszcze gorsza, brzmi dla mnie jak obłudne i cyniczne „wyrazy zaniepokojenia” codziennie wygłaszane przez polityków Unii Europejskiej. Coraz częściej podejrzewam, że w trzynastu miejscach poza Ukrainą mówią dokładnie to samo.” – pisze Mykoła Riabczuk w felietonie *Czternasty od końca*. W: *Zwrotnik Ukraina*, s. 186-187.

nistyczna działaczka Jewgienija Biełorusiec, ukraiński germanista Jurko Prochaśko, moguncki historyk Wilfried Jilge, Martin Pollack, znany w Polsce austriacki eseista i tłumacz, i wiele innych wybitnych osobistości świata nauki i literatury, wśród nich także Andrzej Stasiuk i Jurij Andruchowycz.

Opisy wyglądu Majdanu („Łańcuch z namiotów i małych drewnianych fortów, pałace ze śmieci i lodu, parujące beczki otoczone przez mężczyzn w moro, stosy drewna, worki, sterty ciepłej odzieży i prawdziwe cudo, wysoka na cztery metry barykada na ulicy Proresnej.” – w eseju *Mój Kijów* pisze Katia Petrowska) sąsiadują tu zatem z reportażami z życia codziennego protestujących i politycznymi, dalekosiężnymi wypowiedziami historyków, szukających odpowiedzi na pytania o przyczyny – i późniejsze skutki wydarzeń w Kijowie. Zagraniczni obserwatorzy ubolewają nad brakiem jednolitości w dostarczanych z Ukrainy informacjach, winą za taki stan rzeczy obarczając rosyjską propagandę dominującą przepływ wiadomości: „Od Moskwy, przez Londyn, po Nowy Jork patrzy się na rewolucję ukraińską przez mgłę propagandy. Przywódcy Rosji i rosyjska prasa z uporem twierdzą, że ukraińscy demonstranci to prawicowi ekstremiści, a ich zwycięstwo było zamachem stanu. (...) W rzeczywistości mieliśmy do czynienia z klasyczną rewolucją ludową.”³ – pisze Timothy Snyder. Ciekawym aspektem socjologicznym, obecnym w niemal wszystkich felietonach, jest podkreślenie znaczenia mediów społecznościowych, dzięki którym informacje mogły szybko i bezpośrednio docierać do grup odbiorczych. Oczywiście, stwarzały one doskonałe pole do wspomnianych przez Snydera manipulacji, jednak nie można nie podkreślić, że cała rewolucja rozpoczęła się od napisanego przez ukraińskiego dziennikarza Mustafę Najema postu na popularnym portalu: „Idę na Majdan. Kto idzie ze mną?”. Tania Malarczuk skomentowała ironicznie ten fakt w swoim felietonie *Jest nas wielu*: „Ostatki wolności przeniosły się do Internetu i na Facebook'a”⁴.

We wszystkich esejach widać niepokój o przyszłość Ukrainy, zarówno jako suwerennego państwa, jak też potencjalnego członka Unijnej jedności, w każdym z nich przejawia się także rozczarowanie brakiem jednoznacznego stanowiska Europy wobec sprawy ukraińskiej: „(...) ukraińska rewolucja i inwazja wojsk rosyjskich tuż po niej przyniosły ponownie trudne i niechętnie zadawane pytanie o zaangażowanie Zachodu w kwestie globalne (...)” stwierdza Mykoła Ria-

² Tamże, s. 45.

³ T. Snyder: *Przez mgłę propagandy*. Tamże, s. 153.

⁴ T. Malarczuk: *Jest nas wielu*. Tamże, s. 102.

bczuk. Jednocześnie pada niewypowiedziane pytanie o przyszłość Ukrainy jako państwa, zagrożonego wówczas atakami ze strony rosyjskiej. Z perspektywy czasu już wiadomo, że Rosja wkrótce zaanektowała Krym, i że na terenie Ukrainy nadal toczono się walki z użyciem ciężkozbrojnego sprzętu. Do września 2014 roku mówi się o ponad 900 poległych żołnierzach ukraińskich i dwukrotnie większej liczbie zabitych cywilów⁵.

Zbiór *Zwrotnik Ukraina* jest aktualnie jedną z najważniejszych pozycji kulturowych obrazujących obecną polityczną rzeczywistość na świecie. Pozwala zrozumieć i zobaczyć więcej, niż pokazują telewizyjne czy internetowe wiadomości. Różnorodność stanowisk, prezentowanych przez autorów umożliwia stworzenie własnego poglądu na do dziś niespokojną sytuację Ukrainy, a przede wszystkim umacnia współczucie wobec ludzi z kraju, który znalazł się w tak „nieciekawym” położeniu. Jest to dla nich bardzo ważne: Jurko Prochaśko podkreśla, że przy całym braku zaangażowania ze strony Europy, ujmująca jest empatia „którą otwarcie okazują nam w tej chwili Polacy, Litwini czy Gruzini.”⁶

Tom został zilustrowany reporterskimi fotografiami Jewgieniji Biełorusiec, pokazującymi codzienne życie Majdanu i zgromadzonych na nim ludzi podczas wydarzeń zimy 2013/2014.

Summary:

This review refers to a set of reports describing recent developments in Ukraine (especially from Kiev). The authors are well-known figures from the world of literature and culture, who are close to the problems of Ukraine. It is currently one of the most important books of contemporary reportage.

Keywords:

Reportage, Ukraine, Poland, socio-political issues, unrest in Kiev, European Union, Russia

Bibliografia:

-*Zwrotnik Ukraina*. Pod red. J. Andruchowycza. Wołowiec, Wydawnictwo Czarne, 2014.
-<http://www.kyivpost.com/content/ukraine/at-least-955-ukrainian-soldiers-killed-in-russias-war-against-ukraine-365976.html>

⁵ <http://www.kyivpost.com/content/ukraine/at-least-955-ukrainian-soldiers-killed-in-russias-war-against-ukraine-365976.html> (stan z 28. 11. 2014 r.)

⁶ Jurko Prochaśko: *Mała Rewolucja Europejska*. Tamże, s. 141.

III.

Krytyka literatury

Urszula Markiewicz
(CBN IKRiBL, Siedlce)

Językami Słowian.
Urszula Tom: *Przystanek przed snem...*
Siedlce, MTK, IKRiBL, 2014

Trójjęzyczny tomik Urszuli Tom w opracowaniu wileńskiego poety Aleksandra Lewickiego, jawi się jako pozycja nader interesująca z racji wielojęzycznego i wielokulturowego tonu, jaki zastaje tu czytelnik. Mamy tutaj język ojczysty autorki, rosyjski i także białoruski. Połączenie to nie jest przypadkowe, wydaje się wręcz, że Urszula Tom świadomie tworzy taki splot lingwistyczny.

Ten trzynasty z kolei wolumen w twórczości siedleckiej poetki intryguje już na samym początku tytułem całego zbioru: *Przystanek przed snem*. Semantyka tytułatury inspiruje do zadawania pytań: Jakiego rodzaju przystanek ma na myśli autorka? Czy zastaniemy tutaj dozę oniryczności? Zaczniemy więc szukać odpowiedzi na frapujące kwestie.

Urszula Tom w sposób subtelny wyraża fascynację przyrodą, religią i współczesnym światem, w którym zatopiona jest bohaterka jej wierszy. Liryki te pełne są „normalności” ukazanej w wyjątkowo zgrabny sposób. Uczucia nieobce dla każdego człowieka, w tekstach Urszuli Tom okryte słownym wachlarzem, urastają do prawdziwych „odkryć geograficznych” na mapie emocjonalnych przeżyć. I tak w erotyku *Skamienie z Tobą* o skondensowanej formie (zaledwie 6 wersów) dostajemy opis uczuć bohaterki z pozoru tak zwykłych i często spotykanych. Jednak w tym miejscu rodzi się coś intymnego i prywatnego, przeznaczonego tylko dla tej sytuacji lirycznej: „Policzek tuliłam do Twego policzka/ I było tak dobrze ciepło i bezpiecznie/ A szczęście w milczeniu znalazłam/ Tak wielkie/ Że skamienie chciałam/ By zostać tak wiecznie” (s. 28).

Po lekturze tomu *Przystanek przed snem* możliwe jest wydzielenie w jego obrębie dwóch dominujących bloków tematycznych: ukazanie kobiecej bohaterki w gąszczu współczesnego świata, na tle przyrody¹, a także jej indywidualnie pojmowanie Boga

¹ Za przykład mogą służyć najbardziej transparentne teksty: *Daruj mi...* (s. 14), *Polubisz miętę* (s. 24-25), *Taniec Złotego Liścia* (s. 20-21), *Gdyby nie kolczyk* (s. 30), *Schron* (s. 32).

i elementów religii chrześcijańskiej².

Pozycja ta mając wielojęzyczny charakter prowadzi do dialogu pomiędzy kulturami. Poetka podkreśla jak ważne jest dla niej Podlasie, czyli tematyka regionalna, do której często powraca w tekstach³, w tym ukochane miasto Siedlce. Zamykający tomik tekst - *Czas kukulek...* jako jedyny pisany jest prozą i stanowi swoistą definicję fascynacji autorki:

(...) Siedlecki park imienia Aleksandry Ogińskiej, pełen westchnień i próśb. Tu strojne wciąż kasztanowce kuszą resztki dopalanych świec. Już po maturze! Słyszeć śpiew przyszcanych „słowików” goniących indeksy. Może łaska czasu da dogonić kromkę chleba z miodem. Tym co zbyt długo wachali bez, kukulka zdąży podrzucić jajko... (s. 84)

Wracając do jednego z nurtujących pytań w analizie całego zbioru nasuwa się konstatacja, iż tytułowy przystanek jest wieloznaczną metaforą. Autorka pozostawia czytelnikowi pole do interpretacji. Poetka przedstawia szereg sytuacji lirycznych, chwilę gdzie wymagane jest wręcz zatrzymanie się i spojrzenie w głąb siebie, by odkryć to miejsce „stop”.

Urszula Tom pokazuje, iż bohaterka jej tekstów odkrywa na nowo siebie, daje upust własnym emocjom, odbiera dzień jutrzejszy jako intymne przeżycie, zgłębia przyrodę i kontempluje otaczający świat⁴. Doskonałym wyrazem tych myśli jest tomik *Przystanek przed snem*. Słowa płynące z tych wierszy zatrzymują ulotną chwilę, czego wyraz odnajdujemy w życzeniu podmiotu lirycznego wiersza *Ska-mienieć z Tobą*.

² Kolejne utwory odpowiadające tej interesującej tematyce: *Droga* (s. 52), *Odnaleziony Anioł* (s. 60), *Światło* (s. 66), *Skazany na samotność* (s. 70), *Świątek* (s. 72).

³ Bardzo dobrze widzimy to w tomie poezji Urszuli Tom: *Na zielonych skrzydłach-tajemnice ziemi* (Siedlce, 2007). Por. też E. M. Kur: *W kręgu twórczości poetyckiej Urszuli Tomasiuk*. W tomie: *Życie literackie i kulturalne Siedlec. Tradycja i współczesność*. Red. K. Jastrzębska, J. Sawicka-Jurek, E. Borkowska. Siedlce 2013, s. 185-188.

⁴ Na zmysłowość wierszy lirycznych Urszuli Tom zwracał uwagę Andrzej Borkowski, komentując wiersz poetki „*Dotykam niedzielnego dnia...*” z tomiku *Na zielonych skrzydłach [...]* (Siedlce 2007): „Epitet „palczasty” w odniesieniu do liścia odsyła do dłoni ludzkiej, nagie kolana, które „ściskają miłość” odnoszą się zaś do aktu miłosnego. Stąd też optymizm podmiotu lirycznego, iż w mieście [Siedlcach] nie zabraknie młodości”. Por. *Historia w twórczości poetów siedleckich*. W tomie: *Życie literackie i kulturalne Siedlec. Tradycja i współczesność...*, s. 113-114.

Summary:

The article deals with the latest volume of poems Urszula Tom entitled *Przystanek przed snem*. The text is full of surprises-language such as the national language of the poet, multicultural tone poems. The author writes about nature, religion, and reflects on contemporary world. Urszula Tom also focuses on the women's topic. In addition, this article studies regional culture and looks at women in the contemporary reality, full of both ordinary and extraordinary feelings.

Keywords:

Women, language, culture, religion, emotion.

Bibliografia:**Źródła:**

- Tom U.: *Przystanek przed snem... Остановка перед сном...* Siedlce 2014.
- Tom U.: *Na zielonych skrzydłach. Tajemnice Ziemi*. Siedlce 2007.

Opracowania:

- Borkowski A.: *Historia w twórczości poetów siedleckich*. W tomie: *Życie literackie i kulturalne Siedlec. Tradycja i współczesność*. Red. K. Jastrzębska, J. Sawicka-Jurek, E. Borkowska. Siedlce 2013, s. 107-120.
- Kur E. M.: *W kręgu twórczości poetyckiej Urszuli Tomasiuk*. W tomie: *Życie literackie i kulturalne Siedlec. Tradycja i współczesność...*, s. 185-188.

IV.

Notatki

Piotr Łopuski
(UPH, Siedlce)

***What Orwell Didn't Know. Propaganda and
the New Face of American Politics.***

Red. András Szántó.

New York, PublicAffairs, 2007

W swojej dystopii *Rok 1984* George Orwell przedstawił wizję systemu totalitarnego, w którym obywatele poddani są całkowitej kontroli przez rządzących. Ważnym narzędziem tej kontroli jest język, nazwany przez Orwella nowomową (*Newspeak*), który powstał poprzez eliminację wybranych słów, zmianę ich znaczenia czy też wprowadzania nowych pojęć. Nowomowa miała za zadanie uniemożliwić jakąkolwiek krytykę dominującej ideologii i partii.

Chociaż od ukazania się *Roku 1984* minęło już ponad sześćdziesiąt lat, idee Orwella wciąż stanowią inspirację dla tych, którzy zajmują się problemem manipulacji i propagandy. Dowodem tej aktualności jest zbiorowa praca zatytułowana *What Orwell Didn't Know. Propaganda and the New Face of American Politics* (*Czego nie wiedział Orwell. Propaganda a nowe oblicze amerykańskiej polityki*), która towarzyszyła konferencji poświęconej formom współczesnej propagandy politycznej w Stanach Zjednoczonych¹. Składa się na nią 20 esejów napisanych przez dziennikarzy, doradców politycznych oraz lingwistów.

Punktem odniesienia dla autorów antologii jest oprócz wspomnianej już antyutopii, inny słynny tekst tego pisarza, a mianowicie mniej w Polsce znany esej *Politics and the English Language* (*Polityka i język angielski*) z 1946 r., w którym Orwell wyraził swój niepokój o stan języka polityki powojennej Europy. Język polityki, pisał on „(...) ma sprawić by kłamstwa brzmiały jak prawda, morderstwo wydawało się czymś godnym poszanowania, a pustosłowie sprawiało wrażenie rzetelności”². Wysunął on w tym tekście tezę, że język i myślenie nawzajem się warunkują i postulował

¹ Relacja z tego wydarzenia jest dostępna pod adresem internetowym <http://www.nypl.org/live/multimedia/orwell>.

² G. Orwell: *Polityka i język angielski*. W: G. Orwell, *Jak mi się podoba. Eseje, felietony, listy*. Red. P. Śpiewak, przeł. A. Husarska, M. Szuster, B. Zborski. Warszawa 2002, s. 272.

możliwość naprawy polityki poprzez zmianę jej języka; z pełnego zużytych metafor, mętnych sformułowań czy eufemizmów na prosty i jasny.

Taki zabieg Nicholas Lemann, autor zamieszczonego w antologii tekstu pt. *The Limits of Language (Ograniczenia języka)* uważa za niewystarczający. Zwraca on uwagę na to, że propaganda najczęściej posługuje się właśnie językiem przejrzystym i prostym, ułatwia on bowiem zapamiętanie kluczowego przekazu. Jako przykład przytacza fragment entuzjastycznie przyjętej mowy prezydenta Busha z 20 września 2001 r., w której wypowiedział on wojnę „terrorystom” oraz „wrogom wolności” (*enemies of freedom*) w ogóle. Jego zdaniem nie wszystko w polityce da się naprawić poprzez zmianę języka, a bardziej niebezpieczne niż zepsucie języka jest „zepsucie informacji” (*corruption of information*) czyli tego jak gromadzi się fakty i jak się ich używa.

Z poglądem Orwella na uzdrowienie języka polityki nie zgadza się też językoznawca George Lakoff, który w artykule *What Orwell Didn't Know About the Brain, the Mind and Language (Czego Orwell nie wiedział o mózgu, umyśle oraz języku)*, odwołując się do współczesnych badań nad mózgiem oraz do lingwistyki kognitywnej twierdzi, że nasze myślenie wyznaczone jest tzw. „ramami pojęciowymi” (*conceptual frames*), które są, fizycznie rzecz biorąc, zapisanymi w mózgu strukturami. Wielokrotne powtarzanie pewnych słów czy fraz, takich jak np. „wojna z terroryzmem”, „nielegalna imigracja”, „aborcja na żądanie” czy „niezależność energetyczna” prowadzi do aktywacji odpowiednich ram pojęciowych i do niewymazywalnych „zapisów w mózgu”. Jego zdaniem politycy Partii Demokratycznej a także postępowi dziennikarze nie powinni powtarzać fraz swych przeciwników, lecz tworzyć alternatywne, uczciwe formy ramowania dyskursu, zgodne z ich wizją świata.

Na tych dwóch głosach kończy się otwarta krytyka podejścia Orwella. Pozostałe teksty można określić jako studia przypadków retoryki manipulacyjnej zainspirowane tekstami autora *Roku 1984*, co jednak nie umniejsza ich znaczenia. I tak, we wstępnym eseju *Follies of Orthodoxy (Szaleństwa ortodoksji)* pióra Orville Schella, możemy przeczytać, o trzech stopniach rozwoju propagandy, a także o swoistym amalgamacie marksizmu-leninizmu z filozofią Konfucjusza jakiej dokonano w komunistycznych Chinach, uzyskując w ten sposób sprawne narzędzie pozwalające kontrolować umysły obywateli. W eseju *The New Frontier: The Instruments of Emotion (Nowa granica: Instrumentarium emocji)* Drew Westen analizuje reklamę wyborczą Ronalda Regana z roku 1984 pod kątem jej wpływu na „sieci neuronalne” odbiorców. Do czasów rządów Regana powraca też

Frances FitzGerald, która w eseju *Gwiezdny spin (Stellar Spin)* opisuje retorykę związaną z wprowadzeniem programu „gwiazdnych wojen”. Autorzy piszą też o nadużyciach związanych z przedstawianiem wyników badań naukowych, języku współczesnej konserwatywnej grupy religijnej, ujednoliceniu przekazu informacyjnego wynikającego ze skupienia mediów w koncernach zarządzanych przez niewielkie grupy ludzi czy też o problemach jakie napotykają Reporterzy, którzy chcą obiektywnie relacjonować wydarzenia wojenne. Polskim wątkiem tej publikacji jest esej dziennikarza *Gazety Wyborczej*, Konstantego Geberta poświęcony wykorzystaniu lustracji w walce politycznej, a zatytułowany *Black and White, or Gray: A Polish Conundrum (Czarne, białe, a może szare – polska zagadka)*.

Na zakończenie chciałbym jeszcze wspomnieć o eseju Michaela Massinga *Our Own Thought Police (Nasza własna policja myśli)*. Autor wskazuje tu na paradoksalną sytuację, w której to widzowie i czytelnicy amerykańscy stali się głównymi cenzorami tego co jest przekazywane z linii frontu. Wydawcy widząc, jak źle są odbierane informacje ukazujące brutalność wojny, w szczególności gdy odpowiadają za nią amerykańscy żołnierze, a ofiarami są cywile, unikają pokazywania takich wiadomości lub je odpowiednio zmieniają. Massing pisze „(...) Amerykanie stali się swoją własną policją myśli, oczyszczając informacje z tych ich aspektów, które są dla nich niewygodne, z taką wydajnością, której rządowi cenzorzy jak i wojskowi rzecznicy prasowi mogą tylko pozazdrościć”³.

W antologii daje się zauważyć brak głosu ze strony określanej jako konserwatywna. Krytyce poddany został głównie język administracji George'a W. Busha czy szerzej biorąc konserwatystów. (Taki akcent miał jednak miejsce na samej konferencji, na którą zaproszono wspierającego Partię Republikańską, specjalistę do spraw public relations, Franka Luntza). Brakuje też analizy zjawiska poprawności politycznej, która niekiedy porównywana jest do orwellowskiej nowomowy, i która niewątpliwie ma wpływ na dyskurs polityczny. Zaletą tych tekstów są analizy licznych przypadków nadużywania języka a także próby konfrontacji wizji Orwella ze światem współczesnym. Pokazują one jakiej modyfikacji uległy metody propagandowe w państwach demokratycznych.

³ *What Orwell Didn't Know*, s. 176.

Summary:

The review introduces the reader to some results of confrontation of George Orwell's views on political language with the contemporary linguistics and the world of politics which can be found in articles published in the anthology, *What Orwell Didn't Know. Propaganda and the New Face of American Politics*. Red. András Szántó. PublicAffairs. New York, 2007.

Keywords: George Orwell, propaganda.

Bibliografia:

- *What Orwell Didn't Know. Propaganda and the New Face of American Politics*. Red. A. Szántó. New York, PublicAffairs, 2007.
- Orwell G.: *Jak mi się podoba. Eseje, felietony, listy*. Red. P. Śpiewak, przeł. A. Husarska, M. Szuster, B. Zborski. Warszawa 2002.

***Redakcja czasopisma
„Inskrypcje. Półrocznik” zaprasza
wszystkich zainteresowanych
do współpracy naukowej***

Kontakt: ikribl@wp.pl

Redakcja nie zwraca tekstów, które nie zostały zamówione. Autorzy decydujący się na opublikowanie swych prac w „Inskrypcjach” proszeni są o załączenie oświadczenia, iż nie zostały one wcześniej opublikowane i nie są przewidziane do druku w innych wydawnictwach. Teksty prosimy nadsyłać na adres poczty elektronicznej ***ikribl@wp.pl*** w postaci dokumentu programu Word. Teksty kierowane są do recenzji wydawniczej. Decyzję o druku artykułu podejmuje kolegium redakcyjne.

